



ZADUSZKI

są tu choć wcale ich nie ma
wciśnięci w zakamarki powietrza
oddychają tlenem naszej pamięci
i szepcą nam do ucha sekrety
o niepojętej nieskończoności
o tajemnicy narodzin i śmierci
o braterstwie żywych i umarłych
o nietrwałości tego co trwałe

o powitaniach i pożegnaniach
które nazywamy czasem
przez palce przecieka stearyna
gołębie chryzantem i gerber
wylatują przez okno wieczności
- płomyki zniczków i świec
falują jak klawiatura fortepianu
z którego zdjęto ręce Fryderyka
te ręce z ostatniego dagerotypu

We wszystkich okręgach
i na listach ogólnokrajowych

W skali wszystkich 37 okręgów wyborczych największej mandatu zdobyła Unia Demokratyczna - 51. O jeden mandat mniej uzyskał Sojusz Lewicy Demokratycznej.

W okręgach Wyborcza Akcja Katolicka zdobyła 42 mandaty, PSL - Sojusz Programowy - 41, KPN - 38, Porozumienie Obywatelskie Centrum - 37, Kongres Liberalno-Demokratyczny - 31, Ruch Ludowy „Porozumienie Ludowe” - 23, NSZZ „Solidarność” - 23, Polska Partia Przyjaciół Piwa - 13, „Mniejszość Niemiecka” - 6, Chrześcijańska Demokracja - 5, Partia Chrześcijańskich Demokratów - 4, Polski Związek Zachodni - 4, „Solidarność Pracy” - 4, Partia „X” - 3, Unia Polityki Realnej - 3, Ruch Autonomii Śląska - 2 mandaty.

Po jednym miejscu w Sejmie zdobyły: Unia Wielkopolan i Lubuszan, Ludowe Porozumienie Wyborcze Piast, Związek Podhalań, Komitet Wyborczy Prawosławnych, Bydgoska Lista Jedności Ludowej, „Wielkopolsce i Polsce”, Krakowska Koalicja „Solidarni z Prezydentem”, Sojusz Kobiet Przeciw Trudnościom Życia, Stronnictwo Demokratyczne, „Solidarność-80”, Ruch Demokratyczno-Społeczny.

Unia Demokratyczna zdobyła największą liczbę głosów w skali wszystkich 37 okręgów wyborczych. Jak wynika z nieoficjalnych przeliczeń, dokonanych przez Polską Agencję Prasową, ugrupowanie to uzyskało 12,35 proc. głosów.

dokończenie na str. 2

Przed Świętem
Zmarłych

Pojawiły się już w kioskach „Ruchu” i w przymentarnych budkach jesienne kwiaty. Duże, cięte chryzantemy kosztują od 3 - 4 tys. zł. Wiązanki chryzantem drobnymi i małymi - 5 tys.

Na ul. Św. Rocha, zaraz przy cmentarzu można dostać znicze po cenach: 2,5 tys., 2 tys. 700 zł i 3 tys. Lampiony średniej wielkości kosztują 19 tys., większe - 25 tys.

Bratki kupicie za jedynie 2 tys., a chryzantemy w doniczkach po 20 tys.

Na samym zaś cmentarzu jeszcze niewielki ruch, choć większość grobów już uprzątnięta. Na drzewach kościoła ogłoszenie: „Przyjmujemy wypominki”.

Różnymi środkami lokomocji (samochodami, rowerami), podjeżdżają zapóźnieni. Niektórzy ciągną małe wózki, na których obok proszku, szmatek wiaderka z gorącą wodą - do czyszczenia nagrobków. Niektórzy w kufach donoszą ziemię.

W wazonach już stoją cięte kwiaty, a na niektórych grobach wieczorową porą można zobaczyć płonące znicze.

(D.S.)

PRZECIWI

Jan Paweł II, w jednym z przemówień wygłoszonych podczas niedawnej pielgrzymki do Brazylii, zalecił katolikom angażowanie się w życie społeczne, „z pełną osobistą niezależnością” i odrzucił oba rodzaje klerikalizmu: bezpośrednią ingerencję biskupów w praktykę polityczną, to jest narzucanie „technicznych rozwiązań” oraz pretensje świeckich katolików do występowania w imieniu Kościoła. Jan Paweł II powiedział: Działanie katolików na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i społecznej jest działaniem właściwym, szczególnym i charakterystycznym dla świeckich wiernych. Stanowi część ich misji i powinno odbywać się z pełną osobistą niezależnością, z jakiej ko-

rzystając jako obywatele ziemskiego miasta i jako dzieci Boże, wolne i odpowiedzialne. Narzucać jakiegokolwiek politycznej byłoby nie dającym się zaakceptować klerikalizmem - podkreślił papież.

Ojciec Święty, stwierdzając, że w dziedzinie, jaką jest polityka, może istnieć ogromna różnorodność opcji, wskazał na rolę Kościoła polegającą na obronie wartości, bez roszczenia sobie prawa do poddawania rozwiązań technicznych. Również świeccy uprawiający politykę „nie powinni sobie rościć pretensji do występowania w imieniu Kościoła jako jego rzecznicy”. Tak więc każdy, kto wkracza w sferę działania, która nie jest jego właściwym obszarem działania, popada w klerikalizm. Papież ostrzegł, że każda forma klerikalizmu jest zagrożeniem wolności, autonomii i misji Kościoła.

Opr. (ap)

KLERYKALIZMOWI

Komunikacja
w świąteczne dni

Pierwszego listopada wydzie na trasę zwiększona liczba pociągów tramwajowych. Więcej autobusów będzie również kursować na trasach prowadzących do cmentarzy. Zasilone w dodatkowe pojazdy zostaną linie: 12, 16, 17, 19, 52. Pozostałe trasy obsługiwane będą według rozkładu świątecznego.

MZK uruchomi także linie specjalne na trasach: plac Biegańskiego do cmentarza Kule z przystankiem na placu Daszyńskiego, oraz plac Daszyńskiego do cmentarza Św. Rocha z przystankiem na placu Biegańskiego. Opłata na liniach specjalnych wynosić będzie 2000 złotych. Z 50-proc. ulgi

mogą skorzystać wyłącznie inwalidzi wojenni.

Nie dotyczące jedynie MZK zmiany w ruchu kołowym zostaną wprowadzone na niektórych drogach. Zamknięte zostaną Wały Dwernickiego - od cmentarza do ul. Krajewskiego, ul. Dekabrystów na odcinku od ul. Rolniczej do Cmentarnej, ul. Cmentarna - od Tartakowej do końca, a także Św. Jadwigi na odcinku od ul. Św. Rocha do ul. Ks. Kubiny.

PKS kursować będzie według rozkładów świątecznych.

PKP oczekując zwiększonego ruchu pasażerskiego przywraca w okresie świątecznym niektóre pociągi.

Pamięnamy, że w tej rubryce bezpłatnie zamieszczamy oferty pracy (najchętniej) i anonsy fachowców poszukujących zajęcia. Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie (449-75, 449-88), listownie i osobiście.

Potrzebna młoda kobieta do pracy w pizzerii. Al. Wolności 16 - sklep „Paradise” w godz. 15 - 17.

JEST ROBOTA!
Giełda pracy

Zatrudnię młodą kelnerkę (z możliwością przyuczenia do zawodu). Zgłoszenia osobiste w klubie „Colosseum” ul. Dąbrowskiego.

Redakcja „Dziennika...” zatrudni kolporterów prasy. Zgłoszenia osobiste.

ZHU „Krab” Wola Kiedrzyńska 33a zatrudni kobiety do obierania krewek. Tel. 562-56.

Zjazd
lwowiaków

będzie autor słynnego „Cmentarza Łyczakowskiego” Stanisław Niciejka.

W programie uroczystości jest też spotkanie lwowiaków w auli częstochowskiej WSP.

(ama)

Telewizyjne
prawykonanie

1 listopada w programie II TV o godz. 17 usłyszeć będzie można utwór Romualda Twardowskiego „Sekwencje o świętych polskich”. Prawykonanie odbyło się 3 maja na Jasnej Górze, w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej filharmonii częstochowskiej, chóru kameralnego filii Akademii Muzycznej z Białegostoku przygotowanego przez Wioletę Bielecką oraz poznańskiego chóru Capella Musicae Antique Orientalis, który przygotował Leon Zaborowski.

Całością dyrygował dyrektorem na niedawna częstochowskiej filharmonii, jednocześnie jej dyrektorem artystycznym - Jerzy Kosek.

Profesor Romuald Twardowski, kompozytor, obecnie nauczający w warszawskiej Akademii Muzycznej, kilka lat pracował w naszej szkole muzycznej.

(ama)

Zakład Produkcyjno - Handlowo - Usługowy
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 11, ☎ 476-60

Restauracja

Częstochowa,
ul. Piłsudskiego 11

- o wysoki standard
- o stylowe wnętrza
- o teledyski
- o częste występy kabaretowe
- o telefoniczne zamawianie bankietów
- o bogaty wybór potraw i alkoholi
- o spotkania ze znanymi ludźmi

Kwiaciarnia

czynna od 12⁰⁰ do 24⁰⁰

- o kwiaty żywe
- o kwiaty sztuczne z Holandii

Emma

ZAPRASZA

Hurtownia -
- Ekspozycja

Częstochowa,
ul. Dostojewskiego 12

- o eksportowy porcelit tułowicki

- o dywany - Kowary - w wymiarach zamawianych przez klienta

We wszystkich okręgach i na listach ogólnokrajowych

Na Sojusz Lewicy Demokratycznej głosowało 12,02 proc. wyborców. Wyborcza Akcja Katolicka zdobyła 8,80 proc. głosów, Porozumienie Obywatelskie Centrum – 8,73 proc. PSL – Sojusz Programowy – 8,69 proc., KPN – 7,65 proc., Kongres Liberalno-Demokratyczny – 7,48 proc., Ruch Ludowy „Porozumienie Ludowe” – 5,41 proc., NSZZ „Solidarność” – 4,93 proc., Polska Partia Przyjaciół Piwa – 3,14 proc., „Solidarność Pracy” – 2,01 proc.

Dodatkowe mandaty z list ogólnopolskich – dla wygranych

Według wstępnych wyliczeń Polskiej Agencji Prasowej, Unia Demokratyczna uzyska dodatkowo, po podziale mandatów na listy ogólnopolskie, 11 miejsc w Sejmie.

Sojusznicy Lewicy Demokratycznej powinno przypaść 10 mandatów z list ogólnopolskich. Po 7 dodatkowych mandatów mogą otrzymać: Konfederacja Polski Niepodległej, Wyborcza Akcja Katolicka, Porozumienie Obywatelskie Centrum i PSL – Sojusz Programowy.

Na 6 mandatów z list ogólnopolskich może liczyć Kongres Liberalno-Demokratyczny, na 5 – Porozumienie Ludowe, na 4 – NSZZ „Solidarność”, na 3 – Polska Partia Przyjaciół Piwa, a na 2 – Chrześcijańska Demokracja.

Oznaczałoby to, że w sumie w Sejmie zasiadzie 62 posłów Unii Demokratycznej, 60 – Sojuszu Lewicy Demokratycznej, 49 – Wyborczej Akcji Katolickiej, 48 – PSL – Sojusz Programowy, 45 – Konfederacji Polski Niepodległej, 44 – Porozumienia Obywatelskie-

go Centrum, 37 – Kongresu Liberalno-Demokratycznego, 28 – Porozumienia Ludowego, 27 – NSZZ „Solidarność”, 16 – Polskiej Partii Przyjaciół Piwa, 7 – Chrześcijańskiej Demokracji. W przypadku pozostałych ugrupowań liczba mandatów nie powinna wzrosnąć.

Z list ogólnopolskich, zgodnie z ordynacją, uzyskują dodatkowe mandaty tylko te ugrupowania, które zdobyły przynajmniej 5 proc. ważnych głosów, bądź uzyskały mandaty w co najmniej 5 okręgach wyborczych. Państwowa Komisja Wyborcza ma do podziału 69 mandatów przypadających na listy ogólnopolskie. Ogłoszenie oficjalnych wyników podziału tych mandatów zapowiedziane było przez PKW na środę 30 bm., w godzinach wieczornych. Podane przez PAP szacunki mają charakter wstępny i nieoficjalny.

Cztery warianty prezydenta Bez komentarza i ... cisza

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” **Marian Krzaklewski** odmówił w środę komentować w sprawie przedstawionych przez prezydenta 4 wariantów sformowania rządu.

30 bm. liderzy SLD unikali odpowiedzi wprost na pytanie o stosunek do przedstawionych przez prezydenta 4 wariantów formowania nowego gabinetu, w tym do koncepcji objęcia przez Wałęsę urzędu premiera.

„Na ocenę propozycji prezydenta jest jeszcze wczesnie. Brak do nich podstawowych założeń w postaci programów. Chcielibyśmy również poznać program Lecha Wałęsy jako kandydata na premiera” – powiedział **A. Kwaśniewski**. Poinformował, że jego ugrupowanie nie kontaktowało się ani z prezydentem (proponuje zna tylko z oświadczenia min. Andrzeja Drzyckiego), ani z przedstawicielami innych partii w sprawie ewentualnej koalicji.

Zadyma w kancelarii

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, prezydent **Lech Wałęsa** odwołał niektórych pracowników swojej kancelarii.

Dymisje otrzymali: zastępca szefa kancelarii, **Jerzy Breitkopf**; szef zespołu obsługi i organizacji, podsekretarz stanu, **Krzysztof Puszczyk**; szef zespołu obsługi politycznej prezydenta, podsekretarz stanu **Arkadiusz Rybicki** oraz sekretarz nieistniejącego już Komitetu Doradczego Prezydenta, **Wojciech Włodarczyk**.

Na pytanie dziennikarza PAP, kiedy prezydent powoła nowych pracowników kancelarii, rzecznik prezydenta, **Andrzej Drzycki**, odpowiedział: „Kancelaria jest reorganizowana, nowe nominacje nastąpią nieprędko – wręczane będą w zależności od potrzeb”.

Policja czechosłowacka zatrzymała w czasie rutynowej kontroli w motelu „Oaza” 5 młodych ludzi, mających przy sobie paczkę z 20 kilogramami „semtexu”.

Jest to środek wybuchowy uznawany w świecie za najlepszy i najskuteczniejszy – do wysadzenia „boeinga 747” nad Szkocją wystarczyło

Nowy skandal z „semtexem”

przed 3 laty zaledwie 20 dag „semtexu”.

Młodzi ludzie twierdzą, iż materiał wybuchowy zdobyli od robotników w kamieniołomach w Bańskiej Bystrzycy, ci zaś najprawdopodobniej ukradli go. „Semtex” chcieli sprzedać za granicą, spodziewając się zarobku rzędu 300 tys. DM.

Prasa w dość alarmistycznym tonie zwraca uwagę na łatwą dostępność „semtexu”, używanego w zakładach budowlanych. Jeżeli nie zrobi się z tym natychmiast porządku, może dojść do kolejnej tragedii – stwierdziła ostrawska policja.

Długa wojna domowa

Jugosłowiańska marynarka wojenna zatrzymała w środę rano w pobliżu wyspy Mljet (70 km od Dubrownika) konwój statków, którymi uciekinierzy zamierzali powrócić do Dubrownika.

Jak poinformowało Radio Zagrzeb, o godz. 6.20 dwa okręty patrolowe i trzy kutry rakietowe zablokowały największy statek konwoju „Slavia”.

Na pokładzie „Slavii” znajduje się kilkaset osób, wśród nich przewodniczący Prezydium SFRJ Chorwat **Stipe Mesić** oraz premier rządu chorwackiego **Franjo Gregurić**. Statki wiozą żywność i inne artykuły przeznaczone dla mieszkańców oblężonego miasta, od miesiąca pozabawionego także dostaw wody i prądu.

Bombowier lotnictwa jugosłowiańskiego wystrzelił rakiety na terytorium Serbii, prawdopodobnie wskutek błędu technicznego – poinformowało w środę dowództwo lotnictwa wojskowego w Belgradzie.

Awaria układu elektrycznego spowodowała, że rakiety wy-

strzelono podczas lotu w pobliżu miasta Sremska Mitrovica, położonego 60 km na zachód od Belgradu. Nikt nie został zabity.

KPZR w roli KGB?

Kolejne dokumenty z archiwów KPZR, ujawniane przez moskiewską prasę, ukazują wciąż nowe oblicza komunistycznej partii.

Po sensacjach z finansowaniem przez Moskwę działalności zachodnich partii komunistycznych, po informacji o tym, jak to w jednym z pokoi redakcji partyjnej gazety „Prawda” zorganizowano zakład jubilerski, szlifujący brylanty dla potrzeb KPZR, środowa „Niezawisimaja Gazieta” podała do publicznej wiadomości, że w Wydziale Zagranicznym Komitetu Centralnego zajmowano się także fałszowaniem najróżniejszych dokumentów: zagranicznych paszportów, wiz, zaświadczeń. Gazeta prezentuje odciski stempli kontroli granicznej służb szwajcarskich, włoskich i francuskich. Wszystkie pieczęcie, stemple i dokumenty wytwarzał specjalny zakład, znajdujący się na piątym piętrze gmachu KC – tam, gdzie mieścił się Wydział Zagraniczny, kierowany ostatnio przez Walentina Falina.

Przedstawione przez gazetę wzorce fałszywych dokumentów i pieczęci są jedynie małą częścią tego, co wytwarzał podziemny cech na Starej Płoszczadzi. Inne kompromitujące dowody rzeczowe – pisze gazeta, powołując się na anonimowego

przedstawiciela rządu rosyjskiego – zostały wykradzione już po puczu sierpniowym przez nieznaną grupę ludzi, którzy wywieźli całą ciężarówkę dokumentów i materiałów z Wydziału Zagranicznego KC.

W jednym z sejfów – dodaje „Niezawisimaja Gazieta” – odnaleziono bogate archiwum fotograficzne. Szczególnym upodobaniem kolekcjonerów z wydziału zagranicznego partii cieszyły się fotografie przywódców i działaczy wysokiego szczebla bratnich partii – zwłaszcza w dość pikantnych sytuacjach.

Z DNIA NA DZIEŃ

Młocznik MSC 7B – sprzedam. Ferdynand Wójtowicz, Białobroże 3, 28-130 Stopnica. 1480-E

Najtańsze – pralki, lodówki, zamrażarki, zachodnie. Odzież zachodnia 1 szt. – 2.000 zł, tapety tekstylne – 8.000 zł/mb. Kielce, ul. Sienkiewicza 11/2, ul. Mała 16. 1481-E

„Fiata 126p” (88 r.) konserwacja, nadkola, garażowany, autoalarm, komputer „atari” 65xE z wyposażeniem – sprzedam. Kielce, tel. 521-33. 377-ZE

Zaginął bokser szczeni (brzozy). Wysoka nagroda. Częstochowa, tel. 22-50-45. C-1281

Wałęsa - Mazowiecki

Bisko 2,5 godziny przebywał w środę w Belwedrze przewodniczący Unii Demokratycznej **Tadeusz Mazowiecki**. Wspólnie z prezydentem uczestniczył w porannej mszy i w śniadaniu. Dłuższa rozmowa z Lechem Wałęsą skończyła się przed godz. 10. Tadeusz Mazowiecki powiedział dziennikarzom, że prezy-

dent uważając się, słusznie, za najbardziej odpowiedzialnego za rozwiązanie trudnej sytuacji, przedstawił – jak wiadomo – kilka koncepcji, które należy „spokojnie rozważyć”.

– **Będę wdzięczny** – powiedział reporterom przywódca Unii Demokratycznej – **jeśli pozwolą mi państwo spokojnie to rozważyć**.

Konferencja madrycka

Madrycka konferencja pokojowa „stanowi krok naprzód w historii” – oświadczył prezydent Francji **Francois Mitterrand**. Zaznaczył, że „wszystkie strony konfliktu potrzebują pokoju i mają do niego prawo”.

Zdaniem przywódcy Francji najistotniejsze jest to, że po raz pierwszy wszystkie strony zainteresowane mogły spotkać się przy stole rokowań, by wspólnie poszukiwać sposobu przywrócenia pokoju. „Wszyscy wiemy, że droga ta będzie długa i trudna. Ważne by nie zmarować tej szansy”.

Papież **Jan Paweł II** wystosował w środę listy do prezydentów Busha i Gorbaczowa, wyrażając w nich przekonanie, że „jest możliwe porozumienie pokojowe, jeśli będzie się go poszukiwało usilnie... i jeśli będą spełnione zasady sprawiedliwości” w madryckich rokowaniach pokojowych.

W liście skierowanym na ręce Gorbaczowa papież pisze: „Mam nadzieję, że pańskie wpływy, a także wszystkich tych, którzy z dobrą wolą i cierpliwością umożliwili to wydarzenie (konferencję madrycką),

będą mogły sprzyjać klimatowi zaufania i wzajemnego zrozumienia... Tylko wówczas będzie można pokonać zło i gorzkie wspomnienia oraz doświadczenia z tylu lat konfliktów, braku bezpieczeństwa i cierpienia”.

Dwustronne rokowania między Izraelem a poszczególnymi państwami arabskimi – stronami konfliktu bliskowschodniego – rozpoczęła się w niedzielę w Madrycie – stwierdził rzecznik delegacji jordańskiej **Maruane Muaszar**.

Rzecznik dodał, iż rokowania te – stanowiące drugą fazę konferencji madryckiej – rozpoczną się posiedzeniem plenarnym, po którym zacznie pracę komisja robocza. Nie wyjaśnił co oznacza sesja plenarna.

Rozmowy dwustronne mają toczyć się między Izraelem a Syrią, Libanem oraz delegacją jordańsko-palestyńską. Egipt, uczestniczący w konferencji madryckiej, nie bierze w nich udziału, gdyż w 1979 roku zawarł już traktat pokojowy z Izraelem.

Na dzień przed rozpoczęciem konferencji w madryckiej izraelski premier **Szamir** podkreślał jeszcze, że chce, by rokowania dwustronne toczyły się na Bliskim Wschodzie – przemennie w poszczególnych stolicach państw zainteresowanych.

Świętokrzyska Giełda Towarowa Kielce, tel. 32-16-23 (24, 25), 21-721 (22)

Artykuły spożywcze:
Kawa ziarnista „jowi” w opakowaniach 250-g po 7,5 tys. zł, belgijska szynka z łopatką w puszkach 5-kg po 44 tys. zł za kg, serki topione – śmietankowy, z papryką, z orzechami, kremowy, w cenie – odpowiednio – 6,5, 7,3, 8,5 i 9 tys. zł, chrupki – 4 smaki – orzechowy, pomidorowy, 2 x serowy – po 2,2 tys. zł, bombonierki wiśniowe w czekoladzie „griotte” – 240 g – po 26 tys. zł, wafle „forrelli”, 3 smaki – waniliowy, kakaowy, truskawkowy – po 2,970 zł, galaretki w czekoladzie (4 smaki) po 5,570 zł za 175-g pudełko, krakersy (4 smaki) po 2,1 tys. zł, krakersy „mini” po 2,250 zł, cukierki „bon par” po 2,350 zł.

Materiały budowlane:
Pokrycia dachowe – płyta falista „onduline” w kolorze ceglastoczerwonym o wymiarach 200 x 90 cm po 101,6 tys. zł, dachówka stalowa „polytuit” w kolorze ceglastobrazowym o wymiarach 133 x 41,5 cm po 77,6 tys. zł, segmenty ogrodzeniowe konserwowane o wymiarach 125 x 250 cm po 160 tys. zł za sztukę, siatka ogrodzeniowa (50 x 50 x 3) 150 cm wysokości po 17 tys. zł za metr, niemiecka farba emulsyjna biała w białkach 10- i 15-litrowych po 13,5 tys. zł za litr.

Dr. WŁODZIMIERZOWI GAJEWSKIEMU przewodniczącemu Okręgowej Rady Lekarskiej Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej **wyrazy współczucia z powodu śmierci TEŚCIOWEJ**

SKŁADAJĄ koleżanki i koledzy ze Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej

GIEŁDZIARZ

(30.X.1991 r.)

	Oficjalny NBP (dewizy)		Kancelaryjny		Kancelaryjny	
	K.	S.	Kielce	U. Mała 28	Częstochowa	Włocławek
dolary	11.267	11.482	11.750	11.850	11.750	11.830
marka	6.573	6.631	6.740	6.840	6.720	6.800
funt	19.142	19.334	19.250	19.700	18.600	19.400
frank szw.	7.502	7.578	7.600	7.900	7.200	7.350
frank fr.	1.926	1.936	1.970	1.990	1.940	1.970
rubel	-	-	200	240	200	290
korona	-	-	355	365	350	365
forint	-	-	145	155	140	155

WALUTA-RELACJE
1 funt = 1,72 dolara, 2,91 marki, 1 dolar = 1,69 marki

AKCJE
Exbud – 249.000, Żywiec – 134.000, Kable – 69.000, Tonsil – 48.000, Wólczańska – 46.000, Próchnik – 43.000, Krosno – 36.500, Swarzędz – 36.000.

OBLIGACJE (29.X.91 r.)
Warszawa: 97 procent wartości skumulowanej z odsetkami (KANT) i 96 proc. (Kredyt-Bank), Kraków – 94 proc. („Arabski-Gawor”), Poznań – 92 proc. (Bank Staropolski), Bydgoszcz – 90 proc. (Bank Komunalny). **KRUSZCE**
1 uncja (31,103 g) złota – 357 dolarów, platyny – 357 dolarów, srebra – 4,08 dolara.

PALIWO (29.X.1991 r.)
Rotterdam: 1 tona etyliny „98” = 235 – 239 dolarów, oleju napędowego = 221 – 223 dolary.

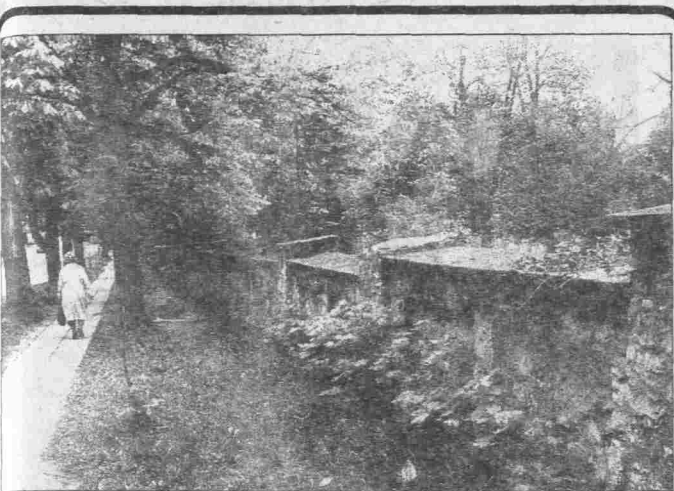
Oprac. (rk, aga)

Zbigniew Kośa z Koleżanką i Kolegami, którzy kandydowali z listy Kongresu Liberalno-Demokratycznego składają serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy oddali głosy w wyborach parlamentarnych, wszystkim tym, którzy pomagali w kampanii wyborczej oraz wszystkim sympatykom i niezdecydowanym wyborcom.

Tym z Państwa, którzy w wyborach do Sejmu RP poparli naszych kandydatów z listy nr 7 – Chrześcijańska Demokracja
SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

Pełnomocnik Komisji Wyborczej Chrześcijańska Demokracja **Mariusz Burchart**

343-ZR



Z KALENDARZA PRZYRODY LISTOPAD

„Jest listopad czarny, trochę złoty,
mokre lustro trzyma w ręku ziemia”.

M. PAWLIKOWSKA-JASNOREWSKA

Każdej jesieni, gdy Droga Mleczna, nazywana przez Słowian Droga Duszy, zbladła i zwięzła się, a gwiazdy Sity stanęły wysoko na niebie, na ziemiach polskich obchodzono święto „Dziadów”, nazywane też „pustymi wieczorami”. Przysiadano wówczas szczególne potrawy, uczciwano, palono ognie.

W X wieku Kościół obchodził te obrzędy, nazwane Dniem Zadusznym i tak już pozostało w corocznych obrzędach chrześcijan, ku wspomnieniu i czci zmarłych. Dzień ten tchnie nadzieją, które wieki przedchrześcijańskie nie miały.

Wietrzny i mroczny jest listopad. Drzewa obnażone z liści ukazują swoje rany i całymi latami trwające zalecenia. Ten ostatni miesiąc jesieni zwany jest w polskiej fenologii „późną jesienią”. Kończy się niemal całkowicie okres wegetacji roślin. Odlatuje ostatni z naszych ptaków – skowronek.

W tym miesiącu dojrzewają resztki szyszek sosn, świerków i modrzewi oraz szyszkogody jałowca pospolitego. Na drzewach liściastych, zwłaszcza jesionach, grabach, lipach i klonach dojrzewają ostatnie nasiona i większość z nich opada na ziemię.

W listopadzie niektóre z drzew liściastych, jak olcha, brzoza, leszczyna przygotowują się już do wiosennego kwitnienia i wytwarzają maleńkie, zwarte bazie pręcikowe. Kwitną widłaki. W borze bagiennym, na poduszkach mchów torfowych dojrzewają wielkie czerwone winne – jagody żurawiny.

Gdy już braknie roślin kwiatowych, rzucają się w oczy i przyciągają uwagę różne gatunki mchów.

Z grzybów kapeluszowych w listopadzie spotkać jeszcze można jagdy jadalnych owocników opieńki miodowej.

Większość zwierząt bezkręgowych zapada w sen zimowy. Śpi już też, a do zimowej drzemki szykuje się mysz leśna, gromadząc w norze żołędzie, nasiona buka, orzechy.

Wśród bezlistnych drzew uwijają się w dzień pogodny gile, mysikróliki, sikorki.

W ogrodach spotkać można jeszcze kwiaty późnojesiennych astrów i wdzięcznie kwitnącą do zimy stokrotkę.

A na polach, gdzie krzewi się już wcześniej wysiana ozimina, spotykamy jastrzębia, ptaka, którego wiosną i latem bardzo trudno dostrzec. Na miedzach i przydrożach objadają nasiona niektórych, wielkich chwastów, jak ostów chabrów – ptaki ziarnojady, zwłaszcza pięknie ubarwione szczygły nadając uschlą badyłom wyglądu, jakby ponownie okryły się kwiatami.

Zielone do niedawna łaki przybierają odcień brązowy, zasychają nadwodne oczerepy; trwa tarło łososia, trocia i pstrąga strumieniowego oraz zaczyna się tarło sielawy i siei.

W górach śnieg leży wszędzie, a jeśli znika, to na krótko.

W przedostatni wieczór listopada, czyli w wilię świętego Andrzeja odbywają się wróżby i czary. Któż z nas nie brał udziału w laniu wosku i odczytywaniu z zastygłych figur przyszłości.

Gałązka wiśni włożona w tym dniu do naczynia z wodą i trzymana w ciepłej winie zakwitnąć w Boże Narodzenie.

BOGUSŁAW JULIAN BAJOR

URODZIĆ SIĘ DWA RAZY

Ukazanie się w połowie lat siedemdziesiątych głośniejszej książki Raymonda Moody'ego „Życie po życiu”, książki prezentującej relacje osób uratowanych ze stanu śmierci klinicznej, wzbudziło na Zachodzie ogromną sensację. Opisy fantastycznych stanów, przez jakie przechodzić ma świadomość ludzkiej istoty w chwili utraty życia przyjęto jednak z pewnym niedowierzaniem, szczególnie w świecie naukowym. Oskarżano nawet Moody'ego o szalbierstwo. Lecz z punktu widzenia niemal wszystkich wschodnich religii, a szczególnie buddyzmu, autor „Life after life” zaledwie napoczął istotę wiedzy, którą każdy religijny Hinduś, Nepalczyk czy Tybetańczyk ma w małym palcu. Wiedza ta dotyczy procesu umierania.

Niezliczone są różnice dzielące kulturę Orientu od naszej, ukształtowanej w basenie Morza Śródziemnego. Pojęcie do spraw śmierci jest jedną z głównych. Przeciwnie Europejczyk czy Amerykanin wychowany w tradycji chrześcijańskiej, z reguły boi się śmierci. Postawa taka ma odzwierciedlenie choćby w sposobie traktowania procesu umierania w szpitalu. Zazwyczaj utrzymuje się pacjenta przy życiu tak długo, jak na to pozwala współczesna technika i farmakologia. Eutanazja nie jest uważana za gest humanitarny. Słowem, śmierć, która powinna być teoretycznie przyjmowana jako coś naturalnego, jawi się nam w postaci ponurego żniwiarza wzbudzającego najwyższą grozę.

Dzieje się prawdopodobnie dlatego, że mówiąc w najbardziej lapidarnym skrócie, w naszej kulturze panuje przekonanie, iż narodzin nic nie poprzedza i nic nie następuje po zgonie... Takie twierdzenie, często spotykane również u ludzi uważających się za wierzących, oparte jest na nieuzasadnionym założeniu, że życie we wszechświecie odbywa się w próżni, że pozornie martwa materia pojawia się znikąd i równie cudownie znika bez śladu. Większość osób przyjmujących taki pogląd nazywa siebie racjonalistami i zapomina, że podobna postawa przeczy jednemu z głównych praw fizyki: zasadzie zachowania energii.

Na Wschodzie problem życia i śmierci pojmowany jest w zupełnie innych kategoriach. Postrzega się go jako niepodzielne continuum, jako ruch wiecznego wahań. Ma to związek z dwiema podstawowymi zasadami filozoficznymi tamtej kultury: prawem karmy i reinkarnacją. Prawo karmy to nic innego jak pogląd, że wszelkie przytrafiające się nam zdarzenia są logicznymi skutkami wcześniejszych działań, że innymi słowy, nic nie dzieje się bez przyczyny. To, co zakłada reinkarnacja genialnie ujął jeden z z najznakomitszych mistrzów taoizmu, Zhuangzi. Powiedział on: „Narodziny nie są początkiem, śmierć nie jest końcem”.

No tak, ale przecież nie istnieje ani jedna osoba, ani jedna istota żyjąca, która mogłaby wypowiadać się na temat śmierci autorytatywnie. Przecież nikt nie powrócił z tego nieodwracalnego stanu,

więc któż może wiedzieć, co czeka nas po tamtej stronie?

Tybetańczyk odpowiedziałby, że w istocie wszyscy, co do jednego, umieraliśmy już niezliczoną ilość razy i jedynie nie pamiętamy tego. Ale nasza pamięć, kontynuowałby, to zaledwie znikoma część potężnej świadomości, którą



Dwaj wielcy mędrcy Tybetu Dalaj Lama i Karmapa także potrafią przeprowadzić konającego przez proces umierania.

ra dysponujemy i za pomocą specjalnych ćwiczeń łączących psychologię z elementami religii, czyli



Tybetańskie koło życia

medytacji, możemy tę pamięć wywołać.

W kulturze wschodniej istnieje specjalny podręcznik (czy raczej

podręcznik, jest ich bardzo wiele) uczący umierania i opisujący szczegółowo wszystkie stany, przez które musi przejść świadomość człowieka w chwili śmierci i stanu poprzedzającego nowe narodziny. Podręcznik ten nosi nazwę „Bar-do T'os-Grol”, co można przetłumaczyć jako „Tybetańska Księga Umarłych”.

Zachód zna ją od 1927 roku, kiedy to sławny orientalista i teozof W. Y. Evans-Wentz przetłumaczył ją przy współpracy tybetańskiego duchownego Kazi Dawa-Samdup. Na tej podstawie sporządzono inne przekłady. Tekst dzieli się na trzy części: pierwsza opisuje zjawiska psychiczne dziejące się w chwili śmierci, druga przedstawia szczegóły dotyczące stanu marzenia sennego następujące bez-

czwarty charakteryzuje zanik wszelkich możliwości fizycznych. Wewnętrznym znakiem tego momentu jest wizja oślepiającego światła. W takiej chwili lekarz uznałby osobę za zmarłą, ale w rzeczywistości świadomość nie opuściła jeszcze jej ciała. Dzieje się to dopiero wówczas, gdy konający postrzega wizję czerni. Popada on wtedy w rodzaj omdlenia, a po chwili już nie żyje. Świadomość doświadcza teraz obrazu jasnego światła.

Dalej Bar-do T'os-Grol opisuje kilkadziesiąt rodzajów mająków. Uwierzenie w jakikolwiek z nich sprawi, że energia umarłego przyjmie tę projekcję za rzeczywistość. To z kolei będzie implikowało rodzaj kolejnych narodzin. Zadaniem tekstu jest ustrzeżenie umierającego przed takim rozwojem wypadków. Tu trzeba koniecznie dodać, że to, co Tybetańczyk nazywają wcieleniem, nie ma cech rzeczywistych. Jest także rodzajem projekcji, ale projekcji bardzo realistycznej, w której złudzenie rzeczywistości jest tak przemożne, że nie sposób się od niego uwolnić. Świadomość umarłego może więc zupełnie realnie przeżywać na przykład piekielne męki, dobrze znane katolikowi, czy cierpienie wysiadania całymi wiekami na mrozie itd. Każda z tych katuszy została opisana w Bar-do w najdrobniejszych szczegółach, aby żywotna energia konającego nie miała problemu z rozpoznaniem pułapki.

Duchowny kierujący umierającego potrafi naprowadzić go na pozytywne wizje, będące naturalnie także iluzją, ale przynajmniej ustrzegające przed cierpieniem. W ten sposób świadomość uzyskuje „dobre” odrodzenie pozostające również w sferze pozamysłowej, czyli takiej, której nie postrzegamy.

Kultura Zachodu zawdzięcza zrozumienie Tybetańskiej Księgi Umarłych sławnemu psychologowi G. C. Jungowi. Tak pisał on o tym tekście: „Od wielu lat, od chwili, gdy została opublikowana, Księga stała mi towarzyszyć, zawdzięczać jej nie tylko wiele stymulujących myśli i odkryć, lecz również niemało intuicji o podstawowym znaczeniu (...) Jestem pewien, że każdy, kto uważnie i bez uprzedzeń przeczyta Księgę, odniesie z tej lektury wielki pożytek”.

Dodajmy, że Bar-do T'os-Grol było zrazu tekstem wiedzy tajemnej i zresztą, w pewnym sensie, takim pozostało niezależnie od istniejących i możliwych do napisania komentarzy na jego temat. Choć, z drugiej strony... czy rzeczywiście takim tajemniczym? Wszak sam Wolter powiedział kiedyś: „Ostatecznie, urodzić się dwa razy nie jest bardziej zadziwiającą rzeczą niż urodzić się tylko raz”.

TOMASZ NATKANIEC

Na podstawie:

1. Geshe Nauwang Dargey – „Śmierć i droga”.
2. p.r. Philipa Kapleau – „Koło życia i śmierci”.
3. Chogyam Trungpa Rimpoche – „Komentarz do TKU”.
4. G. C. Jung – „Komentarz psychologiczny do TKU”.

SEKRETY POWODZENIA

Za późno jest po śmierci

Świat byłby chyba pełen ludzi sukcesu, gdyby tylko ludzimi starczyło wytrwałości. Niestety, większość z nich przedwcześnie składa broń. Gdzieś około pięćdziesiątki ludzie zwalniali tempo, mówią „już za późno, zaprzepaciłem swoje szanse” i sami usuwają się w cień, nie wiedząc nawet jak blisko powodzenia się znaleźli. Po sześćdziesiątce nie oczekują już w życiu niczego: wydaje się im, że za późno już na optymizm, na entuzjazm. Świat przestaje ich intrygować. Przestają się uczyć i zastępować jak wyrzeźbieni w swoich starych poglądach i przyzwyczajeniach.

Podczas kiedy jedni ludzie rezygnują z życia na długo przed śmiercią, inni nigdy się nie poddają. Wciąż stać ich na to, by odkrywać w sobie coś nowego. Wiedzą, że życie to szkoła, której się nigdy nie kończy; nie ma przecież absolwentów szkoły życia! Można przechodzić w tej szkole do coraz to wyższej klasy i gromadzić wiedzę w nieskończoność, ale nie starczy ni-

komu życia by nauczyć się wszystkiego co warte do nauczania.

W szkole życia nie wręcza się dyplomów, ale im dłużej, im bardziej intensywnie się uczymy, tym większe szanse mamy na to, by wreszcie się nam w życiu udało. Weźmy na przykład tego zaniedbanego mężczyznę; z pozoru niczego nie można od niego oczekiwać. Jest w wieku, który większość ludzi nazywa „u schyłku życia”. Ma 58 lat. Przez całe życie zmagając się z przeciwnościami losu. Jest inwalidą, w czasie wojny stracił jedną rękę. Chwytał się już najprzeróżniejszych prac, ale w niczym mu się nie powiodło. Stał się i jest w długach; z prawem jest też na bakier, często odbywał kary w więzieniu. Czy chciałby zamienić swoją przyszłość na przyszłość tego człowieka? Wątpliwe.

Oto jednak pod wpływem kaprysu, albo w wyniku natchnienia twórczego, a może po prostu w wyniku jeszcze jednej próby zarobienia pieniędzy, mężczyzna na ten postanawia napisać

książkę. Szalony, prawda? Kiedy zaś skończy pisać, okaże się że jest to prawdziwe dzieło sztuki, które będzie mieć niewiele równych sobie w literaturze świata. Przez następne 350 lat jego książka zostanie przetłumaczona na wszystkie możliwe języki. Ten byłby więzielnik do hiszpański pisarz Cervantes, ta książka to „Don Quichot”.

Nie wmałwiaj sobie, że za późno na próby, na dostosowanie się do nowości, na naukę życia. Młodość to nie tyle forma fizyczna ile sposób myślenia. Tak naprawdę tylko od ciebie zależy, czy ją zachowasz. Ci, którzy pozostają młodzi do końca życia to ludzie, którzy nigdy nie przestają szukać nowych dróg. Zdają sobie sprawę z tego, że daleko im do doskonałości, stale starają się poszerzyć swój sposób myślenia i nie pozwalają się więzić swoim starym nawykom. Zauważają, że świat się wciąż zmienia i starają się do tego nowego świata dostosować.

Nie jest to wcale łatwe. W pewnym stopniu wszyscy ja-

koś chcąc nie chcąc zawężamy stale swoje horyzonty. Kiedy na przykład specjalizujemy się w jednej dziedzinie, która nas szczególnie interesuje – automatycznie poświęcamy mniej uwagi innym. Z biegiem lat udaje nam się wreszcie sprecyzować swoje poglądy; niestety, jesteśmy z nich tak dumni, że kiedy świat dookoła nas się zmienia, nie stać nas na to, by te poglądy zrewidować. Nawet kiedy odnosimy większy sukces, może okazać się on pułapką. Stajemy się raptownie bardzo wygodni i z czystego lenistwa życiowego osiadamy na laurach. Jakże łatwo dajemy się sami sobie pokonać, że jest nam dobrze. A przecież to nieprawda! Kiedy zmniejsza się różnorodność naszego życia, kurczy się też jego jakość. To właśnie stale poznawanie podnieca i odnawia nasze siły, pozwalając nam zachować młodość i witalność. Brak tej różnorodności powoduje lenistwo życiowe; postarza i skazuje ludzi na nudę, a co za tym idzie na niezadowolone, na swego rodzaju śmierć za życia.

Więc nigdy nie przestawaj się uczyć. Niezależnie od tego w jakim jesteś wieku i w jakiej formie fizycznej, życie ma ogromnie wiele do zaoferowania. Więcej niż jesteś sobie w stanie wyobrazić. I pamiętaj, że nigdy nie jest za późno. Nigdy! Za późno jest po śmierci.

WANDA T. LOSKOT
Prawa autorskie zastrzeżone
– WTL Enterprises USA

Kwiaty dla Niej

Młoda, smukła, jasnowłosa dziewczyna z naręczem świeżych kwiatów. Spotkałam ją kilkakrotnie na cmentarzu.

Właściwie nie wiem, co mnie w niej tak bardzo zainteresowa-



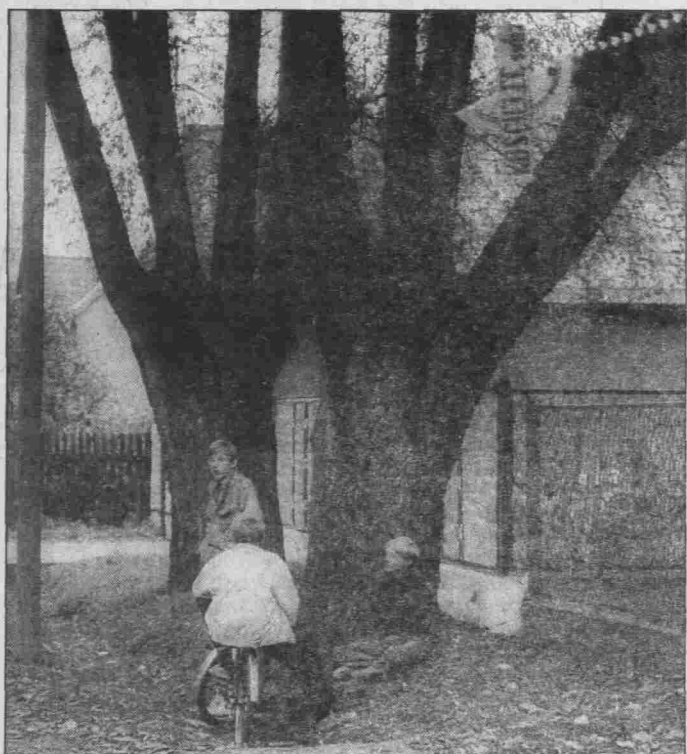
ło. „Narzeczony? Mąż?” – podsuwała mi babka wyobraźnia. Kiedy pojawiła się znów, odważyłam się i po-deszłam. Okazało się, że ten zadany grób to grób Babci.

„Kiedy żyła, nie przywiązywałam do tego większej wagi – powiedziała. – Zwykle obecność drugiego człowieka jest dla nas czymś naturalnym, dopiero wówczas gdy odejdzie zaczynamy dostrzegać jego brak.

Babcia w moim dzieciństwie? Opowieści o Jej młodości, zapach gorącego, drożdżowego ciasta...

Nie, to nie są wyrzuty sumienia. To raczej żal. Kiedy odeszła byłam daleko.

Nigdy wcześniej nie byłam tak blisko Niej jak teraz. To dziwne, ale tak jest. Święto Zmarłych? Nie, wtedy tu nie przychodzi. Zie się czuję w tym wielkim tłumie. Wolę być z Nią sama.” OLA



Chochlik, nasz redakcyjny kolega, narodził się w Kościelcu. W ten sposób Chochlik wsadził kij w mrowisko i ruszył Kościelec. Trzeba było jechać do wsi. Zdjąć z pawlaczka kamizelkę kuloodporną i stanąć oko w oko z prawdą. Kamizelkę przed dwoma laty mole pocięły. W kamizelce przeciw procom? Głupio.

Nie ma w Polsce drugiej wsi tak obrosniętej anegdotami. „Jedziesz na zabawę do Kościelca? Kup kwatery na cmentarzu? Kościelaki piorą obcych, piorą się między sobą, a poza tym mają proce.”

– Podobno położnik daje klapsa waszemu noworodkowi nie ręką, a od razu procą. Prawda to?

Oj, nieprawda, nieprawda. Właściwie pojechaliśmy ustalić, jak rzecz się ma z procami. Ale oni nie głupki, żeby od razu ciężki kaliber wytaczać. Więc w końcu wszystko na gadanego. Chociaż padł jeden, wcale spory, argument.

Chochlik obmiał za pomocą gadatliwej baby nazwisko księdza z Kościelca. Ksiądz się zaśmiewa.

– Nazywam się Krawiec. Po tylu latach już się przyzwyczaiłem tak nazywać.

Ksiądz nie wie, czy kiedy chrzci w kościele, to mały kościelak ma pod poduszką proce. Z wierzchu nie widać, a nie księdz rzecz grzebać w beciku. Więc jeśli proca jest, to siłą rzeczy chrzci i kościelaka, i proce. Proboszcz myśli, że proce wzięły się z biedy. Kiedyś była to biedna wieś. Ludzie strzelali do ptaków, żeby jeść.

– Chrzciecie proce?

Oj, nieprawda, nieprawda. Znow coś nagadał jakiś Ukrainiec. Każdy kłamczuch, właściwie każdy obgadujący to Ukrainiec.

– Myśły rozszyfrowali, która baba nagadała do waszego człowieka.

– Panie Gołda, jak to jest, że w Kościelcu biją obcych i biją się między sobą?

Oj, nieprawda, nieprawda. Ale między Bogiem a prawdą, to wygląda tak. Wieś im popsuta Polska Ludowa, chociaż lotnisko zaczęli budować Niemcy w 1944 r. W latach 50. nasi wzięli się uzupełniać lotnisko i stąd na wieś naszedł „napływ”. Lotnisko było tajne i na jeździło się pełno wojska. Wojskowi powzięli się w Kościelec i skończyło się dobre imię wsi i jej spokój.

– No, dobrze. Nieprawdą jest, kiedy się mówi „byłem w Kościelcu i zbili mnie”. Jaka była największa bitwa we wsi?

Kościelaki charakterne

Prawdziwy ptak w swoje gniazdo nie nasr... Tę bitwę jednak trudno pominąć milczeniem, bo na samo wspomnienie ręce chwytają coś konkretnego. 35 lat temu w Kościelcu stacjonowały 3, 4 jednostki wojskowe. Głównie rezerwiści powołani do roboty przy lotnisku. Strasznie byli za sobą. Kościelaki w garażach remizy wydawali zabawę. Zawsze byli charakterni, więc żeby zapewnić zabawie spokój, poprosili porucznika, żeby mundurem osłaniał porządek. Porucznik za wcześniej wypił przeznaczoną na zapłatę wódkę i o wiele za wcześniej zaczął zaprowadzać porządek. Najpierw potraktował pasem Małolepszego, a potem stanął przy orkiestrze i strzelił z pistoletu. Pogasty światła, a w górę podniosły się ławy i krzesła. Kurz i jęki.

– Kościelaki przeciw wojskowemu. Bo oni się bronili. Wojskowi postali po posiłki, a kościelaki pogнали do magazynów remizy po helmy i toporki. Przyjechały 4 wozy opancerzone.

– Uszykowaliśmy się, żeby dać kontrę.

Bitwa trwała kilka godzin. W końcu wojsko się wycofało. Trup się położył, ale wojskowi nie wygrali. Straty wojska: trzech w szpitalu. Straty Kościelca: jeden w szpitalu. Ze stawu trzeba było wyciągać wóz opancerzony.



– Na drugi dzień prokuratura. To znaczy na drugi dzień wszyscy wytrzeźwiali. Porucznik płakał, bo wiedział, że to on zaczął awanturę.

Kościelaki darowali wojskowemu, ale zażądali wysłamowania wszystkich zbiorników we wsi.

Anegdota: Idzie pogrzeb przez Kościelec. Idzie pogrzeb polem na cmentarz. Ale! Rzucili trumną i polecili za jajcem.

– Zabawa, bójka, nóż, pięść. To jest na każdej wsi.

– To dlaczego u was jest inaczej?

Przed wojną Kościelec zamieszkiwały tylko 4 rodziny. Dużo ludzi, mało rodzin. Mieszali

że całe „ciało” dojeżdża. Kościelaki! Nauczycielki nie powiedziały o was nic złego.

Anegdota: 15 metrów przed swoją własną chałupą leży w błocie gospodarz i śpi. Nie mógł już dojść do domu? Nie. Po wódzi wraca zawsze na ilość kroków. Na 526. Tym razem wypadło mu przed domem.

Wieś jest historyczna. „Jechał tędy Sobieski. Traktem Kruszyńska – Warszawa”. Wieś wskazuje lipy. Lipy żyją do 900 lat. Z dwunastu drzew zostało sześć. Są stare, nie mają wierzchołków, więc na pewno mają już 900 lat.

– Panie Gołda, dlaczego wieś nazywa się Kościelec? Przed I wojną światową ludzie wykopal z ziemi garnce. Wereszczyński bardzo się tym zainteresował i powiedział, że to może być cmentarz. W garnkach były prochy ludzkie. Kościelec jest od starych kości ludzkich. Wereszczyński był właścicielem dworu.

– To, że wieś założyli Tatarzy, to nieprawda. Jakis Ukrainiec nagadał.

– Więc jak jest w końcu z tymi procami?

– Proce giną...

– Niech pan mówi głośnie.

A jak zginął Abel? Kain go zabił z procy!!!

Od tego się zaczyna, że przed wojną za posiadanie fuzji zarabiali się dwa tygodnie odsiadki.

Proca może być mała, malutka. Ręczna. Z rozwidlenia gałęzi. Może być ze zwykłej gumki zakładanej na kciuki i palec wskazujący. Z takiej strzela szkolne szczeniactwo. Ale niech się uczy. Oko jest najważniejsze.

Proca może być duża. Wkopana do ziemi. Duże rozwidlenie dużych gałęzi. Naciąg musi robić dwóch mężczyzn. Z takiej procy można porazić stodołę wroga.

Proca może być zrobiona ze wszystkiego. Może być na drzewie. Między dwiema gałęziami.

– Klusujecie w państwowych lasach?

Oj, nieprawda, nieprawda. Podobno ploty, które posyłał i wetknął w „Dziennik”

Chochlik, są pierwszą od 100 lat wzmianką prasową o Kościelcu. Chochlik ma się we wsi nie pokazywać.

Już, już mamy zamiar zasmucić się, że ginie tradycja i giną proce w Kościelcu, kiedy zza węgla leci kamień w naszym kierunku. I nie jest to mały kamień.



czek, który sobie można wziąć na szczęście. Wielki jak stoik. Trzeba było widzieć wtedy gospodarza Jana Gołdę. Jedno oko rozświetliło mu się okropnym szczęściem, a drugie niby zdziwieniem.

Kościelacy przyjęli nas tak jak należało. Skoro tak, to rozmowa może być męska. Kościelaki! Za regularną bitwę wydaną wojskowemu 35 lat temu i za wygranie potyczki, za to że na przekór wszystkiemu w stanie wojennym zbudowaliście kościół, za drogową z napisem „Kościeliec – stolica Polski”, za charakter, za fason, za tradycję, za wszystkie celne strzały, niekoniecznie z procy, za same proce, podziwiam was i szanuję. Nie mogę tylko zrozumieć, dlaczego w czwartek połamałście srebrne świerczki przed kościołem księdza Krawca. Jedno drzewko kosztuje 300 tys. zł. Obliczcie to sobie, kościelaki. Nie wiem, jak to się ma stać, ale świerczki mają odrosnąć. I nie dokuczajcie już Helci Majkusowej.

Z zaproszenia na zabawę być może skorzystamy. Cerować kamizelkę?

MARIA NOWAKOWSKA



Zdjęcie: Mirosław Orzech

się między sobą. „To napływ” zrobił złą opinię. I wódka. Rządziła i pocieszycielka.

– Około 2 tys. mieszkańców i co najmniej 45 nałogowych alkoholików. Kilku dziesięciu dalszych też pije. Trochę mniej. Wieczorem siedzą w kupkach wzdłuż ulicy Wolności. Jak kuropatwy w stadach. Czekały aż coś ktoś przyniesie. Piją wszystko.

Nauczycielki w szkole nie chcą rozmawiać. Najpierw mówią, że sytuacja szkoły jest dokładnie taka sama, jak oświata w Polsce. Na pytanie, jakie są dzieci w Kościelcu, odpowiadają, że grzeczne. O procach wiedzą, ale w szkole z procami nie miały do czynienia. Zaznaczają,

nawiany pokój, w którym leżały nie uprzątnięte śmieci po malowaniu. Poczuła powiew zimnego powietrza, a następnie pędzel maznął jej po twarzy. Zaraz po pędzlu przeleciało wiadro z klejem na tapet, które rozbrzyznęło swą zawartość na ścianie. Potem zobaczyła pas tapety, poruszający się jak kobra. Następnie odkurzacze uniósł się w górę, jakby podniesiony przez niewidzialną osobę. Pani Jean odczuliła się do łóżka, niezdolna ze strachu wydać nawet najłżejszego dźwięku. Diane i Filip przybiegli przestraszeni. Rozmaite pozostałości po malowaniu zaczęły krążyć wokół z niesamowitą szybkością. Ale kiedy jakiś przedmiot uderzył w głowę Diane nie został nawet najmniejszy ślad uderzenia. Kiedy latające przedmioty opadły pokój zaczął rozbrzmiewać łomotami i hukami. Przez następny miesiąc niesamowite

Miejscowy ksiądz wysłał do Watykanu prośbą o zezwolenie na dokonanie egzorcyzmów. Pozwolenie dostał i przyszedł do nawiedzonego domu, aby dokonać ceremonii. Kiedy skończył, cały dom zatrzęsł się, jakby przeszła nad nim burza z piorunami. Następnego dnia mosiężny krucyfiks przeleciał ze swojego miejsca i przygnał do pleców Diane, jakby ta była magnesem. Zaczęła próbować oderwać go, ale krzyż przygnał jak przyklejony. Diane znalazła się w holu, aby przejrzeć się w lustrze i wtedy krucyfiks odpadł sam, ale na jej plecach pozostał czerwony ślad, który zbladł po kilku dniach.

Duch miał zdolności do materializowania się. Zdarzyło się to Diane – ona przeżyła przerażającą przygodę zetknięcia się z poltergeistem. Pewnego wieczora przebywała w kuchni, gdy nagle zgasło światło. Matka i brat usłyszeli nagle jej krzyk i pobiegli w kierunku głosu. Zauważyli, że dziewczyna jest wciągana przez kogoś po schodach na górę. Mogli widzieć jej naciągnięty sweter oraz rękę zacisniętą na jej gardle. Złapali Diane i próbowali ściągnąć ją z powrotem, ale zamiast ją uwolnić sami poczuli jakąś siłę ciągnącą ich do góry. W końcu Filip próbował złapać poltergeista za rękę i to spowodowało, iż duch puścił Diane.

Na szyi pozostały czerwone ślady placów...

Wkrótce po tym incydencie któryś z przyjaciół rodziny wyczytał w starych opowieściach, że jednym ze sposobów na uwolnienie nawiedzonego domu od duchów jest zawieszenie we wszystkich drzwiach i oknach warkoczy z czosnku. Pan Pritchard, łapiący się wszelkich możliwych sposobów, aby uwolnić rodzinę od przerażających przeżyć, „ozdobił” cały dom czosnkiem. Ku zaskoczeniu sposób okazał się skuteczny. Poltergeist nie ponowił swych „psikusów”.

Tłumaczył
JACEK OLSZEWSKI

Czarny mnich z... Pontefract

Lokalna legenda podaje, iż w starym mieście Pontefract w Yorkshire, w Anglii za zbrodnie w średniowieczu powieszony został mnich z miejscowego zakonu.

Na wzgórzu, na którym dokonano wtedy egzekucji, stoi teraz dom rodziny Pritchard, w którym zdarzyły się najdziwniejsze wydarzenia poltergeista, jakie kiedykolwiek miały miejsce na Wyspach Brytyjskich.

W sierpniu 1966 roku rodzina Pritchardów wyjechała na wakacje nad morzem. W domu został ich syn Filip, aby opiekować się niedomagającą babcią. Diane i Filip byli bliźniakami w wieku 15 lat.

Wtedy poltergeist pojawił się pierwszy raz. Babcią, pani Scholes zajmowała się robotką na drutach, kiedy Filip zniknął jej z widoku,

pograżając się powoli w białym pył, opadającym powoli z powietrza. Obydwoje myśleli, że to drobinki farby z sufitu opadły nagle, tworząc tę dziwną chmurę. Myśleli, iż jest jakieś racjonalne wyjaśnienie tego zjawiska; cieniutka powłoka kurzu pozostała na meblach. Pani Scholes zadzwoniła do córki, aby ta pomogła wytłumaczyć to dziwne zdarzenie. Marie Kelly, córka pani Scholes, przyszła natychmiast, obejrzała pył i udała się do kuchni, aby wziąć ścierkę i zetrzeć kurz. W kuchni zauważyła kałuże wody, zabierała się więc najpierw do ścierania podłogi. Ale wody nie udawało jej się usunąć. Kiedy stała kałużę, natychmiast pojawiała się następna. Zaczęli szukać jakiegos przecieku, ale nie mogli znaleźć. Zadzwonili po hydraulika, ale on też nie znalazł źródła ciekącej wody. W końcu kałuże przestały się pojawiać. Nie na długo jednak – woda pojawiła się wieczorem. I nie tylko woda. Pani Scholes i Filip słyszeli jakieś hałasy. To coś stuknęło, to usłyszeli trzask jakby się coś łamało, aby za chwilę usłyszeć hałas przesuwanych mebli. Wszystko to tak zdenerwowało panią Scholes, iż udała się z Filipem na nocny odpoczynek do swej córki.

Minęły dwa lata. I pani Jean odnawiała sypialnię córki. Tej nocy nie mogła zasnąć i nagle jakaś siła zsunęła ją z łóżka aż pod od-

wydarzenia nie ustawały. Któregoś wieczora Diane przechodziła obok ciężkiej, dębowej szafy. Ta nagle przewróciła się, przygniatając dziewczynę do poręczy schodów. Szafa przywaliła ją nie robiąc jej najmniejszej krzywdy. Przybiegli rodzice i wspólnymi siłami chcieli unieść szafę, niestety, szafa nie drgnęła. Matka Diane poradziła córce, aby nie czyniła żadnych wysiłków, zrelaksowała się. Dopiero wtedy szafa dała się unieść.

Pewnego razu przybyła kuzynka pani Maude, nie wierząc w dziwne wydarzenia. Chciała znaleźć jakieś logiczne wyjaśnienie. Kiedy stała w kuchni poltergeist wyłazł jej na głowę butelkę mleka. Kuzynka uparła się jednak, aby wytłumaczyć te dziwne rzeczy. Postanowiła spędzić noc w domu Pritchardów. Kiedy układała się do spoczynku jej rękawiczki uniosły się do szalonego tańca. W końcu zwinęły się w kształt pięści i zaczęły ją „boksować”. Rano kuzynka była pewna, że demon zamieszkał w tym domu.

Pamięć o cieniach

Ludzie różnych kultur w rozmaity sposób starają się pielęgnować pamięć o swoich zmarłych

Od zarania dziejów śmierć była dla człowieka czymś niezgłębionym, chwilą, po której następuje inna, lepsza. Mimo to, ludzie na pozór i z musu tylko godzili się z odejściem najbliższych. Nie mogąc fizycznie obcować ze zmarłymi, za wszelką cenę starali się zatrzymać po nich pamięć.

Gdy nastawał czas przesilenia zimowego oraz tuż po wej-

Drugie ze świąt – Lemuralia – przypadały na 9, 11 i 13 dzień maja. Uważano, że właśnie w tych dniach blakające się zjawy i duchy zyskiwały największą moc, w tych dniach lemury – wszystkie złe siły – były tak potężne, że ludzie w obawie przed ich wpływem nie zawierali małżeństw.

W Lemuralia, by wywołać duchy i spytać je o przyszłość, spo-

i wychwalano ich czyny. Cześć okazywano przodkom dwa razy w roku, zazwyczaj w okresie zrównania dnia z nocą; bywało, że plemiona czyniły to i częściej, za okres składania hołdu obierając czas zmian pór roku.

Co miesiąc, w pierwszym dniu nowiu czcili swych zmarłych mieszkańcy Indii. Rytuał wymagał, by najstarszy mężczyzna rodu prosić tych, którzy odeszli, o otoczenie opieką żywych – zostawiał na ziemi kawałki mięsa, ryż uformowany w gałki oraz pszenne płacki. Uroczystość nazywana była świętem ojców.

Raz w roku, wraz z nadejściem jesieni, miejscem oddawania czi stawały się rozstaje dróg. Tu rozpalano wonne ognie, a rodziny przynosiły kołaczki z maki słodzonej miodem, by – zgodnie z przyjętym obyczajem – podziwiać je podczas uroczystości. Bochny zjadano po uroczystościach, a jeden z nich – zagrzebywano.

W Kościele katolickim dniem szczególnego oddawania hołdu zmarłym stał się 2 listopada. Tradycja ta rozpowszechniła się już w XI wieku. Tuż po mszach żałobnych w kościołach udawano się jednak na przykościelne cmentarze, by tam zostawić chleb żałobny – ofiarę dla duszy.

Nie zapomniano i o samobójcach. W miejscach pochowania ich szczątków doczesnych – przy cmentarzach i na rozstajnych drogach – gromadzono stosy drewna, które następnie podpalano. Ogień potrzebny był zbłąkanym duszom, by mogły się ogrzać.

Z nastaniem nocy przychodził czas na wieczne obrzędowe, stypy bądź obiady żałobne, jak nazywano je na óPodlasiu i Mazowszu; „uczty kozia” (koziół oznacza zwierzę potępione), jak mawiano o nich na Litwie i w Prusach – połączone ze wspomnianiem zmarłych. Zgromadzeni, siadając do stołu, na którym znajdowało się siedem specjalnie na ten dzień przygotowanych potraw, wraz z gospodarzem zachęcali dusze zmarłych do biesiadowania, prosili, by nie wzgardziły jadłem i napitkiem. Pozostawione resztki sprzątano dopiero nazajutrz rano, dając tym samym blakającym się duszom możliwość pożywienia.

Podawanie jadła umarłym nie było osobliwością naszej ery czy kręgu kulturowego. Pokarmem dzielono się z odeszłymi już w Mezopotamii, Egipcie, Grecji. Na Orkadach brytyjskich przeznaczano najlepsze mięso i święte orły na uczty dla zmarłych.

Zwyczaj ten przetrwał i do dziś, np. wśród Indian meksykańskich, którzy 2 listopada przynoszą na cmentarze chleb z rodzynekami, owoce, piwo, wino. Wierzą, że obecne tam duchy przez pewien czas kosztują i smakują dostarczone dania, po czym uznają, że sami mogą także ich spróbować.

W krajach słowiańskich (np. w Bułgarii) na mogiłach przodków również odbywały się uczty rodzinne. W Polsce uctowania na grobach zabronił dopiero edykt prymasowski z 1779 roku.

Ten sam edykt rozprawił się z praktykami składania w Dzień Zaduszny ofiar z żywych prosiąt, kogutów i sera za ołtarzem. W zamian za datki w naturze wprowadzono skarbonkę umieszczoną na katafalku, do której można było wrzucać ofiarę na msze za zmarłych.

Zapalanie świec i lampek na grobach przyjęło się, gdy przestano palić ogniska na cmentarzach. Płonące świeczki i lampki symbolizują owe ogniska, przy których ogrzać się mogą blakające dusze. Francuzi, Hiszpanie, Włosi, pragnąc im dopomóc, jeszcze w XIX wieku zapalali w domach w wieczór zaduszny taką ilość świec, ilu zmarłych mieli do oplakiwania. Zostawiając je na noc często czuвано przy nich, myśląc i modląc się za umarłych.

Obchodom Dnia Zadusznego we Francji i Hiszpanii towarzyszyły procesje i misteria. Przez cmentarze w ciągu ośmiu dni przesuwały się korowody noszonych czaszek, kości. Tu także wystawiano spektakle zaduszne. Ich tematem były opowieści o zjawach, duszach, często gościł również motyw tańca śmierci: uczestnictwo w tanecznym pochodzie ópod dyktando kościotrupa. Schemat przedstawienia był prosty – chodziło o to, by postacie reprezentujące różne warstwy, klasy społeczne przyjmowały zaproszenie śmierci jednakowo zgodnie, przez co wyrażała się idea spektaklu – równość wszystkich wobec przeznaczenia. Typowym przykładem podobnych przedstawień były słynne misteria z Walencji.

We Włoszech Dzień Zaduszny przynosił dzieciom uciechę. Budząc się rano zastawali przy łóżkach prezenty i cukierki. Zdziwionym wyjaśniano: „Podrzucili im tu zmarli krewni”.

Kolebką ludowych festynów organizowanych z okazji Dnia Zmarłych stała się Anglia. Do dziś przetrwał tam zwyczaj przebijania się za duchy i drażnienia dyń, w których zapalano świeczki – Hallowe'en.

Opr. Janusz Pawlikowski



Rzecz o śmierci

Wśród ludzkich dramatów śmierć jest niewątpliwie największym. Niszczy struktury biologiczne, podłoże somatyczne dla życia i świadomości. Słusznie więc nazywana jest bezsensownością i absurdem. Corocznie śmierć zaprasza do swego tańca niezliczone istnienia ludzkie. Wraz z odejściem każdego człowieka niszczy odmienny świat ludzkich uczuć, wyobrażeń, myśli...

Nie wszyscy chcą jednak przyjąć dewizę Heraklita o przemijalności. Już Freud zauważył, że w świadomości człowieka zakodowana jest idea nieśmiertelności. Odkrycia naukowców potwierdzają jego sąd. Ludy prehistoryczne chowały swoich zmarłych w pozycji płodu.

Dlaczego? Czyżby nasi praprzodkowie sądzili, że śmierć ma być powrotnym narodzeniem dla innego świata.

Trudno nam odpowiedzieć na to pytanie. Wszak nie istniały wtedy żadne systemy religijne. A może jednak śmierć nie jest absurdem i bezsensownością...

Nie mamy żadnej pewności. Tylko jedno wiemy: Święto Zmarłych jest świętem nas wszystkich.

DARIUSZ SOBAŃSKI

Cmentarz św Rocha - ściśle tajny

Cmentarz położony na wschód od dawnej Częstochowy. Jest jednym z najstarszych miejsc pochówku w naszym mieście. Na terenie nekropoli położony jest barokowy w wystroju kościół parafialny po wezwaniu św. Rocha. Budynek kościoła ustawiony jest wyjściem w kierunku północnym, tyłem do wejścia na cmentarz.

Cmentarz św. Rocha nie jest tylko katolickim miejscem pochówku. Poza dominującą katolicką częścią posiada jeszcze ogrodzoną wysokim murem część ewangelicką, na którą wchodzi się oddzielnym wejściem od strony ulicy Rocha.

W obrębie murów katolickiej części mieści się kwatery wojskowa żołnierzy rosyjskich z okresu pierwszej wojny światowej. Kwatery ta jest poważnie zaniedbana, ocalało jeszcze zaledwie kilka krzyży, tablica i niewielkie mauzoleum. Tuż obok usytuowana jest część gospodarcza.

Przy kościele stoi tablica z planem cmentarza. Pozwala ona dostrzec jak wyraźnie dzieli się ona na „dzielnice” o różnym wieku.

Jest na cmentarzu wiele ciekawych nagrobków. Tuż przy wejściu głównym po prawej stronie znajduje się grób cygański. Jest to duży rodzinny grobowiec, w którym, jak mówią ludzie, leży cygański król. Wykonany z czarnego marmuru, bogato zdobiony okuciami w kolorze złotym, wyraźnie odcina się od okolicznych grobów.

Otoczony jest symbolicznym ogrodzeniem w postaci łańcucha przy-mocowanego do wsporników uchwytymi w kształcie ptasich głów.

Idąc dalej w głąb cmentarza i skręcając za kościołem w lewo natrafimy na najstarszy według legendy nagrobek na cmentarzu. Jest to tak zwany „grób babci”. Omszały ze starości grób ma kształt wzgórza ze ścieżką wiodącą dookoła szczytu. Na ścieżce znajduje się postać starej kobiety. Według legendy figura kobiety porusza się „co rok jeden krok”. Jako dowód na prawdziwość tego podania pokazywane są widoczne ślady stóp kobiety odcisnięte w kamieniu.

Przy alejce biegnącej opodal kwatery rosyjskiej znajduje się grób rodzinny Kozielskich. Spoczywa w nim twórca hymnu harcerskiego dr Ignacy Kozielski. O fakcie tym przypomina tablica marmurowa ufundowana przez częstochowskich harcerzy.

W samym sercu cmentarza, w kwatery znajdującej się po prawej stronie głównej alei, ukryty pomiędzy innymi nagrobkami znajduje się postument kryjący ciało przedwcześnie zmarłej poetki, mieszkanki Częstochowy, Haliny Poświatowskiej. Mimo przez nikogo nie podważanej pozycji wśród poetów współczesnych nie doczekała się Halina Poświatowska żadnej tablicy czy choćby wzmianki o tym kim była.

Każdy cmentarz posiada swój własny niepowtarzalny charakter. Tworzą go nagrobki, układ alejek, roślinność porastająca nekropolię. Jak wielkie ma to znaczenie można zauważyć wchodząc na nową część cmentarza św. Rocha nie posiadającą jeszcze takiego charakteru i przypominającą nieco nowe osiedla naszych miast – podobne nieurozmaicone groby wykonane z tanich materiałów, alejki przecinające się pod kątem prostym, brak jakiegokolwiek roślinności.

Chcielibyśmy zdobyć dla państwa jeszcze więcej ciekawostek na temat cmentarza, ale ksiądz tutejszej parafii, do którego zwróciliśmy się w tej sprawie odmówił nam jakiegokolwiek informacji. Bóg raczy wiedzieć dlaczego.

(ZAB)



ciu Słońca w znak Barana przy-wodzili na pamięć przodków Babilończycy. Nawiedzano wówczas miejsca grzebania zwłok, by zapalić na grobach kadzidła, zaś w świątyniach składano w rytualnej ofierze pszenicę, miód i żywe ptaki.

Rzymianie mieli dwa święta, podczas których wspomnianano zmarłych. Pierwszymi były Feralia, przypadające na 21 lutego. Odbywano wtedy wędrówki na cmentarz, gdzie odprawiane były rytualne uczty. Żałobne stęle – odpowiedniki dzisiejszych pomników cmentarnych – pokrywano kwiatami. Z reguły były to narcyzy lub fiołki, o nich bowiem mówiono w starożytnym Rzymie, że upodobałi je sobie mieszkańcy Hadesu.

W uroczystościach Feraliów uczestniczyły całe rzymskie rodziny. Cmentarze, znajdujące się przy traktach Italii pełne były ognia i okrzyków wzywających przychylności duchów. Ofiarowywano im krew zabitych zwierząt oraz oliwę i wino.

tykali się nekromanci. Przez trzy niesamowite noce zbierano zioła, tak miłosne, jak i trujące, gdyż wierzono, że mają wtedy największą moc. Zazwyczaj praktyki te były jednak obce społeczności rzymskiej.

Wówczas to podejmowano największe środki ostrożności. Drzwi i okna ów domach były pozamykane, zamykano świątynie, a po zmroku baczono, by nie opuścić domostw.

Pierwszy wieczór Lemuraliów rozpoczynał ojciec rodziny wychodząc z domu bosy i – po umyciu rąk – rzucając za siebie tyle ziaren bobu, ilu było domowników, powtarzał słowa odpędzenia złego: „Przez ten bób wykupuję siebie i swoich”. Kończąc, uderzał w żelazo.

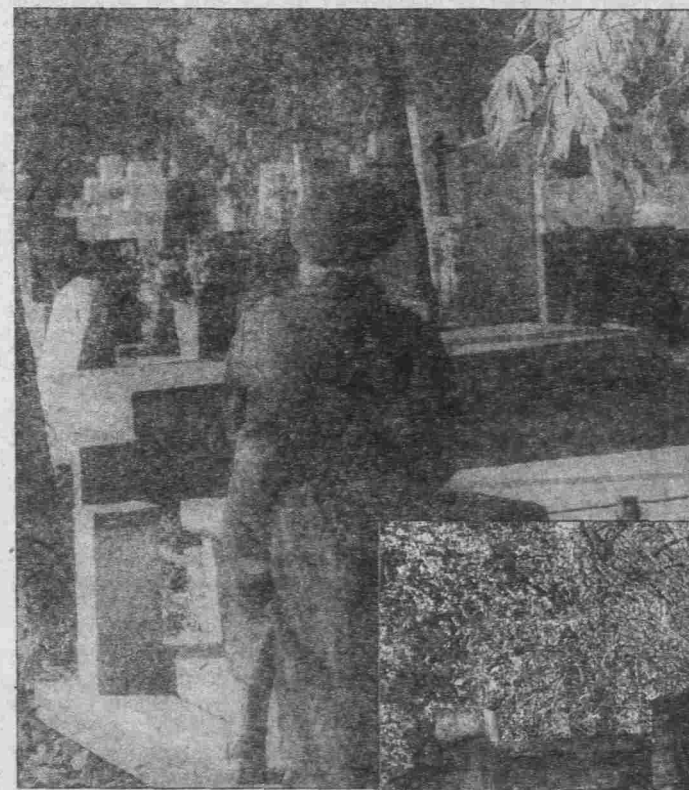
Już w przedchrześcijańskich czasach ufano, że zmarli mogą nieść pomoc i opiekę pozostałym na ziemi. Niektóre z plemion germańskich, Celtowie i ludy słowiańskie zabiegały o nie ustami pieśniarzy na odprawianych uctach zmarłych, podczas których wspomniano odeszłych

Zaduszki

Wszystkie ludy tworzyły różne obrzędy ku czci swych zmarłych, chociaż nie od razu ludzkość wierzyła w nieśmiertelność duszy i zmartwychwstanie. Najprawdopodobniej dopiero pod wpływem wierzeń perskich skonstruowano koncepcję końca świata i związanego z nim sądu ostatecznego. Po tym sądzie ci, którzy śpią głęboko w ziemi, ockną się, jedni ku wielkiej szczęśliwości i życiu chwaleb-nemu, drudzy na wieczną hańbę.

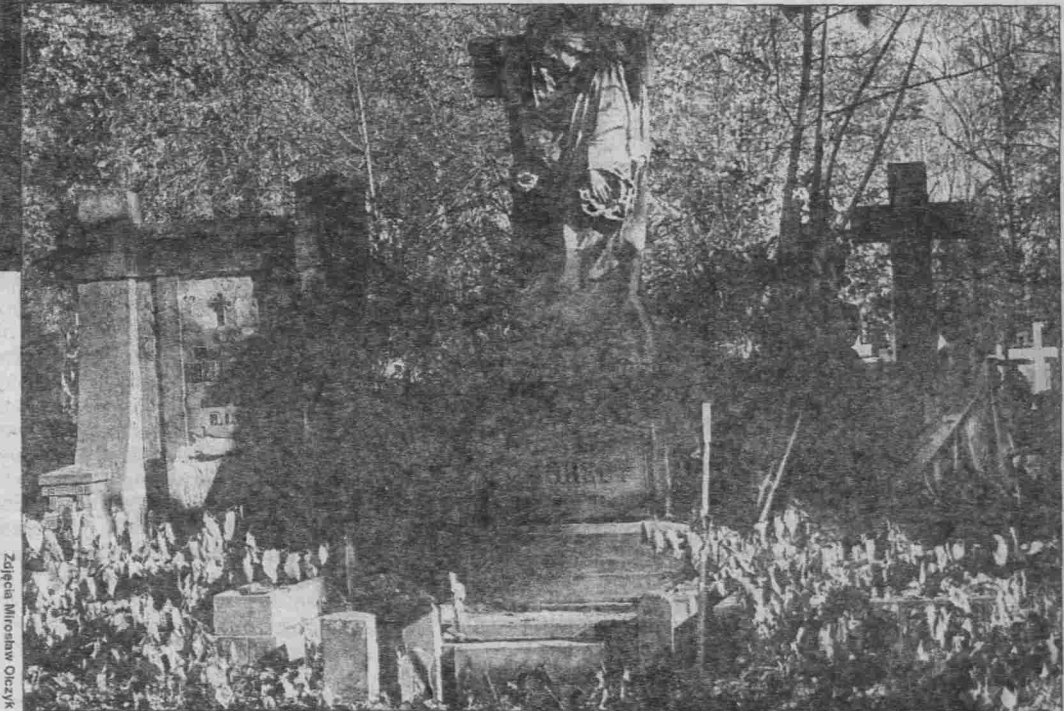
Chrześcijański zwyczaj świętowania Zaduszek rozpoczął się w X wieku, zrazu wyłącznie na terenie klasztorów. Upowszechnił się dopiero w wieku XIII. Termin obchodu święta nie od razu był ustalony przez Kościół na listopad. Pierwotnie obchodzono je w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątach i dopiero w roku 1835 przeniesiono na dzień 1 lis-

topada. Początkowo obchodzono wyłącznie dzień Wszystkich Świętych, a dopiero po pewnym czasie także drugi dzień – Zaduszki. Pogańska wiara w obecność, a nawet w opiekę zmarłego, dopóki istnieje wśród żywych jakaś jego część, dała początek kultowi relikwii w Kościele. W średniowieczu rozpowszechnione było nie tylko obdarowywanie się relikwiami, ale dość ożywiony i nie zawsze uczciwy handel nimi. Zabierano sobie wzajemnie relikwie, traktując je jako cenną zdobycz wojenną, sporządzano na szczątki świętych kosztowne relikwiarze z drogich kruszców i kamieni. W czasie najazdu czeskiego zabrana została z Gniezna srebrna trumna ze szczątkami świętego Wojciecha i do dziś nie bardzo wiadomo, które z miast – Praga czy Gniezno – ma owe cenne szczątki. Słowianie mieli rozwinięty kult zmarłych. Za-



duszki słowiańskie obchodzono na wiosnę, gdy cała przyroda budziła się ze śmierci zimowej do nowego życia. Nazywano to święto także „dziadami”. Żyli szli wówczas na cmentarze i uctowali na mogiłach na cześć zmarłych, zostawiając resztki pożywienia dla duchów przodków i dla ubogich. Przy innych świątecznych okazjach także pamiętali o tych, co odeszli. Elementy kultu można zaobserwować również podczas słowiańskich godów, czyli Bożego Narodzenia.

ZOFIA CZAJA



KRZYŻÓWKA

Z CHOCHLIKIEM

W każdym objaśnieniu złośliwy chochlik zmienił jedną literę na inną. Pierwszym zadaniem rozwiązującego jest poprawienie tego błędu.

Pozioomo:

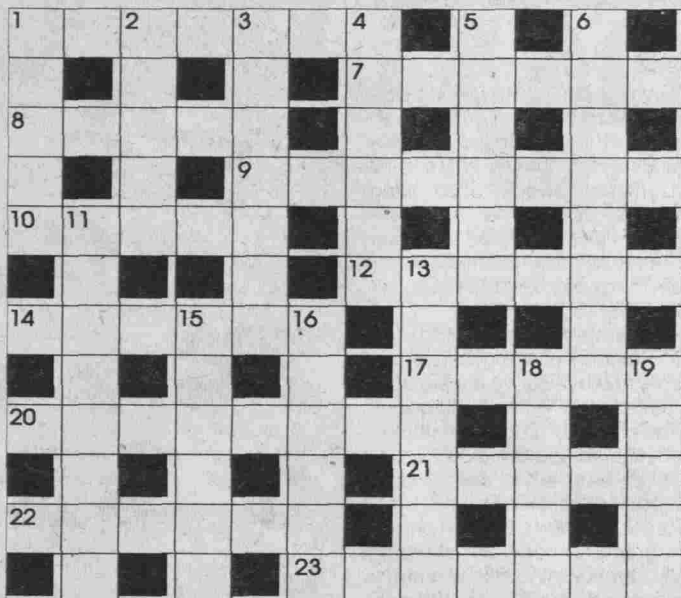
1. Nocny zbiór;
2. Przygoda;
3. Libia komunikacyjna;
4. Sportowy mistrz;
5. Przed batem;
6. Prezydent Francji (1947-54);
7. Urojenie, pociecha;
8. Zwalczanie złych nawyków;
9. Pasyw górski w Niemczech;
10. Słuch lub wyrok;
11. Opinka;
12. Pracownik fajnej policji.

Pionowo:

1. Wyniosłość;
2. Sójka, chryja;
3. Grzech ziemny;
4. Radiowy element na łachu;

5. Sportowy czaromierz;
6. Odpowiada za placę na przodku;
11. Okrycie, pułapka;
13. Wynik sprawy i zasiewu;

15. Elektryczna materia;
16. Zrządzenie;
18. Siola;
19. Słoń po mocnym zaciśnięciu.



KROZYWKANumer 35

KALAMBUR

Nad wrzącym czajnikiem resztką papierosa.
Kwiatki na nim ustaw, lub kłatkę dla kosa.

„NIN”

PALINDROM

Letnia kończy się pora,
Letnie kojarzą się pary,
Ja też wyczuwam
Choć nieco jestem za stary

„BAJ”

ROZETA

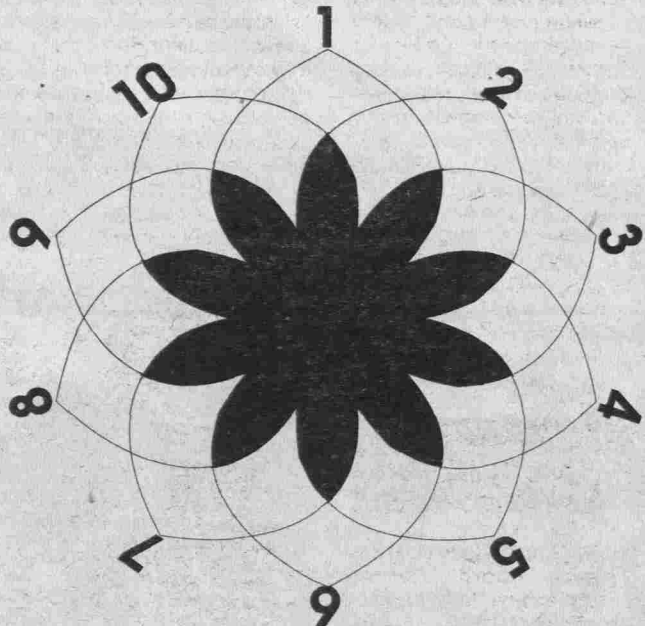
CZTEROLITEROWA

prawoskrętnie:

1. Miasto w woj. toruńskim nad Drwęcą;
2. Grzyb kapeluszowy, powodujący szybki rozkład drewna;
3. Nadaje połysk wyrobom drewnianym;
4. Rodzaj koniaku;
5. Jadalny skorupiak morski;
6. Wykonuje zdjęcia filmowe;
7. Stolica Lombardii;
8. Metalowe okucie chroniące obcas;

9. Mocno krochmalone płótno krawieckie z przędzy lnianej;
 10. Mały staw.
- lewoskrętnie:
1. Twarda guzowata narośl skóry;
 2. Część składowa książki;
 3. Twarz, lico;
 4. Osprzęt;
 5. Kuzyn;
 6. „Wesoła wdówka” F. Lehara;
 7. Pośrednik, rozjemca;
 8. Roślina z rodziny storczykowatych o białych wonnych kwiatach;
 9. Górski grzyb jadalny z gatunku podstawczaków;
 10. Rozsada, fianca.

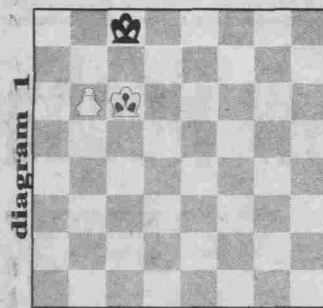
„ROCH” – Działoszyce



WIEŻYCZKA

35. PIONEK STAJE SIĘ HET-MANEM

Dzisiaj zastanowimy się jak kończy się gra, gdy na szachownicy pozostaje oprócz króli pionek znajdujący się na jednej z centralnych linii.



Tylko dwa posunięcia brakuje pionowi, aby stać się hetmanem. Zwróć szczególną uwagę na wzajemne położenie króli: znajdują się one w opozycji.

Przy posunięciu czarnych muszą one ustąpić z opozycji: 1...Kc8-b8 (jeżeli 1...Kc8-d8, to 2.b6-b7 i 3.b7-b8H) 2.b6-b7

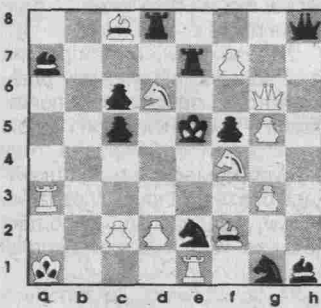
Kb8-a7 (teraz muszą czarne zwolnić drogę pionowi) 3.Kc6-c7 i czarny król nie może przeszkodzić w pojawieniu się na szachownicy nieprzyjacielskiego hetmana.

Inaczej wyglądać będzie sytuacja na szachownicy, jeżeli grę rozpoczyna białe: 1.b6-b7+ Kc8-b8 2.Kc6-b6 (inaczej ginie pionek), i czarne znajdują się w pacie. Spróbujmy przechytrzyć przeciwnika: 1.Kc6-c5 Kc8-b7 2.Kc5-b5 Kb7-b8! 3.Kb5-a6 Kb8-a8! (czarny król jak tylko może zajmuje opozycję; przegrywało 3...Kb7-c8?? 4.Ka6-a7 i b6-b7-b8H) 4.b6-b7+ Ka8-b8 5.Ka6-b6 i znów-pat.

A jeżeli czarne zagrają w miejsce 2...Kb7-b8! – 2...Kb7-c8??, wtedy nastąpi 3.Kb5-c6! (biały król zajmuje opozycję!), i powstaje pozycja z diagramu przy posunięciu czarnych, a to oznacza, że czarne przegrywają.

Dla ułatwienia proponuję Ci zapamiętać zasadę, obowiązującą w podobnych zakończeniach: pionek dochodzi do pola przemiany, jeżeli wchodząc na przedostatnią (2 lub 7) linię nie szachuje króla, i nie dochodzi, jeżeli przy tym posunięciu następuje szach.

Na lekcji 32 obiecałem pokazać Ci, jak doprowadzić poniższą końcówkę do zwycięskiego końca:



1...Kg6-f6 (czarny król staje na drodze pionka przeciwnika nie przepuszczając jednocześnie do przodu białego króla) 2.Ke4-e3! (król idzie na prawą stronę obchodząc pionka dookoła; zle było 2.f4-f5? Kf6-g5!, i białe zmuszone byłyby się rozstać ze swym przechodnim pionem, co w efekcie prowadziło do remisowego końca) 2...Kf6-f5 3.Ke3-f3 Kf5-f6 4.Kf3-g4 Kf6-g6 5.f4-f5+ Kg6-f6 6.Kg4-f4 Kf6-f7 7.Kf4-g5 Kf7-g7 8.f5-f6+ Kg7-f7 9.Kg5-f5 Kf7-f8 10.Kf5-e6 Kf8-e8 11.f6-f7+ Ke8-f8 12.Ke6-f6! (prowadzi najszybciej do celu: wygrywało także i 12.Ke6-d7) 12...c7-c6 (czarne nie mają innego ruchu) 13.d5:c6 d6-d5 14.c6-c7 d5-d4 15.c7-c8Hx.

WIEŻYCZKA

Rozwiązania z numeru 31:

KRZYŻÓWKA – poz.: okrycie, chutor, rozmach, orbita, mamon, akcent, stawka, brelok, patent, eskadra, myszka, manekin; pion.: ogrom, rozum, czajnik, echo, Quebec, Kostenko, astmatyk, karakon, wiedza, luddek, klaun, team.

OD A DO Ż – albakowa, bojer, cera, dalia, Erato, filiżanka, gagatek, Helios, ideał, jabłko, klaps, lameta, tajdak, Maja, niebo, okrasa, protamina, rani, szanta, tuba, ubijacz, wieko, znicz, żywopłot.

Nagrody z numeru 29:

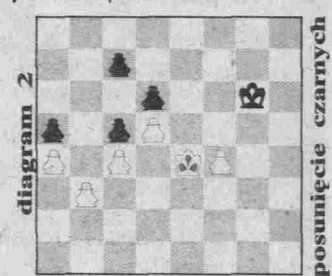
W wyniku przeprowadzonego losowania nagrody książkowe otrzymują:

Jan Niewęglowski (Kościelne), Gizella Cieciorowska (Kielce) oraz Jadwiga Biłska z Bliżyna.

Gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą.

SZACHY

Istvan Kiss 1982 – mat w 2 pos. – 2 pkt.



posunięcie czarnych

KISZCZAK



* WITOLD BERES, JERZY SKOCZYŁAS – „Generał Kiszczak mówi prawie wszystko” – wyd. BGW, strona 306, cena 35.000 zł. Kolejny na naszym rynku tak modny obecnie wywiad-rzeka. Były minister spraw wewnętrznych opowiada o swej karierze w PZPR i wojsku oraz odsłania sekrety minionej 45-lecia, niestety, często mijając się z prawdą.

* FRANCES RODING – „Człowiek skamieniały” – wyd. „Harlequin”, strona 160, cena 10.000 zł. Po śmierci ojca Sara trafia pod skrzydła babki sądząc, że jej kłopoty się skończyły. Ale prawdziwy dramat zaczyna się wówczas, gdy musi ona poślubić człowieka, którego nie kocha.

* CAIT LONDON – „Pora na miłość” – wyd. „Harlequin” strona 160, cena 10.000 zł. Diana czuje się zagubiona i samotna. Ucieka do Colorado, by z perspektywy spojrzeć na swe życie. Spotyka samotnego kowboja potrzebującego ciepła i uczucia bardziej niż ona.

PREZENTUJEMY NOWOŚCI WYDAWNICZE



* WOODY ALLEN – „Skutki uboczne” – wyd. „Inter Esse”, strona 144, cena 16.000 zł. Znakomity amerykański reżyser i komik niewielu zna jako pisarza, choćby z tego względu, że jego dorobek nie był wydawany w naszym kraju. Opublikowany obecnie zbiorek, to krótkie humoreski zawierające aluzje do modnych tematów literackich i filozoficznych.

* ROGER DE LAFOREST – „Domy, które zabijają” – wyd. 4 & F, strona 258, cena 37.000. Dlaczego w jednym pomieszczeniu czujemy się, jesteśmy odprężeni i zadowoleni, a w innych zaczynamy chorować, odczuwamy niepokój i lęk?

* MARIA JANION – „Projekt krytyki fantazmatycznej” – wyd. PEN, strona 220, cena 24.000 zł. Autorka, wybitny krytyk literacki, obraca sobie tym razem za temat swą pracę fantazmaty. Pod tym kątem analizuje dramaty Krasinskiego, Witkiewicza i Gombrowicza.



* STEVEN PHILIP SMITH – „Amerykańscy chłopcy” – wyd. PIW, strona 455, cena 24.000 zł. Opowieść o wojennych losach czwórki chłopów walczących w Wietnamie. Smith ukazuje w tej książce postawy ludzi przeciwstawionych groźbie śmierci, a jednocześnie pozbawionych jakichkolwiek norm etycznych.

* CZESŁAW MIŁOSZ – „Rok myśliwego” – wyd. „Znak”, strona 334, cena 33.000 zł. Najnowsza książka laureata literackiej Nagrody Nobla jest dziennikiem spisywanym przez poetę na przestrzeni dwunastu miesięcy lat 1987 – 88.

* JAN KOTT – „Płama wybrane” – wyd. „Krag”, strona (tom I-III) 1136, cena – 120.000 zł. Tadeusz Nyczek, który już kilka lat temu przygotował obszerny wybór dorobku pisarza, dopiął sukces, znalazł wydawcę i dzięki temu możemy poznać poglądy autora „Szepekira współczesnego” na kwestie teatru i literatury.

Pierwsze cztery pozycje kupicie państwo w księgarni im. S. Żeromskiego u zbiegu ulic Buczka i Sienkiewicza w Kielcach. Pozostałe w księgarni „Artur” przy placu Wolności 2. Oprac. ton

Taki pisarz, taki reżyser

Woody Allen nie nazywa się właściwie Woody Allen, tylko Steward Koeninsberg, mieszka na swoim ukochanym Manhattanie w swoim ukochanym Nowym Jorku, ma już 56 lat i gromadkę dzieci do wykarmienia (w tym tylko jedno własne, ze swą obecną żoną Mią Farrow, reszta pociech jest adoptowana). O Woody Allenie mówi się, że to najlepszy współczesny komik; zapewne ocena pozostaje kwestią gustu, ale trudno twórcy „Wnętrz” odmówić ostrego jak brzytwa dowcipu, nieprzeciętnej inteligencji i błyskotliwości. Dialogi w filmach Allena posiadają niedoścignioną finezję i lekkość i nigdy nie schodzą poniżej bardzo wysokiego poziomu.

Wielu utożsamia tego komika żydowskiego pochodzenia jedynie z pracą za filmową kamerą nie wiedząc, że w jego przypadku mamy do czynienia z czymś, co w światowej kulturze zwykło się określać sformułowaniem „skrzące Ingresy”. Ow wielki malarz francuski, oprócz tego, że świetnie władał pędzlem i paletą, jeszcze lepiej grał na skrzypcach. Podobnie Allen: nie dość, że jest znakomitym reżyserem i scenarzystą, to jeszcze w dodatku pisarzem.

Podobno został nim sprzeniewierzając się własnym zasadom: Swe pierwsze humoreski próbował wydrukować w najbardziej prestiżowym piśmie kulturalnym USA „New Yorker”. Przyszedł do redakcji, ukłonił się, podał maszynopis, przełknął ślinę i czekał na ocenę. Zapytano go, czy nie mógłby przerobić końcówki swego opowiadania. Choć przysięgał sobie, że nie pójdzie na żadne ustępstwa – zgodził się, albowiem najbardziej zależało Allenowi na tym, by zobaczyć swój tekst opublikowany.

W naszym kraju Woody Allen nie był znany jako pisarz. Sporadycznie drukowała go tylko „Literatura na świecie”, na przykład świetną jednoaktówkę pt. „Śmierć”. „Skutki uboczne”, które ukazały się starym wydawnictwem „Inter Esse”, są pierwszymi i jaskółką, miejmy nadzieję nie jedyną. Tomik składa się z 16 perełek stanowiących wyborną literacką ucztę.

Jest w nim cały Allen, taki, jakiego znamy z filmów. Na nikim nie zostawia suchej nitki, niczemu nie oszczędzi i potwierdza tezę wysuniętą przez pewnego amerykańskiego krytyka, że jeśli literatura USA rozpoczęła się od Marka Twaina, a następny był Groucho Marx, to Allen z pewnością wieńczy ten tercet.

Przjrzyjmy się kilku tylko opowiadankom. „Zagrozenie UFO”, to diamentowa refleksja: „Według współczesnych astronomów przestrzeń jest ograniczona. To bardzo radosna myśl dla tych, którzy nigdy nie pamiętają, gdzie co położyli”. Albo: „Kier rozpowszechniał informacje o rychłym końcu świata. Jakież było rozczarowanie, kiedy nadszedł poniedziałek i wszyscy musieli znów pójść do pracy”.

Nowelka „Skazany”. Trudno nie przypomnieć sobie Prousta obserwując jak bohater – intelektualista, zanim zabije swego kolega, na tysiąc sposobów rozpatruje wszystkie „za” i „przeciw” i działanie zastępuje de facto jałowym myśleniem.

„Wyznania wlamywarza” to fragmenty wspomnień niejakiego Virgila Ivesa, który po odsiedzeniu pierwszego z czterech wyroków 99 lat więzienia zamierza w przyszłości zająć się pracą z dziećmi. Steżenie absurdu w tym opowiadaniu sięga zenitu.

„Madame Bovary to inni” – historia faceta zawiedzionego życiem ze swą małżonką. Wynajduje on pewnego cudotwórcę posiadającego ciekawą egzemplarz szafy. Wejdiesz do niej z książką i przeżyjesz miłość z jej bohaterem. Zawiedziony wybiera panią Bovary.

Gdy już zamkniesz państwo książkę ze łzami rozbawienia w oczach, zerknijcie jeszcze na okładkę. Dlaczego ten Woody Allen ma na zdjęciu tak poważną minę?

(ton)



Joni Mitchell – kompozytorka, autorka tekstów i malarka, należy do najwybitniejszych piosenkarek muzyki pop. Spiewa od ponad 23 lat, nagrała w tym okresie 19 płyt. Na swoich pierwszych albumach prezentowała nastrojowe, folkowe ballady.

lowe. Najbardziej znane to: „Time in a Bottle”, „Bad, Bad Leroy Brown”, „I Got a Name” czy „You Don't Mess Around with Jim”. Był także autorem ścieżki dźwiękowej do znanego i u nas filmu „The Last American Hero” z Jeffem Bridgesem w roli kierowcy w wyścigach używanych samochodów.

Tym, którzy wolą bardziej współczesną muzykę rozrywkową polecamy płytę „When You're A Boy” Susanny Hoffs, znanej nam dotychczas z amerykańskiego, żeńskiego trio The Bangles. Susanna kontynuuje tu styl tego zespołu, śpiewa piosenki łatwe, lekkie i przyjemne, inspirowane przebojami The

MUZYKA MŁODYCH

dy w stylu Boba Dylana. Z okazji festiwalu w Woodstock napisała utwór (spopularyzowany przez zespół Crosby Stills and Nash) najpełniej oddający atmosferę tej imprezy oraz nadzieję epoki kontestacji młodzieżowej w USA. Od połowy lat 70. jej repertuar staje się bardziej urozmaicony i uzyskuje coraz bardziej jazzową barwę. Joni nagrywa wspólnie z Charlesem Mingusem, Herbie Hancockiem, Wayne Shorter'em, Patem Metheny. Od początku lat 80. stopniowo ewoluuje w kierunku utworów komercyjnych, prostych, rozrywkowych. Drogę, jaką przebyła możemy określić słuchając i porównując dwie płyty dostępne w naszej wypożyczalni: „Blue” z roku 1971 i „Night Ride Home” z roku 1991.



Beatles, The Hollies, The Byrds czy Mamas and Papas.

A teraz uwaga: poniższy kupon uprawnia w listopadzie do zniżki w wypożyczalni MIX. Po przegraniu jednej płyty drugą możesz nagrać gratis!

WYPOŻYCZALNIA MIX, Kielce, ul. Pocięska 17.



MAJA BŁASZCZYSZYN DIETA ŻYCIA

Zasada właściwego komponowania posiłków

Każdy z nas chciałby tryś-
kać energią od rana do
wieczora. A jaka czynność
organizmu zużywa najwięcej
energii? Trawienie pokarmu!

Proces trawienia zużywa wię-
cej energii niż bieganie, pływa-
nie, jazda na rowerze. Energia
jest również potrzebna do odtru-
wania organizmu.

Zasada właściwego zestawia-
nia posiłków oparta jest na ob-
serwacji, że pewne kombinacje
pokarmów trawione są łatwiej od
innych. Organizm nie jest w sta-
nie prawidłowo strawić więcej
niż jeden skoncentrowany posił-
tek w tym samym czasie. Pamię-
tajmy, że wszystko, co nie jest
owocem lub warzywem, jest
skoncentrowanym posiłkiem.

Wyobraźmy sobie, że do żo-
łądka trafia befsztyk i ziemniaki.
Żeby strawić mięso żołądek wy-
dziela soki trawienne o charak-
terze silnie kwaśnym. Ziemniaki,
które po ugotowaniu są pokar-

mem skoncentrowanym o cha-
akterze węglowodanowym, wy-
magają enzymów trawiennych o
odczynnie bardziej alkalicznym.
Gdy oba te pokarmy znajdują się
w tym samym momencie w żo-
łądku, następuje neutralizacja
enzymów i żołądek musi dodate-
kowo wyprodukować soki traw-
ienne. Zabiera to czas i ener-
gię. Proces powtarza się kilka-
krotnie. Część jedzenia zostaje
strawiona, niedotrąwiona reszta
jest wyrzucana z żołądka dzięki
ruchom perystaltycznym. Białko
po opuszczeniu żołądka jest
częściowo nadgnięte, a węglowo-
dany sfermentowany. Powoduje
to powstawanie gazów, zgagi,
zaparcia. Wobec tego zazywa-
my „gelacid”, „tums”, „alka –



seltzer”, „raphacholin” itp., co
dodatkowo zaburza i tak już nie-
prawidłowo przebiegający proces
trawienia. W efekcie mamy
w żołądku, a potem w dalszych
częściach przewodu pokarmo-
wego gnilną, fermentującą,
śmierdzącą masę. Czynniki od-

żywcze, które w niej były są dla
nas stracone. Organizm stracił
niewiarygodną ilość energii.
**Zdarza się, że tak nieprawdło-
wo skomponowany posiłek
w żołądku zalega do 8 godzin,
a potem potrzebuje 20 – 40
godzin, aby ta zepsuta masa
przeszła przez jelita.**

Nie doradzamy wam żebyście
się głodzili. Organizm ludzki ma
jednak pewne fizjologiczne og-
raniczenia, które powinny być
respektowane. Macie ochotę na
ziemniaki – proszę bardzo. Mo-
żecie zjeść porcję ze świeżym
masłem, do tego jarzynka i spo-
ra miseczka sałaty. Macie apetyt
na mięso – nie łamiąc zasady –
możecie je podać z jarzynami
i surówką. Ser pokrojony w kost-
kę może być składnikiem sałatki
lub roztopionym można połać jar-
zyny. Chleb możemy zjeść
w formie sandwiczka z pomido-
rem, ogórkiem, sałatą itp. Kom-
binacji jest bardzo dużo. Na

pewno nie umrzecie z głodu.
**Możecie jeść to, co lubicie pod
warunkiem, że nie wszystko
naraz w jednym posiłku.** Jeśli
chodzi o naturalne kombinacje
białkowo-skrobiowe, jak fasola,
groch, bób, są one nieco trud-
niejsze do strawienia niż inne
warzywa, ale jedzone jako jedy-
ny skoncentrowany składnik po-
siłku, z sałatą lub z surówką, są
całkowicie dozwolone.

**Nie powinniśmy mieszać
w jednym posiłku różnych
białek jak mięso z jajkiem,
mięso z serem itp.** Możliwe,
aczkolwiek nie zalecane jest
mieszanie dwóch produktów
węglowodanowych w jednym
posiłku np. fasola z ryżem lub
z ziemniakami, kanapka z pomi-
dorem lub z sałatą i frytki itp.

Zapoznając was z zasadami
prawidłowego komponowania
posiłków proponuję, żebyście
powoli zaczęli zmieniać swoje
nawyki kulinarne. Nie musicie
nagle zmienić całego swego ży-
cia. Zaczynajcie zmieniać to, co
będziecie w stanie, w swoim
własnym tempie. Naturalnie im
więcej zmienicie, tym lepsze bę-
dą rezultaty, tym szybciej zacze-
niecie tracić wagę i tym więcej
będziecie mieć energii.

**Prawidłowo skompono-
wany posiłek przebywa w żołąd-
ku około trzech godzin za-
miast ośmiu, pozostawiając**

nam energię i pięć godzin,
które organizm może poświęcić
na detoksykację i utratę
wagi.

**Śródziemnomorska sałatka
ryżowa**

– czas przygotowania 30–60
min. (w zależności od gatunku
ryżu)

1 filiżanka ryżu, 1 łyżka oliwy,
4 średnie cukinie pokrojone
w kostkę, 1–4 łyżki wody, 1 ły-
żeczka ziela bazylii, 1 łyżeczka
ziela oregano (zieleni lebiodki), 4
filiżanki pokrojonej zielonej sala-
ty, 2 filiżanki liści szpinaku, 1 fili-
żanka kiełków (pszenicy, lucerny
itp.), 1/2 filiżanki pokrojonych oli-
wek.

Ugotuj ryż na sypko. Podgrzej
oliwę, wrzuc cukinię i poddus
mieszając. Dodaj wodę, pod-
grzewaj na małym ogniu do
miękości.

Sos czosnkowo-ziolowy

1 zmiażdżony ząbek czosnku,
5 łyżek oliwy, 2 łyżki soku z cy-
tryny, 1/2 łyżeczki majeranku,
1/4 łyżeczki mięty, 1/2 łyżeczki
tymianku, 1/2 łyżeczki soli, pie-
prz do smaku.

Zmieszaj składniki i odstaw
na 15 minut. W dużej salaterce
umieść ryż i pozostałe składniki,
polej sosem i dobrze wymieszaj.
Porcja na dwie osoby. Jeśli jes-
teś głodny – 3 godziny po kolacji
możesz zjeść owoce.

C.d.n.

Moda

W kostiumie lepiej



Jak wyglądają jesienne damskie kostiumy? W tym sezonie wystarczy
sięgnąć do starej szafy naszej mamy...

Obok klasycznych, prostych, „męskich” marynarek i minispódniczek
uszytych z eleganckiego, wysokogatunkowego materiału, nosimy
płaszcz–trapez przed kolano, a pod spodem dopasowaną do ciała jesz-
cze krótszą sukienkę. Obie części kostiumu uszyte są z tej samej tkaniny.

Wszystkie spódniczki są obcisłe i bardzo krótkie – do połowy uda.
Natomiast marynarki – tradycyjnie lub w formie narzutek, sweterków,
blezerów oscylują w długości od pasa do kolana.

W sklepie wybieramy stroje czy materiały w kolorze czerwonym, żół-
tym, niebieskim, granatowym, białym, beżowym. Modna pepitka, wzorki
w formie szachownicy, kratka.

Jesienny kostium, znowu jak przed laty przyozdobia sznurzy szlucz-
nych, kolorowych peret i takie same duże klipsy.

DOROTA

Porozmawiajmy

Jedną z niezwykle dokucz-
liwych chorób sromu
i trapiącą wiele kobiet za-
równo młodych, jak i dobiega-
jących kresu swego życia jest
świąd sromu.

➤ **Czy świąd sromu jest
konkretną chorobą czy tylko
objawem towarzyszącym in-
nej chorobie?**

Ta dolegliwość najczęściej
jest objawem towarzyszącym
wielu chorobom. Często skarga
na świąd jest jedynym powo-
dem, dla którego chora kobieta
zgłasza się do lekarza, znajdu-
jąc się u skrajny wyczerpania ner-
wowego i żądając natychmia-
stowej pomocy. Niejednokrotnie
chora ze świądem wymaga le-
czenia w placówkach psychia-
trycznych lub w skrajnych przy-
padkach nawet w zakładach dla
umysłowo chorych.

Niekiedy ten pozornie niewin-
ny objaw prowadzi kobiety do
myśli samobójczych. Tak uciąż-
liwy i trudny jest on do zwalczenia.

– **Czy łatwo jest wykryć
przyczynę świądu sromu?**

– Pod względem przyczynowy-
m świąd sromu jest chorobą
złożoną. Choroba ta polega na
nadmiernej wrażliwości na
bodźce zakończeń nerwowych,
które licznie są umiejscowione
w skórze tej okolicy ciała.

Ze względu na złożoność
objawu w każdym przypadku
świądu sromu należy usilnie i
dokładnie przeanalizować róż-
ne przyczyny tego schorzenia.
W większości przypadków, dzięki
wnikliwej analizie, udaje się
wykryć przyczynę świądu.

– **Jakie stany chorobowe
powodują świąd sromu?**

– Najczęstszą przyczyną
świądu sromu są zapalenia dol-
nego odcinka żeńskich narząd-
ów płciowych, pochwy i sromu.
Samo położenie narządów
płciowych zewnętrznych jak i ich
czynności fizjologiczne oraz
powtarzające się cyklicznie
przemiany są momentami nie
tylko sprzyjającymi, ale także
ułatwiającymi inwazję bakterii
i zapalenie. Szczególną sposob-
ność do wtargnięcia lub przenie-
sienia z zewnątrz zarzków cho-
robotwórczych stwarzają: życie
płciowe, cykl miesięczkowy, po-
ronienie, poród i połóg, a czasa-
mi także zabiegi lekarskie wyko-
nane z niedostatecznym zacho-
waniem zasad aseptyki.

Oprócz zapaleń narządów
płciowych świąd sromu jest ob-
jawem takich chorób ogólnych
jak żółtaczka, mocznica, prze-
wlekłe zapalenie nerek, zapar-
cia, chłroby nowotworowe. Świąd
sromu często towarzyszy
cukrzycy lub jest jej pierwszym
objawem pojawiającym się
jeszcze w okresie, gdy brak jest
jakichkolwiek innych sympto-
mów klinicznych choroby. W
tych przypadkach lekarz gine-
kolog jest pierwszym leka-
rzem, który rozpoznaje u kobie-
ty cukrzycę.

– **Czy oprócz wymienio-
nych wyżej istnieją jeszcze in-**

o zdrowiu kobiety

**ne czynniki wywołujące świąd
sromu?**

– Tak. Różne bodźce termicz-
ne, mechaniczne i chemiczne
wywołują świąd sromu. Na przy-
kład oziebienie okolicy kroczu
skutek niedostatecznego ubra-
nia czy siedzenia na zimnej
ziemi może wywołać świąd sromu.

– Częstość bodźcem mecha-
nicznym wywołującym świąd są
zbyt sztywne podpaski higie-
niczne. Podobne następstwa
wywołać może noszenie bieliz-
ny z tworzyw sztucznych. Bie-
lizna taka na ogół ściśle przyle-
ga do sromu i powoduje jego
drażnienie. Świądowi sromu
sprzyjają również różnego ro-
dzaju urazy spowodowane nie-
prawidłowymi stosunkami
płciowymi, onanią i zboczenia-
mi seksualnymi.

Wśród bodźców chemicznych
wymienię tylko zbyt częste ob-
mywanie zewnętrznych narząd-
ów płciowych środkami dezyn-
fekującymi. Często popełnia-
nym błędem higienicznym jest
niepotrzebne i często stosowa-
ne bez porozumienia z lekarzem
– obmywanie sromu roztworem
nadmanganianu potasu.

– **Czy w każdym przypadku
świądu sromu udaje się
w końcu wykryć jego przyczy-
nę?**

– Istnieją przypadki świądu
sromu, w których nie udaje się
ustalić żadnego schorzenia pod-
stawowego. Świąd występuje
przy zupełnie zdrowej skórze
sromu. Tego rodzaju świąd na-
zywamy samoistnym. Jest on
trudny do leczenia i sprawia naj-
więcej kłopotów terapeutycz-
nych.

– **Na czym polega leczenie
świądu sromu?**

– Leczenie świądu sromu po-
winno być prowadzone w dwóch
kierunkach. Pierwszy z nich ma
na celu usunięcie objawów po-
drażnienia miejscowego, o ile
takie istnieje, oraz złagodzenie
świądu. Celem drugiego kierun-
ku terapii powinno być usunięcie
przyczyny choroby podstawo-
wej, na tle której rozwinął się
świąd sromu. Muszę podkreślić,
że usunięcie świądu wymaga
ściślej współpracy i zaufania pa-
cjentki do zaleceń lekarza. Ist-
nieje bowiem cały wachlarz –
często dość kłopotliwych w sto-
sowaniu – środków i sposobów
aplikowanych zarówno bezpo-
średnio na srom, czyli miejscowo,
jak i ogólnie pod postacią leków
podawanych doustnie lub w za-
strzykach domięśniowych i do-
żylnych. Nierzadko świąd sromu
leczy się naświetleniami okolicy
kroczu promieniami ultrafioleto-
wymi i promieniami Roentgena.
Istnieją również wskazania do
leczenia operacyjnego świądu
sromu.

– **Czy leczenie świądu sro-
mu można prowadzić na włas-
ną rękę, bez porozumienia się
z lekarzem?**

– W żadnym wypadku. Po-
wiem więcej – kobieta cierpią-
ca na świąd sromu wymaga
często opieki nie tylko lekarza
jednej specjalności, ale opieki
wielospecjalistycznej prowa-
dzonej przez lekarzy różnych
specjalności medycznych i to
lekarzy specjalnie wyszkolo-
nych w złożonym problemie
świądu sromu.

Dr hab.

ANDRZEJ MALAREWICZ

Gilbert Becaud: „Jestem beznadziejnie normalny”

Dwadzieścia dziewięć występów
w paryskiej Olimpii – bez wątpienia
rekord. Dzisiaj Gilberta Becaud kusi
kino i komedia muzyczna. Ameryka-
nie zaproponowali mu udział
w trzech filmach. Nie odmówił.

– **Dlaczego przedtem nie „ro-
bił” pan kariery za Atlantykami?**

– Nie mogę żyć bez „bordeaux”,
„cammambertu” i Francji. Jestem
beznadziejnie normalny, beznadziej-
nie francuski. Nie mógłbym mies-
kać dłużej w Stanach Zjednoczo-
nych. Kiedy poślubiłem Amerykankę,
uprowadziłem ją stamtąd.

– **Pana dzieci są już duże...**

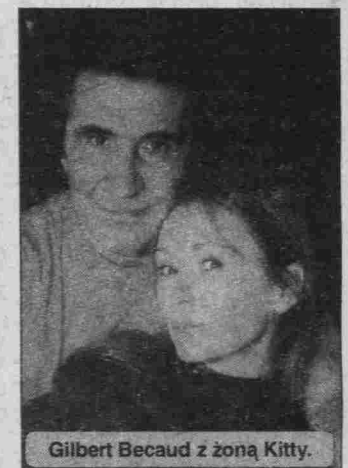
– Gaya pracuje w RTL, Philippe
zajmuje się muzyką, Anne dzienni-
karstwem, Jennifer pasjonuje pio-
senką i pragnie nagrać płytę, a 16-
letnia Emily jest licealistką i chcia-
by zostać kiedyś pilotem myśliwca.
Marzy o tym, wiedząc, że to niemoż-
liwe.

– **Chciałby pan mieć jeszcze
liczniejszą rodzinę?**

– Tak, ponieważ kocham dzieci,
kocham duże rodziny. Ja byłem naj-
młodszy z siedmiorga rodzeństwa.
Chciałbym mieć teraz jeszcze jedno
dziecko. Wiek się nie liczy.

Jestem powiernikiem moich dzie-
ci. Mogą robić co chcą, ale zawsze

mówiłem im przede wszystkim
o uczciwości, prawości, którą uwa-
żam za najważniejszą w życiu. Jes-
tem ojcem czujnym, może zbyt wład-
czym, ale nie ingeruję ostro w życie
moich dzieci, nie wchodzę w środek
ich spraw. Jeżeli któreś z nich podej-
muje ryzyko, jestem przy nim, ale nie
znoszę nierobstwa. Byliśmy i jeste-
śmy we wspólnym kontakcie.



Gilbert Becaud z żoną Kitty.



BARAN
(ur.21.03-20.04)



BLIŹNIĘTA
(ur.22.05-21.06)



LEW
(ur.23.07-21.08)



WAGA
(ur.22.09-23.10)



STRZELEC
(ur.23.11-21.12)



WODNIK
(ur.21.01-18.02)



BYK
(ur.21.04-21.05)



RAK
(ur.22.06-22.07)



PANNA
(ur.22.08-21.09)



SKORPION
(ur.24.10-22.11)



KOZIOROŻEC
(ur.22.12-20.01)



RYBY
(ur.19.02-20.03)

Popelniasz chyba błąd
w obliczeniach. Im wcześniej
go dostrzeżesz tym lepiej. Zna-
mienne wydarzenie, wyciągnię-
cie z niego wnioski. Nuda Ci nie
grozi, szykuje się rodzinna bu-
rza. Twoja postawa wobec wy-
darzeń jest pełna zawziętości
i złośliwej satysfakcji. A warto
pamiętać o afrykańskim przys-
łowiu: „Niech się nie cieszą
górne liście palmy, gdy dolne
opadają”. Na wszystko bo-
wiem przychodzi kolej. Tydzień
względnie spokojny, chociaż
pełen zadrażeń i różnych za-
dr.

Wszystko układać się będzie
nie najgorzej, niepotrzebnie wi-
dzisz przyszłość w ciemnych ko-
lorach. Denerwuje Cię to i złości,
więc wyżywasz się na kim się da.
Zrażasz tym sobie ludzi, nikt bo-
wiem nie lubi, gdy stawia się róż-
ne, nie mające pokrycia w fak-
tach zarzuty. Ty też tego nie lu-
bisz, szkoda tylko, że
w stosunku do innych, a nie do
siebie. Twoje niepokoję rodzin-
ne nie znajdują potwierdzenia.
Motto postępowania: „Nie za-
czynaj dnia od picia octu” (chiń-
skie).

HOROSKOP

Dobre dni, chociaż bardzo pracow-
ite. Otrzymasz interesującą propozycję,
nad którą warto głębiej się zastanowić,
a potem zaakceptować. Nie patrz na
drobiazgi – może i będą kłopotliwe –
ale postaraj się ogarnąć okiem całość.
Perspektywa jest nęcąca. Zdrowie
wciąż nie najgorzej, chociaż robisz
wszystko, aby go nadwężyć.
W uczuciach prawdziwa wiosna stule-
cia. Tego jeszcze u Ciebie nie było!
Motto postępowania: „Trzęsąc się nad
kropelką, nierz wszystko rozlejesz”.

Powodzenie murowane, jeśli nie bę-
dziesz się upierał przy swoim i zgo-
dzisz się na pewną korektę. Zbyt nieuf-
nie traktujesz rady życzliwych Ci ludzi.
W kręgu spraw zawodowych niespo-
dziewane przyspieszenie, co zważy Ci
się na głowę hukiem roboty. Jeśli zde-
cydujesz się na wyjazd, przygotuj się
do niego, nie rób nic na łapę capu. Nie
wolino Ci widzieć tylko korzyści, musisz
brać pod uwagę także minusy. Motto
postępowania: „Jeśli wzdragasz się py-
tać, zmylisz drogę”.

Niepotrzebnie wkładasz tyle
wysiłku w tę sprawę. Nie rukoje
ona żadnych nadziei, czas rozje-
rzeć się za inną możliwością. Klimat
w Twoim otoczeniu naresz-
cie zmieni się na lepsze. „Króla
czczą w jego własnym kraju,
mędrca wszędzie” – kieruj się tą
maksymą w nadchodzącym
dniach. Sytuacji do wykazania
swojej mądrości będzie sporo
i od tego jak się znajdziesz bę-
dzie wiele zależało. Konsultuj
swoje decyzje, nie znasz bo-
wiem zakulisowych układów,
stad Twój obraz stanu faktycz-
nego może okazać się fałszywy.

„Lekarstwem na ogień jest
ogień” – mówi stare przysłowie.
Czyli klin klinem. Jest to
najlepsza metoda na pozbycie
się dolegliwości. Szkoda tylko,
że zwlekasz z jej zastosowa-
niem, licząc, że jednak coś się
wydarzy. Nadchodzący okres
będzie sprawdzianem Twoich
organizatorskich, a nawet
przywódczych, talentów. Jeśli
zapytasz siebie czy to właśnie
ta wspaniała szansa, to ze spo-
kojem możesz odpowiedzieć
„tak”. Ale jeśli podejmiesz ta-
ką decyzję licząc się z masą ro-
boty.

Książeczkę wydrukowano w Częstochowskich Zakładach Graficznych. Liczy 64 stronicę, ma przyjemną szatę zewnętrzną, tekst urozmaicają liczne rysunki, fotografie, reprodukcje. Jednym słowem strona materialna wydawnictwa b. udana.

wiadanie **Macieja Szuska** – „Babie lato”. Zwarte, krótkie, o nie rozsypanej się kompozycji, co często się zdarza u młodych autorów. Z drugiej strony treść opowiadania może wydać się niejednemu czytelnikowi zbyt obsceniczna... Natomiast szkic Władysława Piekarskiego „List

„Każdy owoc powinien być szanowany ale najbardziej ten zakazany”; „Wieża to nie rzadka literat i literatka”; „Gdzie wszyscy rządzą nawet dobry błąd”. Wydaje się więc, że pasowanie na rycerzy odwlecze się bar-

Refleksja podsumowująca: pisać może każdy. Lepsze to niż beczyność, nuda czy picie wódki. Każdy może też czytać w gronie rodziny, przyjaciół albo narzeczonej to, co napisał. Jest to jego sprawa prywatna. Jeżeli jednak twory czyjegós ducha zostaną opublikowane – stają

Literacka galeria

Inicjatywa edytorska omawianej pozycji należy do Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Częstochowie, które ma na swym koncie pokazań już liczbę podobnych wydawnictw zbiorowych i indywidualnych. I chociaż stowarzyszenie nie grupuje w swych szeregach wybitnych twórców, to jednak konsekwentnie i z godnym uznaniem uporem realizuje od lat swe wydawnicze zamierzenia i plany. I to w warunkach jakże ciężkich dla kultury.

„Galeria”, bo taki nosi tytuł książka, zawiera poezję głównie miejscowych twórców, prozę (opowiadania), fraszki i plastykę (w fotografii) dwu autorek: **Ireny Tajster** i **Danuty Ewy Pęczak**.

Objętościowo najwięcej miejsca zajmuje poezja (14 nazwisk). Lepsze teksty to wiersze **Władysława Piekarskiego** i **Elżbiety Jeziorowskiej-Wróbel**. Nawiasem mówiąc Piekarski wydał w ubiegłym roku indywidualny arkusz poetycki pt. „Galeria 90”, który jest ni to poematem, ni to zbiorem oddzielnych wierszy, związanych bez ładu i składu w jeden pęczek, będących niestety przykładem przesentymentalizowania i przegadania, czyli przestroga, jak wiersz pisać nie należy.

Z prób prozatorskich najciekawsze to „naturalistyczne” opo-

o pisaniu” powstał zapewne ze szczerej i szlachetnej motywacji, gorzej wyszło jednak z wykonaniem: myśli dość banalne, mało odkrywcze. Podjęcie takiego tematu i to w wersji „piszę o sobie”, przez autora nie mającego poważniejszego dorobku literackiego – grozi otarciem się, jeśli nie popadnięciem w megalomanię. Gdy jednak Piekarski pisze dość jasno, to autor drugiego szkicu („Hominem quero”), **Janusz Orlikowski** ma wyjątkową predylekcję do zaciemniania wszystkiego i gmatwania. Jeśli więc ma coś nawet ciekawego do zakomunikowania, to trudno przebrnąć przez jego pseudofilozofię, tworzone przez niego definicje pojęciowe i „mystyczne” poglądy. W książce znalazło się i kilka wierszy Orlikowskiego, które są już absolutnym bełkotem.

Ale bądźmy sprawiedliwi, w dziale recenzji Janusz Orlikowski inteligentnie i b. wnikliwie pisze o tomiku wierszy („Przynależność”) swej koleżanki, wspomnianej już Elżbiety Jeziorowskiej-Wróbel. Wydaje się więc dużo lepszym krytykiem niż poeta.

Dwóch giermków fraszkopisarstwa raczy nas w książeczce takimi oto dowcipami:

dzo w czasie. Jedyna rada dla autorów (**Stanisława Siekańca** i **Zbigniewa Kołby**) to najsurowsza selekcja! Sam Sztandyrer ze stu wymyślonych fraszek średnio tylko jedną dał do druku!

się wtedy własnością także ogólną i autor musi się liczyć z tym, że mogą być poddane publicznej ocenie. Pozytywnej lub negatywnej. Albo pośrodku – jak w powyższym omówieniu.

Jan Yor



Czyje jest muzeum?

Niedawno pisaliśmy o przymsowej gościnie, jakiej udzielać musi, czy chce, czy nie chce, muzeum częstochowskie, mając w progach i pokojach komitet organizacyjny VI Światowego Dnia Młodzieży. Komitety kościelny i wojewódzki.

Komiteta kościelny już się wyprowadził. Nie zapłacił wprawdzie spodziewanej przez muzeum kwoty za odnajmowanie niemal całego parteru, ale zawsze coś zapłacił. Pomieszczenia, w których urzędowali przedstawiciele tego komitetu wymagają remontu (Boże broń, żebyśmy sugerowali, że zniszczeń dopuścili się urzędnicy Kościoła), tzn. cyklinowania parkietów i naprawy centralnego ogrzewania. Pieniądzy na renowację oczywiście nie ma.

Poszukiwane gorączkowo złotówki może jednak znalazłby się, gdyby za odpłatną wszak

gościń, zaczął płacić drugi z komitetów, który nadal twardo siedzi w muzeum. W ratuszu do dzisiaj urzęduje komitet wojewódzki VI SDM. Wciąż nikt nie wie: Szczególną niewiadomą jest zasada, dzięki której pan Bogatko – reprezentujący ową instytucję, tak bardzo zadowolony się w muzealnej placówce.

Muzeum planuje urządzenie wystawy etnograficznej w pokojach, które opuścił komitet kościelny. Koszt przygotowania takiej ekspozycji wyniesie ok. 30 mln zł. Jeżeli z tych pieniędzy trzeba będzie wykonać wspomniany remont, to wszystko stanie się nieuchronną prowizorką.

Zwracamy się z prośbą do wojewody częstochowskiego o jasne i wyraźne określenie stanowiska w tej sprawie. Co właściwie jest czyje? Nie tylko muzeum chce wiedzieć, na czym stoi.

(fon)

Blues w dzień zaduszny

2 listopada klub „Filharmonia” zaprasza na imprezę muzyczną – Zaduszki Bluesowe. W klimacie takiego dnia ten rodzaj muzyki powinien zabrzmieć idealnie. Grać będzie zespół KK Blues Band i zaproszeni przez niego goście. Początek muzycznych zaduszek o godzinie 20.

A. Z.

Portret nad kominek

Powstała w Częstochowie firma portretowa. Można zamówić popiersie albo całą postać. Osoba portretowana może być żywa lub na zdjęciu. Technika to pastel lub olej. Oczywiście od techniki wykonania i modelu uzależniona jest cena wykonania usługi. Za popiersie pastelowe, na papierze kosztuje co najmniej milion złotych. Portret olejny kosztuje zależnie od stopnia trudności i rozmiaru 3 – 4 mln.

Cóż, Witkacy przewraca się w grobie, tym bardziej że prawdopodobnie firma nie dysponuje ani peyotlem, ani haszyszem. Co najwyżej można liczyć na to, że artysta zaaplikuje sobie „pyfko”.

zab.

W parku im. Staszica, w obiekcie stanowiącym teren ekspozycji Muzeum Okręgowego w Częstochowie, trwa remont. Obecnie prowadzone są tam prace zabezpieczające budynek przed zimą, wykonuje się tam stolarke i przygotowuje się do robót ziemnych wewnątrz budowli. Pieniądzy na remont zostały

Poszukiwany współużytkownik

przynane i zabezpieczone przez Urząd Wojewódzki.

Muzeum, wciąż borykające się z trudnościami finansowymi, poszukuje jednak współchętnego do partycypowania w kosztach renowacji. W zamian za udział finansowy w remoncie proponuje się użytkowanie w przyszłości części obiektu. Można będzie prowadzić każdą działalność handlowo-gospodarczą.

Dla częstochowskich biznesmenów byłaby to chyba propozycja nie do odrzucenia?

(fon)

W ostatni piątek (27.X.) sala filharmonii „pękła w szwach”. Publiczność, w wieku od kilkunastu do kilkudziesięciu lat, siedziała na-

meritował tym, że: „Zawsze dbałem o publiczność. Każdego roku staram się o nowy, wartościowy repertuar na bazie interesującej poezji i od-

chronologii w repertuarze. – Takie było moje zamierzenie przy doborze piosenek, by publiczność rozgrzała się pod koniec. Pierwsza część recita-

– trudno mówić o dojrzałym wyborze w klasie maturalnej – ale cały czas miałem kontakt ze środowiskiem w »Piwnicy pod Baranami«.

Na pytanie czy woli śpiewać swoją poezję czy czyjaś odpowiedział: „Nie jest istotne czyją poezję śpiewam – ważne są prawdy, jakie ona ze sobą niesie. Przez poezję staram się wyrażać piękno jakie nas otacza...”

M. Grechuta wypowiada się również poprzez muzykę, malarstwo – „właściwie rysunek pastela, miałem ostatnio kilka zamówień. Najbardziej jednak odpowiada mi poezja śpiewana...”

Jedynym powodem do rozczarowania dla publiczności mogła być nieobecność zespołu „Anawa”. M. Grechuta wytłumażył ten fakt problemami ekonomicznymi.

„Jeśli chciałbym zrobić koncert z zespołem – musiałby to być superzespół: skład 10-osobowy, duża ekipa oświatleniowa, nagłośnieniowa. W tej chwili pracuję z muzykami wyłącznie studyjnie, są to na pewno najlepsi muzycy w Polsce (m.in. bracia Ścierańscy). Może skuszę ich wszystkich by wystąpili ze mną, ale musiałoby to być coś naprawdę interesującego...”

M. GOŁĄBEK

Wyrazić piękno

wet na schodach, by móc posłuchać **Marka Grechuty**. Sam Grechuta swą popularność sko-

powiednio dobranej muzyki. Wynika to z mojego szacunku dla publiczności, mojej publiczności, która wie na co przychodzi”.

Trzeba przyznać, że nie było w tym stwierdzeniu megalomanii. Publiczność rozgrzana „złotymi przebojami” („Będziesz moja pania”, „Nie dokazuj”, „Dni, których nie znamy”) zmusiła M. Grechutę do trzech bisów.

„I tak właśnie powinno być – odpowiedział Grechuta na moje pytanie o brak

lu miała służyć prezentacji nowego repertuaru”.

Prezentacja ta polegała na krótkim komentarzu do każdej nowej piosenki. I tak: Kompozycja do obrazu Leonarda da Vinci – „Uśmiech Giocondy”, – mówiła o pięknie starej architektury, również o jej dramacie szczególnie polskiej architektury. Piosenką, której tematem była postać znana z literatury to „Sztandar Ofelii”, „Sztandar Syzyfa”, mówił o wytrwałości w życiu codziennym – jest to wartość, którą M. Grechuta ceni najbardziej w życiu – powiedział nam o tym w krótkim wywiadzie po recitalu. Wymienił też swoich ulubionych poetów (Mickiewicza, Wyspiańskiego, Tuwima, Leśmiana, Norwida, Słowackiego, Szymborską). Mówił o swojej drodze do artystycznej kariery: „Poszukiwając poetyckiej zacząłem jeszcze w podstawówce. Później studiowałem architekturę

Okienko z wierszem

Barbara Rosiek

mężczyzna w moim wyobrażeniu jest silny z delikatnymi dłońmi albo na ramieniu ma skrzydło którym mnie unosi jest wsluchany w słowa kiedy proszę go o sen lub napelnia mnie obrazem w gwałtownym zaprzeczeniu mężczyzna który we mnie budzi się nosi słońce w kieszeniach marynarki on o brązowych oczach dziwnie spogląda kiedy się przebiegam

BARBARA ROSIEK. Lat 30. Z zawodu psycholog. Związana pedagogicznie z częstochowską Młodzieżową Akademią Życia, niosącą pomoc tzw. młodzieży zagubionej. W 1989 r. ukazała się jej pierwsza wstrząsająca książka „Pamiętnik narcomanki”, częściowo o charakterze autobiograficznym, wydana przez Krajową Agencję Wydawniczą, Następna „Koka-ina”, o pokrewnej problematyce, jest w druku.

Wiersze zaczęła pisać w czasie studiów, lecz w pierwszych latach wyłącznie dla siebie samej. Zadebiutowała jako poetka przed dwoma laty w „Okolicach”. Wiersze Barbary Rosiek cechuje oszczędność słowa, wstrzemięźliwość w wyrażaniu



nawet najmocniejszych uczuć oraz ujmująca delikatność w lirykach erotycznych. Jeden z nich prezentujemy powyżej. (Yor)

Zadziwia mnie, że do „Okienka z wierszem” nie nadszedł dotychczas żaden utwór o tematyce regionalnej, o własnym mieście, ulicy, domu, o tym skrawku ziemi, na którym mieszkamy i który nas karmi. Zapewne ambicją poety jest wywieranie sprawiedliwości światu w kategoriach ogólnoludzkich, filozoficznych, eschatologicznych, wypełnianie cenzury między „Ja” a całym światem. Kto śledzi

z nieznajomości zasad gramatyki, w poezji – artystycznym niewypałem gmatwającym myśl. Albowiem choć język poezji różni się od mowy nieważanej, zgodzić się musimy, że i tu i tam obowiązuje pewna najogólniejsza zasada: zasada komunikatywności. Treści zawarte w wierszu muszą jakąś swą płaszczyzną, na jakimś odcinku czy choćby w jakimś punkcie zetknąć się ze świadomością lub wyobraźnią odbiorcy.

Okienko w okienku

na szpaltach naszej gazety poetyckie etiudy, zauważy, że zwłaszcza wśród najmłodszych przeważa „egzystencjalna” problematyka. To zresztą tendencja, która od pewnego czasu (powiedzmy od kilkunastu miesięcy) dominuje nad współczesną poezją w ogóle: poezja filozofująca czy filozofia poetyzująca.

Nie negując prawa nawet początkującego twórcy do zadumy nad „sensem życia” i rozstrzygnięcia czy raczej stawiania „spraw ostatecznych” (człowiek jest miarą wszechrzeczy, że przypomnę powiedzenia starożytnego mędrca), zauważmy, że ów szlachetny zamysł bywa najczęściej bezpłodny i mało owocujący artystycznie. Wiersze udają, że więcej znaczą niż znaczą, a pretensjonalność i poza bardzo szkodzą poezji.

Pomijając jednostki genialne lub bardzo utalentowane trudno napisać filozoficzny wiersz z „głębią” bez doświadczenia życiowego, bez przemyśleń trwających nieraz latami, bez okupienia się wobec życia częścią życia; trudno napisać taki wiersz przy biurku mając dziewiętnaście lat, trudno schopenhaueryzować, gdy rozpięta biologiczna radość życia...

Bywa że młodzi autorzy (czasem i starsi) mają trudności z prawidłową budową zdania w mowie zwykłej. I wierzą, że w wierszu taka „nieskładna” składnia będzie epatować, czynić wrażenie świadomego zamierzenia, lingwistycznego eksperymentu. W prozie jest to po prostu błędem wynikłym

W przeciwnym razie docho-

Radzę więc zwolennikom „filozoficznej głębi” porzucić, choćby na jakiś czas, te metafizyczne ciagoty i napisać wiersz o drzewie, ulicy, którą się chodzi czy wreszcie o pudełku zapalek. Spróbujmy przedstawić, wyrazić w wierszu konkretne, jednostkowe rzeczy, w ich powiązaniu z innymi, a zobaczymy, że dobrze to zrobić jest chyba trudniej niż nieudolnie filozofować o ideach. Zstąpmy na ziemię, choćby tę swoją, najbliższą, popatrzmy na innych, najbliższych nam ludzi, a może przez to poznamy lepiej samych siebie.

Proszę mnie nie zakrzyczeć, że w poezji temat nie jest ważny i nie przywoływać, dla poparcia tej tezy, powiedzenia (zdaje się, że S. Witkiewicza) o różnorodności głowy Chrystusa i cebuli. Jest on ważny dla pisarskiego warsztatu, uczy właśnie pisać „na temat”, organizować i budować wiersz; wyostrza zmysł obserwacji, uczy logiki i jasności. Bo wiersz nawet filozoficzny, „ciemny” – musi być jasny.

Powiem najogólniej: poezja mówi o bycie, życiu, które ze swej natury są ciemne, niezrozumiałe do reszty, tajemnicze w swej istocie. Zadaniem poezji polega na rozjaśnianiu tej ciemności. Przynajmniej w jakimś stopniu.

W sztuce malarskiej zachyna się podobno naukę od rysunku. Poezja ma też swój rysunek: temat i konkret.

(tg)

konfliktowe butelki zadanie sobie - rzeczywistość sobie

tego października br. w naszym mieście informowa-
nych czytelników o de-
działu Gospodarki Żywno-
wej, Handlu i Usług Urzę-
jskiego, zalecającej
m placówkom handlo-
wno uspołecznionym,
ywatnym, prowadzenie
niczeń skupu wszelkich
ań szklanych. Wyrazili-
ność, czy rzeczywistość
rozstrzygnąć problem
rozwiązywalny. Scep-
okazał się uzasadniony.
akcji napływają liczne
ze rozporządzenie nie
sektowane. Poproszona
unkowanie się do zais-
sytuacji pani naczelnik
Gospodarki Żywno-
Daria Magdziarz, wyrazi-
w wątpliwość co do praw-
tych doniesień.

wysłaliśmy stosowne pis-
sklepów zostały dostar-
kontenery na opakowania
u. Dotyczyło to głównie
po mleku. Rozporządze-
al jest ważne i odnosi się
alkich opakowań szkla-
my po napojach alkoh-
także. Co tydzień współ-
strażą miejską przepro-

dzdziennika przed północą
w M. (22) powiadomił pa-
pyjny, że w pociągu relacji
Zakopane dwaj nieznani
zni ukradli mu kurtkę skó-
portfel z dokumentami.
ku, gdy bronił swej włas-
siłowali wyrzucić go z po-
Rabusie wysiedli w Czę-

wadzamy kontrole w placów-
kach handlowych. Nie napływa-
ją żadne sygnały o nieprawd-
nościach – powiedziała p. D.
Magdziarz.

Tymczasem do naszej redak-
cji zgłosił się z siatką zawierają-
cą kilka butelek (dokładnie po al-
koholu, oleju i barszczu) jeden
z czytelników. Podobne głosy
zaprezentowali czytelnicy telefo-
nicznie.

Jeśli więc rzeczywistość, jak
poinformowała pani Daria Mag-
dziarz, kontrole przeprowadza-
ne są co tydzień, na nadchodzą-
cy – polecamy uwadze komisji
sklep na rogu ulic Modzelew-
skiego i Pałczyńskiego nr 25/27.
Kierowniczka tego właśnie skle-
pu, odmawiając przyjęcia opa-
kowań szklanych wyśmiała się
tak z gazety, która o tym poinfor-
mowała, jak i z Urzędu Miejskie-
go, który decyzję wydał. Może
wystarczy również czasu kontro-
lującym na dotarcie do sklepu
przy ul. Nowowiejskiego 24,
gdzie butelki przyjmowane są
tylko na wymianę.

Uprzejmie informujemy Urząd
Miasta, że wszystkich przycho-
dzących do redakcji z nie przyje-
tymi butelkami, odsyłać będzie-
my do Wydziału Gospodarki

rujący, nie mający w dodatku
prawa jazdy, Jarosław R. (21) stracił
panowanie nad motocyklem MZ-
250 i uderzył w drzewo. Ze złama-
nym prawym podudziem przeby-
wa w szpitalu.

Ofiarami wypadków drogowych
padają dzieci. Na ul. Byczyńskiej

Żywnościowej, Handlu i Usług,
aby nie było wątpliwości, że
problem istnieje naprawdę.

(beza)

Ulga w plenerze

W sierpniu, „na okoliczność” Światowego Dnia Młodzieży na zapleczu „Mer-
kurego” i „Megasamu” ustawiono szalet, który zgodnie z przeznaczeniem,
w swój subtelny sposób służył mieszkańcom i pielgrzymom. Ale wszystko co
dobre... Pielgrzymi wyjechali – drogowcem przybytek zamknął podwoje. –
Z braku agenta – wyznaczono w Urzędzie Miasta monitorującym o przywrócenie
go „życiu” kupcom z tamtejszego targowiska, którzy swe ludzkie potrzeby zmu-
szani są zatawiać w pobliskich krzakach i zakamarkach. O ile nie przegoni
ich stamtąd czujna Straż Miejska. Niekiedy jednak się udaje, przez co sporo
zyskuje klimat i estetyka placu. I zabawa trwa. Ciekawe jak długo? Stawiamy
na urzędników, którzy kibel mają pod nosem.

(es)

Oświadczenie „S” MPK

W komentarzu redakcji do mo-
jego tekstu opublikowanego
w szpalcie „Polemiki i repliki” za-
laży się opinie i informacje niepra-
widłowe. Prawdą jest, że firma nie
jest dochodowa. Stąd powszech-
ne w świecie przekonanie, iż nie
powinna to być firma prywatna,
której naczelnym celem jest wła-
ściwie zysk. Pasażer jest tutaj
w przeciwnym interesie.

Koszty funkcjonowania przedsię-
biorstwa składają się z dwóch części:
– wpływu, czyli średniej ceny bi-
letów za przejazd pasażera

– dotacji do pasażera

Dopłacanie do przejazdu pasażer-
a jest regułą obowiązującą również
w bogatych krajach (Francja, Belgia,
Włochy, RFN). Dopłaca się od 30 do
70 % i w tej sprawie, gdyby redakcja
była zainteresowana, zakład mógłby
się pochwalić korzystnymi wskaźni-
kami. Podwyższone ceny na liniach
nocnych są tylko próbą zbliżenia się
do rzeczywistych kosztów. W ciągu
jednej nocy sprzedaje się 100 – 120
biletów i nie pokrywa to kosztów kur-
sowania dwóch tramwajów i autobu-
su. Nie mogę się zgodzić z sugestią,
iż zakład rekompensuje sobie w ce-
nach biletów nocnych obniżanie cen.
Szkoda, iż redakcja nie zechciała po-
informować się o skali tych przejazd-
ów przed wydaniem opinii. Chciał-
bym też uzyskać odpowiedź skąd re-
dakcja ma informację, iż kwota 2 ml
zł była w jakimkolwiek stopniu prze-
znaczona na utrzymanie cen biletów.
Jest to nieprawda. Decyzja Rady
Miasta ta kwota została przeznaczona
na dodatkowe kursy autobusów
w IV kwartale br. i w taki sposób za-
kład będzie z jej wykorzystania rozli-
czony.

(mp)

Zbliża się zima. Wszyscy więc szykują płaszcze, kurtki, ciepłe okrycia. Kupują nowe, a stare oddają do pralni. Do punktów usługowych. Jest ich w mieście coraz mniej, ostatnio likwidowany jest ten przy al. Armii Krajowej, część się sprywatyzowała. O kondycję SPS „Pralchem” w Częstochowie zapytaliśmy jej prezesa pana Mariana Szwajdę.

– O ujemnym „ruchu w interesie” zdecydowała uchwała Rady Miasta, która przed rokiem preferencje powierzyła prywatnym właścicielom i dzierżawcom. W gestii spółdzielni pozostały 3 pralnie oraz

Gdzie wyprać brudy

5 punktów usługowych. Pozostałe trzy uległy prywatyzacji, zlikwidowano 5 punktów przyjęć. Przed rokiem spółdzielnia zatrudniała 120 pracowników, dzisiaj – osiemdziesięciu. W liczbie trzydziestu osób, które „zeszły ze stanu” mieści się 12 osób „zredukowanych” oraz 18 pracowników, którzy wykupili lub wydzierżawiają dawne lokale spółdzielni.

Jak twierdzi prezes Szwajda o pogorszeniu się kondycji spółdzielni zdecydowała pauperyzacja społeczeństwa, a nie zmiany w gospodarce. O to pewno można się spierać, fakt jest faktem, że usługi droższą, a punktów pralniczych w mieście coraz mniej.

(baj)

Samorząd mieszkańców dzielnicy Zawodzie zawiadamia, że począwszy od 6 listopada br. członkowie samorządu będą pełnić dyżury w Szkole Budowlanej „Instal” (ul. Manifestu Lippowego 19/23) w godz. 17–18. Dyżury te, w których wezmą udział także radni, będą powtarzane w co drugą środę.

(iga)

Zawiadomienie

le Budowlanej „Instal” (ul. Manifestu Lippowego 19/23) w godz. 17–18. Dyżury te, w których wezmą udział także radni, będą powtarzane w co drugą środę.

Informator

Imieniny obchodzą:
31.X.91 – AUGUST i ANTONI
1.XI.91 – WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
2.XI.91 – BOGDAN i JERZY
3.XI.91 – SYLWIA i HUBERT

CZĘSTOCHOWA

Państwowy Teatr Dramatyczny
im. A. Mickiewicza – przerwa w repertuarze.

KINA:
HUTNIK – 31.X.91 – „Akademia Policyna V” – USA, g. 17.00, 19.00
OKF – 31.XI.1991 – „Jezus z Montrealu” – kan.-fr., g. 17.30;
2.XI.1991 – „Lekarstwo na życie” – pol., g. 17.30; **3.XI.1991** – „Subloktor” – pol., g. 17.30.
RELAX – K-9 – USA, g. 10.00, 17.00; „Wielki błękit” – g. 19.00.
WOLNOŚĆ – „Przebudzenie” – USA, g. 10.00, 15.15, 17.30; „Kroll” – pol., g. 12.30, 19.45.

BWA – „Pasja Dunkierki”.

MUZEA: – we wtorek nieczynne.
RATUSZ – Wystawa stała „Dzieje Częstochowy i regionu od pradziejów do współczesności”.

MUZEUUM GÓRNICICTWA I HUTNICTWA RUD ŻELAZA – wystawa stała „Kopalnictwo rud żelaza” oraz wystawa czasowa „Pieta Michała Anioła”.

REZERWAT ARCHEOLOGICZNY – „Kultura łyżeczka w Polsce”. Muzea w poniedziałek są nieczynne.

TELEFONY: Pogot. Policyny – 997, Straż Poż. – 998, Pog. Ratunkowe – 999, Pogot. Gazowe – 992, Pogot. Sieci Elektr. – 991 i 462-45 – miasto, 430-59 i 485-15 – teren, Pog. Sieci Wod.-Kan. – 470-21, Pomoc Drogowa PZM 421-69, Telefon zaufania – 475-75, Telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym – 450-37, Telefon zaufania „Monar” – 432-56, Młodzieżowy telefon zaufania – 411-11, Młodzieżowy telefon zaufania „Młodzież dla młodzieży” – 415-24 (wtorek, piątek 16.00–20.00, środa 17.00–20.00), Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami – 424-68, Schronisko dla bezdomnych zwierząt – 305-66.

INFORMACJE:
Ilotnicza – Al. NMP 64 (przy Cepelii), tel. 437-49, ośrodek informacji Naczelnej Organizacji Technicznej – ul. Kopernika 16, tel. 434-20, pa-
szportowa – tel. 496-59, PKP – ul. Piłsudskiego, tel. 413-37, PKS – al. Wolności, tel. 466-16, telefoniczna – tel. 913, turystyczna PTTK – Al. NMP 39/41, tel. 467-55.

DYŻURY APTEK:
ul. B. Limanowskiego 45, ul. Nowowiejskiego 15.

DYŻURY SZPITALI:
31.X.1991 (czwartek) – Oddz. Chirurg. – Szp. im. R. Weigla Bła-
chowina ul. Sosnowa 16, Oddz. Uro-
log., Okulist., Neurolog., Laryng. –
Woj. Szp. Zesp. ul. PCK 1, 1.XI.1991
– Oddz. Chirurg., Okulist., Neurolog.,
– Szp. im. W. Biegańskiego, ul. Mickiewicz 12, Oddz. Urolog., Laryng. –
Szp. im. L. Rydygiera, ul. PPR 13/27,
2.XI.1991 – Oddz. Chirurg., Urolog.,
Okulist., Neurolog., Laryng. – Woj.
Szp. Zesp., ul. PCK 1, 3.XI.1991 –
Oddz. Chirurg., Urolog., Laryng. –
Szp. im. L. Rydygiera, ul. PPR 13/27,
Oddz. Okulist. – Szp. im. W. Biega-
ńskiego, ul. Mickiewicza 12, Oddz. Neu-
rolog. – Woj. Szp. Zesp., ul. PCK 1.

Dyżury codziennie dla całego województwa z wyjątkiem ZOZ Lubliniec i ZOZ Olesno; Oddz. Neurologii – Woj. Szp. Zesp. ul. PCK 1 oraz Oddział Chi-

urgii Naczyni – Woj. Szp. Specj. –
pełnią dyżury codziennie.

Oddziały Ginekologiczno-Położni-
cze i Dziecięce przyjmują codziennie
wg rejonizacji.

Oddział Chirurgii Dziecięcej Szpita-
la im. L. Rydygiera pełni całodobowe
dyżury dla dzieci od 0 do 3 lat z terenu
województwa.

RADIO – TAXI 930 (czynne całą
dobę), 539-98.

HOTELE:

„PATRIA” – ul. Starucha 2, tel. 470-
02.

„PERNIK” – Rocha 224, tel. 555-
15.

„CENTRALNY” – ul. Piłsudskiego
3, tel. 440-67.

MOTEL „ORBIS” – al. Wojska Pol-
skiego 281/7, tel. 556-07.

MOTEL „TURYSTA” – ul. Maku-
szynskiego 58, tel. 522-36, 522-38,
522-80.

MOTEL PZMot. – al. Wojska Pol-
skiego 181, tel. 32-56-11.

ZAJAZD „SKAŁKA” – al. Wojska
Polskiego 82, tel. 324-66.

CAMPING „OLENKA” – ul. Olenki
10/30, tel. 474-95.

MYSZKÓW

KINO

JUBILEUSZOWE – „Młody Ein-
stein” – USA, I. 12, g. 16.00; „Pajaki”
– USA, g. 18.00.

OLEŚNO

KINO

ZNICZ – „Gliniarz w przedszkolu” –
USA, I. 15, g. 16.00; „Raj na ziemi” –
USA, I. 15, g. 18.00.

**W PIĄTEK 1 LISTOPADA PLA-
CÓWKI KULTURALNE NIECZYNNIE**

DYŻURY APTEK:

MYSZKÓW – ul. Buczka 16
LUBLINEC – pl. K. Marka 6
ZAWIERCIE – ul. 3 Maja 1
STACJE BENZYNOWE – (czynne
całą dobę)

al. Jana Pawła II – tel. 421-06
al. Wojska Polskiego – 324-32
al. Wojska Polskiego 112 – 326-89
ul. Sw. Rocha – 573-213
ul. Warszawska – 539-14
ul. Zaciszańska 458-65

INFORMATOR

JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BOŻEJ

Msza św. g. 6.00, następnie co go-
dzinę, do zasłonięcia obrazu: 15.30,
18.00, Różaniec – g. 16.00, Apel Jas-
nogórski – g. 21.00, Odsłonięcie Cu-
downego Obrazu – g. 6.00, 15.30,
18.30, 21.00. Zasłonięcie Cudownego
Obrazu – po zakończeniu mszy z go-
dziny 18.30.

BAZYLICA JASNOGÓRSKA

Msze św. – g. 6.00, 6.30, 7.00,
7.30, 8.00.

SPOWIEDZ: w Bazylice – g. 6.00
– 19.00; w Kaplicy – g. 19.00 –
19.30.

SKARBIEC – czynny w godz. 9.00
– 11.00.

ARSENAL – g. 9.00 – 16.30.

MUZEUUM 600-LECIA – g. 9.00 –
16.30.

NOCLEGI: Dom Pielgrzymia im. Ja-
na Pawła II – przyjęcia pielgrzymów
od 15.00 do 20.00, tel. 433-02.

DOM WYCIECZKOWY – „Tury-
styczny”, ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435-
36.

**WAŁY JASNOGÓRSKIE I DRO-
GA KRZYŻOWA** – g. 5.00 – 21.00.

Za zmiany w repertuarze kin re-
dakcja nie odpowiada.

TV Katowice

na 31. X. 1991

15.00 Program dnia 15.05
Aktualności 15.10 Retran-
smisja programu satelitarne-
go „CNN” 15.30 „Bolek i Lo-
lek” – film dla dzieci 15.40
Studio regionalne 15.50
Święto reformacji – obszer-
ne fragmenty nabożeństwa
z kościoła Jezusowego
w Cieszynie 16.30 Studio re-
gionalne 16.45 Rozważania
o kulturze i cenzurze: gość
programu – minister Marek
Rostworowski 17.00 „W czte-
ry strony świata” – telewizyj-
ny informator turystyczny
w opr. K. Smereki 17.15
Przywołanie z pamięci – rep.
W. Głowacza 17.30 „Ekostre”
– ang. progr. ekolog. w opr.
O. Wieczorka 17.45 „Kącik
melomana” 18.00 Aktualności
18.30 „Daj szansę zdrowiu” –
program U. Roj

na 01. XI. 1991

15.45 Program dnia 15.50
„Tu umarli mówią” – rep. D.
Podlódzkiej 16.05 „Cmen-
tarz Łyczakowski” – rep. E.
Puczek 16.20 Przysposobie-
nie dzięki prawości życia
i wykształceniu, – film doku-
mentalny T. Rytki 17.00

„Pieśń w nocy, – III symfo-
nia K. Szymanowskiego,
wyk.: Stefania Woytowicz –
sopran, WOSPRITV pod
dyr. Witolda Rowickiego
17.30 Nad Olzą – mag. pod
red. S. Piskora 18.00 Aktual-
ności 18.15 „Powrót Arsena
Lupin, – film fab. (3)

na 02. XI. 1991

11.00 Program dnia 11.0
„Jeż Kleofas” – film dla
dzieci 11.15 „Blok” – mag.
red. widowisk. – „Noc na
Łysej Górze” – czary cza-
rownic, „Ci, na których liczy-
my”, „Telefoniada” – tele-
turniej na żywo z nagrodami
w opr. B. Cadera i W. Ma-
jowskiego, „Kabaret’91” –
J. Kaczmarek 13.15 „Dyry-
gent” – film fab. A. Wajdy
14.55 „Chwila muzyki”
15.05 Aktualności 15.10
„Supermarket mag. han-
dlowo-gosp. pod red. J.
Łuczaka 15.40 Kulisy dy-
plomacji – rep. A. Kraśnic-
kiego 15.55 Studio regio-
nalne 16.10 „Polskie kaba-
retony, – pr. rozrywk.
16.35 Studio regionalne
16.50 Retransmisja pro-
gramu – satelitarnego
„CNN”, 18.00 Aktualności
18.30 „Astra, – pr. promo-
cyjny 18.35 „Sport w trój-
ce, – piłka nożna

Video
BOX

Wycieczka (101 min.)
(Reż. John Power)



Dramat współczesny. Tytuło-
wy ojciec to szanowany obywa-
tel miasta, kochany ojciec
i wspaniały dziadek.

Pewnego dnia jego rodzina
dowiaduje się z telewizji, że ten,
którego znali do tej pory jako
człowieka, opiekunskiego czło-
wieka to ktoś naznaczony piętnem

zbrodni – byli
oficer SS, os-
karżony o ud-
ział w ludobój-
stwie.

Film o od-
powiedzialno-
ści za bliskich
ze wspaniałą
rolą znaki-
mito-
tego aktora
Maxa von Sy-
dowa, znane-
go m.in. z fil-
mów Bergma-
na.



„Bрудna bielizna”
(Reż. William Webb)

Zwariowana komedia o mło-
dym człowieku, który odwiedza-
jąc pralnię miejską któregoś dnia
zabiera z niej zamiast worka
z bielizną... worek dolarów. Wo-

zi go potem
swoim samo-
chodem, nie-
świadomy
niebezpiec-
zeństwa, bo
fortuna nale-
ży oczywiście
do handlarzy narko-
tyków.

Występują
m.in. Leigh
McCloskey,
znany z se-
rialu „Dallas”.

światowej klasy biegacz Carl Le-
wis, mistrz w skokach do wody
Greg Longanis. (In. tytuł: „Miej-
ska pralnia”).

Dystrybucja: Video Rondo

(hal)

1 CZWARTEK

31.10.1991 r.

- 8.00 Wiadomości
8.10 „Dzień dobry” – poranny mag. rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
10.00 „Wysokie napięcie” – „Gra o sto milionów” – ser. krym. prod. franc.
11.30 „Sto lat” – mag. ubezpieczeń społ.
11.50 Wiadomości
12.00–16.00 Telewizja edukacyjna
12.00 Agroszkola
12.35 „Najstarszy testament” – „Genesis”
13.10 „Sprawa żubra” – film dok.
13.45 Opowieści księżniczki Lilavati
14.00 Mieszkamy w Polsce – „W Puszczy Białowieckiej”
14.25 Zwierzęta świata „Beczenna przyroda” (7) – „Llano – zalewane wodą stepy Wenezueli” (1) – ser. dok. prod. ang.
15.00 Bis znaczy życie
15.30 Wokół Ziemi – rafa
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii: „Tajemnice muzeów”
17.15 Teleexpress
17.30 „Telemuzak” – mag. muzyki rozr.
18.10 „Spin” – mag. popularno-naukowy
18.30 „Podróże do Polski” – rep.
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: – „Dziwne przygody Koziołka Matołka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Wysokie napięcie” – „Gra o sto milionów” – ser. prod. fr., reż. Brigitte Sauroi; w rolach gł.: Marthe Turgeron, Jacques Perrin, Jean-Pierre Bergeron
21.35 „ABC ekonomii” – Zapasy buforowe
21.40 „Polskie ZOO” (powt.)
21.50 „Bez pośredników”
22.10 „Pegaz”
22.40 „To nie jest sprawiedliwe” – program publ.
23.20 Wiadomości
23.45 BBC – World Service

2 CZWARTEK

31.10.1991 r.

- 7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.10 „Telewizja-biznes”
8.30 „Łebski Harry” – ser. prod. fr. – ameryk.
9.00 „W labiryncie” – serial TVP
10.00 CNN
10.10 Język angielski (5)
10.40 Język angielski (35)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” – ser. prod. USA
17.05 Express gospodarczy
17.35 „Cudowne lata” (52) – „Mała Debbie” – ser. prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 „Legendy filmu”: Burt Lancaster
19.30 Język francuski (repetycja i. 1-4)
20.00 Studio Sport
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.35 Studio Teatralne „Dwójki” – Adam Mickiewicz – „Dziady”, reż. Jonas Vaitkus. Wyk.: Valentinas Masalskis, Sigita Kubilius, Algimantas Zigmantevicius, Laimonas Noreika, Vytautas Tomkus i inni
23.20 „House music”
24.00 Panorama

1 PIĄTEK

28.06.1991 r.

- 8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: „Tęcza-wa kuleczka” – film czechosł.
10.20 Regina Smendzianka gra sonatę b-moll op. 35 F. Chopina.
10.45 „Człowiek, który rozmawia z żurawiami” – jap. film dok.
11.50 „Jam dwór polski” – film dok.
12.50 „Utracona arka” – film dok.
13.20 „Dzieje kultury polskiej” – „Jagiellono(4-ost.)” – film dok.
14.20 Teatr dla Dzieci: Ewa Szelburg-Zarembina „Najdziwniejszy z rycerzy” – opera dziecięca z muz. K. Pendereckiego
14.50 „Jesteśmy Polakami” – film dok.
15.20 W Starym Kinie: „SAN FRANCISCO” (USA – 1936). Reż. William S. Van Dyke, w rolach głównych: Clark Gable, Jeanette MacDonald, Spencer Tracy, Jack Holt, Jessie Ralph, Ted Healy. Najświeższy film katastroficzy lat 30. Trzęsienie ziemi pustoszące San Francisco plus wątek miłosny (właścicie lo-kalu i szansonistka).
17.15 Teleexpress

PROGRAM TELEWIZYJNY

2 SOBOTA

02.11.1991 r.

- 7.30 Panorama
7.35 Kto mówi „Żołnierze”, ten mówi „historia”
8.00 Dla dzieci: „Ulica Sezamkowa”
9.00 Magazyn TV Śniadaniowej
9.30 „Drogi pojednania” – film dok.
10.00 CNN
10.10 Magazyn TV Śniadaniowej
10.40 „Tacy sami” – pr. w jęz. migowym
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Polskiego Filmu: „Pętla”, reż. Wojciech Jerzy Has, wyk. Gustaw Holoubek, Aleksandra Śląska, Tadeusz Fijewski (1958 r. – 100 min.)
13.00 Zwierzęta świata: „Beczenna przyroda”, (7) – „Llanos – zalewane wodą stepy Wenezueli”, (1) – ser. przyr.
13.25 „Klub Yuppies?” – pr. dla młodzieży
14.00 „Wzrockowa lista przebojów M. Niedzwieckiego”
14.10 „Ekspres reporterów”
15.10 Program dnia
15.20 „Camerata 2” – mag. muz.
16.00 „6 z 49” – teleturniej
16.30 „Pan wzywał, milordzie?” – ser. ang.
17.30 „Jetsonowie” – ser. anim. USA
18.00 Program lokalny
18.30 „Wielka gra” – teleturniej
19.30 „Galeria 38 milionów”: Grafika i malarstwo Andrzeja Kaliny
21.00 Panorama
21.20 „Słowo na niedzielę”
21.25 „Bez znieczulenia”
21.45 Bitwa o kopie
22.00 „Sprzedać Hitlera”, (2) – ser. ang.
22.50 „Z Moniuszką we Lwowie” – rep. muz.
23.35 Śpiewa Marek Grechuta
24.00 Panorama
0.05 Jazzowy klub „Dwójki”

2 PIĄTEK

01.11.1991 r.

- 8.00 Powitanie
8.10 „Lucky Luke” – fr. ser. anim.
8.35 „Kamienne cienie świętego pola” – rep.
9.00 „W labiryncie” – ser. TVP
10.00 CNN
10.15 S. Moniuszko „Litanie ostrobramskie”
10.30 „Wydra pana Grahama” – film fab. USA
12.15 S. Moniuszko „Litanie ostrobramskie”
12.30 „Sarkofagi” – rep.
13.00 Dla młodych widzów: „Wiewiórka i czarodziejska muszla” – film czechosł.
14.10 Bułat Okudźawa
15.10 Program dnia
15.20 „Jeśli zapomną o nich”
16.30 Panorama
16.40 „Jan Lechoń”
17.00 Sekwencje o świętych polskich – Romualda Twardowskiego
17.20 „Listopad 1918” – film dok.
17.35 „Jesienna dziewczyna” – wspomnienie o Kalinie Jędrusiak
18.05 Pamięci górników kopalni „Wujek”
18.30 „Betty Davis – ten życzliwy wulkan” – film dok.
19.30 Zakopiańskie nekropolie
20.00 „Henryk Wieniawski” – film dok.
21.00 Panorama
21.20 „Przygody dobrego wojaka Szwejka” (4) – ser. austr.
22.20 „Pukam do drzwi kamienia” – koncert z kościoła Św. Karola Boromeusza w Warszawie
23.20 „Kobieta to źródło zła?” – pr. artyst. inspirowany „Operą zebraczą” – Johna Gaya
24.00 Panorama

1 SOBOTA

02.11.1991 r.

- 7.30 Program dnia
7.35 „Wszystko o działce”
8.00 Wiadomości
8.10 „Rynek – Agro”
8.40 „Na zdrowie” – pr. rekreatywny
9.00 „Ziarno” – pr. red. katolickiej
9.25 „5-10-15” – pr. dla dzieci i młodzieży
10.30 Język angielski dla dzieci (21)
10.35 „Wojownicze żółwie Ninja” – ser. anim. USA
10.55 „Ktośkolwiek będzie...” – rep.
11.20 „Po japońsku” – film dok.
11.50 Wiadomości
12.00 Wędrówki dalekie i bliskie: „Bracia Goncourtowie”
12.35 Makro – telekomunikacja jako towar
12.45 „My i świat” – mag.
13.05 „Siódemka” w „Jedynce” – fr. pr. sat.
14.00 Walt Disney przedstawia „Kaczę opowieści”, „O borsukami”, (2)
15.25 Z archiwum Teatru TV: Fritz Hochwilder „Święty eksperyment”
17.15 Teleexpress
17.30 „Butik” – mag.
18.00 „Opowieści hyczakowskie”, (2) – „Lekcja historii” – rep.
18.25 „Detektyw w sutannie” – „Nie pozwól ci odejść” – ser. USA
19.15 Dobranoc: „Domel”
19.30 Wiadomości
20.05 „Okno sypialni” – film fab. USA, reż. Curtis Hanson
22.00 Wielkie kreacje Mozartowskie: koncert fortepianowy C-dur
22.30 Sportowa niedziela
23.00 Wiadomości
23.25 „To ja zabijem” – film krym. prod. polskiej (rok prod. 1975 88 min., reż. Stanisław Lenartowicz

1 NIEDZIELA

03.11.1991 r.

- 7.55 Program dnia
8.00 „Tydzień”
9.00 „Teleranek”
10.00 Język angielski dla dzieci (22)
10.05 „Chłopiec z Andromedy” (2) – ser. nowozel.
10.30 „Al-Kibla – kierunek na Mekkę” (8) – „Pustelnia i pielgrzymki – ludowy kult” – hiszp. ser. dok.
11.00 „Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi”
11.25 TV koncert zyczeń
11.55 „Jaki jesteś żołnierzu?” – woj. pr. publ.
12.20 „Tęczyowy music-box”
13.05 Magazyn „Morze”
13.25 „Drogi do niepodległości” (1) – film dok.
14.20 „Pieprz i wanilia” – „W krainach zielonego smoka i śpiewających syren”: „Kreta – wyspa byka”
15.00 „Telewizjer”
15.15 W Starym Kinie: „Bohaterowie morza” – film fab. USA
17.15 Teleexpress
17.35 „W Patagonii i Ziemi Ognistej” (1) – „Odpowiedź przyniesie ci wiatr” – film dok.
18.10 „Synowie i córki” (5) – ser. USA
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia „Gumisie”
19.30 Wiadomości
20.00 „Polskie ZOO”
20.15 „Ryzykant” (2) – ser. ang.
21.10 Wielkie kreacje Mozartowskie: symfonia C-dur „Jowiszowa”
21.40 Sportowa niedziela
22.00 „7 dni – świat”
22.30 Wiadomości
22.50 „Wokół wielkiej sceny” – mag. operowy

2 NIEDZIELA

03.11.1991 r.

- 7.30 „Przegląd tygodnia”
8.00 Dla dzieci: „Ulica Sezamkowa”
9.00 Film dla niesł.: „Ryzykant” (2) – ser. ang.
10.00 CNN
10.10 Mag. TV Śniadaniowej
10.20 Program lokalny
10.50 „Magazyn przechodnia”
11.00 „Piccolo Coro del Antoniano” w Polsce
11.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Dzień, w którym zmienił się wszechświat” (6) – ang. ser. dok.

- 12.20 „Zwierzęta wokół nas”: „Podaj tępę”
12.35 Express Dimanche
12.50 „Kukor” – sylwetka szczecińskiego malarza Jerzego Kukorowskiego
13.10 „100 pytań do...”
13.50 „Przecież to znamy” – pr. muz.
14.10 Kino familijne: „Daktari” (10) – ser. USA
15.10 Gość „Dwójki”
15.20 Z cyklu „Polacy” – „Powrót Paderewskiego” – film dok.
15.55 Andrzej Zaucha – wspomnienia
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Rebusy” – teleturniej
17.00 Studio Sport
18.00 „Bliżej świata” – przegląd TV sat.
19.00 „Wydarzenie tygodnia”
19.30 Galeria „Dwójki”: Kolekcja Studio
20.00 „Przeboje B. Kaczyńskiego” – Aleksander Teliga
21.00 Panorama
21.20 „Śmierć nie jest ucieczką” – film fab. USA
23.00 „Cud niepamięci” – koncert S. Sójki
24.00 Panorama

1 PONIEDZIAŁEK

04.11.1991 r.

- 13.25 Wiadomości
13.35–16.00 TV edukacyjna
13.35 Język franc. (rep. 5-8) impresje fr.
14.15 Język niemiecki (10) impresje niem.
14.50 Język angielski (10) impresje ang.
15.30 Uniwersytet Nauczycielski: Prezentacje – Gdy zawód jest pasją
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Luz” – pr. nastolatów
17.15 Teleexpress
17.30 „Flesz” – mag. muz.-inf.
17.55 Sport hit
18.05 „Kraje, narody, wydarzenia”
18.50 „Alf” – ser. USA
19.15 Dobranoc: „Reksio”
19.30 Wiadomości
20.05 „Rawa Blues '91” (cz.1) – relacja z koncertu finałowego
20.55 „ABC ekonomii”: Międzynarodowy Fundusz Walutowy
21.00 Teatr TV: Włodzisław Jeroń – „Noc Walpurgii albo kroki komandora”, reż. Kazimierz Kutz, wyk.: Jerzy Trela, Tadeusz Huk, Anna Dymna, Ryszard Łukowski
23.15 Wiadomości wieczorne
23.35 Poezje na dobranoc
23.40 BBC – World Service

2 PONIEDZIAŁEK

04.11.1991 r.

- 16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” – ser. USA
17.05 Magazyn piłkarski „Gol”
17.35 „Lekarz też człowiek” (9) – „Oszczędność” – ser. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 „Ojczyzna-polszczyzna”: Na Podhalu
18.45 „Seans filmowy”
19.25 Zapraszamy do „Dwójki”
19.30 Język niemiecki (6)
20.00 „Śsiedzi”
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Z dziejów parlamentaryzmu”
21.50 „Maria w błękitnym mundurze” (10 ost.) – „Bumerang” ser. fr.
23.05 „Ekstra” (5) – „Magia i religia” – ser. franc.
24.00 Panorama

1 WTOREK

05.11.1991 r.

- 8.00 Wiadomości
8.10 „Dzień dobry” – mag. rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „To się może przydać”
10.00 „Wielka miłość Balzaca” (6) – „Linoskoczki” – ser. TP
11.50 Wiadomości
12.00–16.00 TV edukacyjna
12.00 Agroszkola: Typy użytkowe i rasy owiec
12.30 „Świadkowie przeszłości”: Historia starej lokomotywy
12.45 Fizyka: Termodynamika
13.15 Chemia: Roztwory
13.45 „Świadkowie przeszłości”: Ballada o ludzkich dłońach
14.05 Przybycie z Matplanety: Królestwo Miętwego Groszka
14.35 Przygody kapitana Remo
14.50 Sezam – mag. popularnonaukowy

- 15.15 „Świat chemii” – film dok. USA
15.45 Klub „Midi”
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak” oraz film z serii „Bamse – najsilniejszy niedźwiadek na świecie”
17.05 Język angielski dla dzieci (23)
17.15 Teleexpress
17.30 „W Patagonii i Ziemi Ognistej” – „Żegluga do końca świata” – film dok.
18.00 „Family album” – jęz. ang. dla średnio zaawansowanych
18.20 „W Sejmie i Senacie”
18.40 „Król Bugs przedstawia” – ser. anim. USA
19.05 Wywiad tygodnia
19.15 Dobranoc: „Pif i Herkules”
19.30 Wiadomości
20.05 „Największe wydarzenie XX wieku – październik” – fr. film dok.
21.55 „ABC ekonomii”: Bank Światowy
21.05 „Listy o gospodarce”
21.35 „Droga” – film dok. o pielgrzymce młodziży rosyjskiej na Jasną Górę
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 „Wódka, pozwól żyć”
23.10 Poezje na dobranoc
23.15 BBC – World Service

2 WTOREK

05.11.1991 r.

- 7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.10 „Telewizja biznes”
8.30 „Denver – ostatni dinozaur” – fr.-amer. ser. anim.
9.00 „W labiryncie” – ser. TVP
10.00 CNN
10.10 Język francuski (5)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” – ser. USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” (18) – „Przyjaciele moich przyjaciół” – ser. fr.
18.00 Program lokalny
18.30 „Ciebie, Boga, wystawiamy”
18.55 „Sztuka świata zachodniego” (6) – ang. ser.
19.30 Język angielski (6)
20.00 „Lustro”
20.30 „Teatr, czyli świat” – rozm. z Anną Seniuk
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Reportaż
22.00 „Lorca – śmierć poety” (6 ost.) – ser. hiszp.
23.25 Non stop kolor: Neil Young – „Freedom” – koncert promocyjny Nowy Jork 1989
24.00 Panorama

1 ŚRODA

06.11.1991 r.

- 8.00 Wiadomości
8.10 „Dzień dobry” – mag. rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gotowanie na ekranie” – mag. kulin.
10.00 „Dynastia” – ser. USA
11.50 Wiadomości
12.00–16.00 TV edukacyjna
12.00 Agroszkola: Ekonomia dla rolnika
12.25 Agroszkola: Ekonomia dla rolnika
12.30 „Od deski do deski?” – mag.
12.50 Spotkania z literaturą: Poezja patriotyczna przez wieki
13.20 „Stanisław Wyspiański” – film dok.
13.40 Spotkania z literaturą: W cieniu czarnoleśkiej lipy
14.10 „...swego nie znacie” – katalog zabytków: Wąchock
14.20 „Mussolini” – czechosł. film dok.
14.45 Rody polskie: Zamoyscy
15.30 Uniwersytet Nauczycielski: Szkoły w Europie – „Europejczy”
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Kino nastolatów: „Wycho-wawca” (10) – ser. USA
16.40 Dla młodych widzów: „Latający Holender” – Klub Zdobywców Oceanów
17.15 Teleexpress
17.30 „Kinomania” – Edward Żentara – portret aktora: Po Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
17.55 „Klinika zdrowego człowieka” – Wylew
18.15 „Świat w oczach Lema” (7)
18.30 „Encyklopedia II wojny światowej”: Podwodna wojna, cz. 3
19.00 „Zielona linia” – pr. red. rolnej
19.15 Dobranoc: „Opowieści Wiel-niczka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” – ser. USA
21.00 „ABC ekonomii” – Transfer technologii
21.10 „60/90” – mag.
21.40 Studio Sport: Puchar UEFA w piłce nożnej w przerwie ok.

- 22.15 Rozmowa z rzecznikami obywatelskich prof. towska
23.25 Wiadomości
23.45 Poezje na dobranoc
23.50 BBC – World Service
7.30 Panorama

2 ŚRODA

06.11.1991 r.

- 7.35 „Rano”
8.10 „Telewizja-biznes”
8.30 „Ulisses 31” (10) – ser. 9.00 „W labiryncie” – ser. TVP
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (6)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” – ser. USA
17.00 Magazyn ekologiczny
17.25 „Allo, allo” – ser. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 National Geographic – „kiwacz” – ser. USA
19.30 Język angielski (36)
20.00 „Moje książki” – Dionizy kowski
20.20 „Ruch muzyczny” – p. 20.50 Sport
21.00 Panorama
21.20 „Świadek” – węg. film fab. Peter Bacso
23.10 „997” – kronika kryminalna
24.00 Panorama

1 CZWARTEK

07.11.1991 r.

- 8.00 Wiadomości
8.10 „Dzień dobry” – poranny rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
10.00 „Miller i Mueller” (1) – „zyczka” – ser. krym. USA
10.50 „Po sześćdziesiątce” – m. 11.50 Wiadomości
12.00–16.00 TV edukacyjna
12.00 Agroszkola: Użytkowanie nika
12.25 Agroszkola: Ekonomia dla nika
12.35 „Zamki z błota” – film dok.
13.20 Zielone płuca Polski
14.00 „R jak Konzal” – film dok.
14.30 Zwierzęta świata: „Bez na przyroda” (8) – „nos – zalewane wodą py Wenezueli” cz. 2 – film dok.
15.00 „Wiedza sąsiedzi, go-seł siedzi” – dok. przyr.
15.30 Przez lądy i morza: Zarys i tajemnice Dogonów
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: „Kw. 17.15 Teleexpress
17.30 „Telemuzak” – mag. rozr.
18.10 „Laboratorium”: Sport
18.30 „Podróże do Polski” – rep.
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Dziwne przy-Koziołka Matołka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Miller i Mueller” (1) – „zyczka” – ser. USA
21.55 „ABC ekonomii”: Zaspoka-podstawowych potrzeb
21.00 „Czerwona gwardia” – z pensjonatu weteranów K
21.30 „Pegaz” – mag. kult.
22.00 „Interpretacje” – warsz. dziennikarskie
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 Poezje na dobranoc
23.15 „Family album” – dla średnio zaaw.
23.40 BBC – World Service

2 CZWARTEK

07.11.1991 r.

- 7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.10 „Telewizja-biznes”
8.30 „Łebski Harry” – ser. amer.
9.00 „W labiryncie” – ser. TVP
10.00 CNN
10.10 Język angielski (6)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” – ser. USA
17.00 „Punkt widzenia” – pr. 17.35 „Marc i Sophie” (9) – „gips” – ser. franc.
18.00 Pr. lokalny
18.30 „Ingmar Bergman” – „Laterna magica” – film dok.
19.30 Język francuski (5)
20.00 Studio Sport
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Studio Teatralne „Dwójki”
21.50 „Krzyżostof Kąkolewski u pana slychać?”
22.45 Wiesław Ochman śp. nieznanie pieśni Jer. Gablenza
23.05 Mag. „102”: Jestem za-ciszek Starowiejski
24.00 Panorama

Telewizja Polska
trzeza sobie możliw
zmian

PROGODZINY

TELEWIZJI SATELITARNEJ

ZWARTEK
31.10.91

MTV
13.00 VJ Paul King, 13.00
none, 16.00 Wielkie hity
King, 17.00 Raport Co-
li - Kristiane Backer,
MTV At The Movies -
ann, 17.30 MTV News At
17.45 3 From 1, 18.00
Prime - Pip Dann, 19.00
TV Raps Today, 19.30
TV - Simone, 20.00 VJ
okes, 22.00 Wielkie hity,
Raport Coca-Coli,
MTV At The Movies -
ann, 23.30 MTV News At
23.45 3 From 1, 0.00
Post Modern - Pip
1.00 VJ Kristiane Ba-
0.00 Nocne video.

RTL PLUS
10.00 Der Engel kehrt zu-
- serial, 11.00 Showla-
1.30 Die wilde Rose -
12.10 Ihr Auftritt Al Muni-
- serial, 13.00 Wiadomości,
Der Hammer - serial,
Klan z Kalifornii, 14.20
ia Springfieldów, 15.05
lan der Woelfe - serial,
Chips, 16.40 Riskant,
Der Preis ist heiss -
18.00 Die wilde Rose -
18.45 Aktualności,
21 Jump Street - serial,
Mini Playback Show,
Ein Schloss am Woerter
- serial, 22.20 Film fabu-
0.10 Film fabularny.

PRO 7
25 Tausend Meilen
- serial, 11.15 Chaos
zehn - serial, 11.40 Alice,
Agentin mit Herz - se-
12.55 Zwischen Ruhm
Liebe - fab. film ang.
2, 14.45 Trick 7, 15.40
Ed - serial, 16.05 Die
sind los - serial, 16.35
s hoch zehn - serial,
Wiadomości, 17.10
fields Witwen - serial,
Trick 7, 19.50 Rund um
wood - magazyn, 20.00
omości, 20.15 Was ist
Bloss mit Willi los - kom.
22.15 Hawk - serial,
An seinen Stiefeln
Blut - western wt.-
0.55 Satyra i kabaret,
Spencer - serial, 2.25
omości, 2.35 Saint Jack -
fab. USA (1979), 4.30 Wia-
ści, 4.40 Unwahrschein-
Geschichten - serial.

LIFESTYLE
0.00 Gry amerykańskie,
Kawka, 10.55 Codzien-
aca, 11.25 Wielki szef No-
Orleanu, 12.00 Sally
Raphael, 12.50 Style
12.55 Search of Tomor-
13.20 The Edge of Night,
6 Video Tours, 14.20 Life-
plus, 14.30 Garden,
Paris, 15.50 Herbatka,
Beverly Hills Buntz,
0 Gry amerykańskie,
Sławni i bogaci, 18.00
py, 20.00 Koniec, 22.00
py, 0.00 Jukebox, 5.00.

SKY ONE
0.00 Lucy show, 10.30 The
g Doctors, 11.00 The
and the Beautiful, 11.30
Young and the Restless,
Barnaby Jones, 13.30
her World, 14.20 Santa
ara, 14.45 Wife of the
ek, 15.15 The Brady
ch, 15.45 The DJ Kat
w, 17.00 Diffrent Strokes,
Bewitched, 18.00 Fami-
es, 18.30 Sale of the Cen-
19.00 Love at First Sight,
0 Growing Pains, 20.30
phy Brown, 21.00 China
ch, 22.00 Love at First
ch, 22.30 Designing Wo-
23.00 St. Elsewhere.

SUPER CHANNEL
0.00 Program ewangelicki,
0 The Mix, 11.55 Muzyczne
owości, 12.00 The Mix,
0 Travel Mag. - mag. tu-
14.00 All mixed up!,
0 Muzyczne nowości,
0 On the Air - rozmowy
muzyce, 17.50 Muzyczne
ości, 18.00 Drama, 18.30
att Earp - serial, 19.00
ma, 19.30 Inside Edition,
0 Magazyn sportowy,

21.00 Beyond Tomorrow,
21.30 Talking Heads - rozm-
wy, 22.00 BBC World News,
22.30 Notowania z Wall Stre-
et, 22.45 White Zombie - film
fab. USA, 23.55 Muzyczne no-
wości, 0.00 Blue Night, 0.30 All
mixed up!, 1.30 Nocne video.

FILMNET
11.00 Separate tables (99
min.) - melodr., 13.00 Making
Mr Right (94), 15.00 Arabes-
que (113) - thriller, 17.00 Sea
of Love (112) - thriller, 19.00
Distant Thunder (109) - dr.,
21.00 A Prayer for the Dying,
23.00 The Believers (109) -
thriller, 1.00 The Kindred (89),
3.00 The Prince of Wales - dr.,
5.00 Best of the Best (97).

SCREENSPORT
10.00 Sport we Francji,
10.30 Eurobics, 11.00 Rugby -
Puchar Świata, 12.00 Zawo-
dowy boks, 14.00 Rajdy samo-
chodowe, 15.00 Football ame-
rykański, 16.00 Rugby we
Francji, 17.00 Koszykówka -
liga NBA, 18.00 Boks, 19.00
Argentynska piłka nożna,
20.00 Truckspeed'91, 21.00
Wyścigi samochodowe serii
Indy Car, 22.00 Hiszpańska
piłka nożna: mecz Barcelona -
Atletico Madryt i Real Madryt -
Logrono, 23.30 Jeździectwo
- zawody w skokach, 0.30
Kregle.

PIĄTEK
1.11.91

MTV
10.00 VJ Paul King, 13.00
VJ Simone, 16.00 MTV's -
Greatest Hits (przeboje
AHA), 17.00 MTV's Coca-
Cola Report, 17.15 MTV at the
Movies - informator filmowy,
17.30 MTV News at Night,
17.45 3 From 1, 18.00 MTV
Prime 19.00 Yo! MTV Raps
Today, 19.30 Dial MTV - wi-
dzowie wybierają 5 najlep-
szych teledysków, 20.00 VJ
Ray Cokes - odpowiedzi na
listy, teledyski na zamówie-
nie, 22.00 MTV's Greatest
Hits, 23.00 MTV's Coca-Cola
Report, 23.15 MTV at the
Movies, 23.30 MTV News at
Night, 23.45 3 From 1, 0.00
MTV's Post Modern, 1.00 VJ
Kristiane Backer, 3.00 Night
videos.

RTL PLUS
9.25 Die Scout Academy
(The Wrong Guys) - kom.
USA (1987), 10.55 Kunst und
Botschaft - pr. o sztuce, 11.00
Der von Baskerville - thriller
USA (1972), 12.10 Pazifikge-
schwader 214 - serial, 13.00
Chaos im Camp Cucamonga -
kom. USA (1990), 14.40 Krieg
der Eistpiraten (Ice Pirates) -
film USA, 16.20 20 Schlager-
festival Kerkrade, 17.45 Kin-
derhitparade - pr. dla dzieci,
18.45 RTL aktuell, 19.10 Nord-
westdeutsche - loteria, 19.15
Benny Hill, 19.25 Das haut den
stärksten Zwilling um - kom.
(1971), 21.10 Das Geheimnis
von Twin Peaks - serial,
22.05 Anpfiff - magazyn pił-
karski, 23.00 Die Nichte der
O - niem. film erot. (1974),
0.35 Komm liebe Maid und
mache - niem. film erot.
(1968), 1.55 Das Auge der
Spinne - thriller wt., 3.15 Train-
ing Formel 1, 3.45 Komm lie-
bie Maid und mache (powt.),
5.00 Der Kameramann - film
USA (1928).

PRO 7
9.30 Tausend Meilen Staub
- serial, 10.30 Todfeindschaft
(Dallas), 12.05 Der einsame
Adler vom Last River (Drum
Beat) - western USA (1954),
14.00 Horizont in Flammen
(The Burning Hills) - western
USA (1956), 15.35 Die glorre-
ichen Reiter (The Glory Guys)
- western USA (1965), 17.35
Wiadomości, 17.50 Stadt oh-
ne Sheriff (The Gun Hawk) -
western (1963), 19.30 Bill
Cosby Show, 20.00 Wiado-
ści, 20.15 Ich, Tom Horn -
western USA, (1979), 22.15
Ulice San Francisco - serial,
23.15 Fahrt zur Hölle, ihr Ha-
lunken! (Gli Specialisti) - film

wt. (1969), 0.45 Wiadomości,
0.55 M.A.S.H - serial, 1.20
Hawk - serial, 2.10 Wiado-
ści, 2.20 An seinen Stiefeln
klebte Blut (Navajo Joe) -
western wt.-hispz. 3.45 Wia-
domości, 3.55 The Champions
- serial, 4.45 Es darf gelacht
werden - serial.

LIFESTYLE
11.00 Amerykańskie quizy
telewizyjne, 11.50 Rozmowa
przy kawie, 11.55 Everyday
Workout - gimnastyka, 12.25
Fergie - Duchess of York,
13.00 Sally Jessy Raphael,
13.50 Star Time, 13.55 Serach
for Tomorrow, 14.20 The Rich
Also Cry, 15.20 Lifestyle plus,
15.30 Pets and People, 15.55
Power Hits USA, 15.50 Roz-
mowa przy herbacie, 17.00
Dick Van Dyke, 17.30 Amery-
kańskie quizy telewizyjne,
18.25 Lifestyle of the Rich and
Famous - Donna Mills, 19.00
Zakupy, 21.00 Przerwa.

SUPER CHANNEL
10.30 The Mix, 11.50 Muisic
News, 12.00 The Mix, 12.30
Hello Austria, Hello Vienna,
13.00 Japan Business Today,
13.30 Beyond Tomorrow - do-
kumentacja, 14.00 All mixed
up!, 14.50 Music News, 15.00
Wanted, 16.00 On the Air,
17.50 Music News, 18.00 Dra-
ma, 18.30 Wyatt Earp - serial,
19.00 Comedy Showcase,
19.30 Inside Edition, 20.00 Pri-
me Sport, 20.30 Tennis maga-
zine, 21.00 Wild America,
21.30 TBA, 22.00 BBC World
News, 22.30 USA Market
Wrap - wiadomości z Wall
Street, 22.45 Opel Super-
sports News, 22.50 The Jour-
ney - film fab. 0.30 World
News, 0.40 Europolia, 0.50
Music News, 1.00 Wanted,
2.00 Mix All Night

FILMNET
11.00 Goofy's Guide to Suc-
cess, 13.00 La Marie du Port,
15.00 What's Up Doc? - A Tri-
bute to Bugs Bunny, 17.00
Moi, Fleur Bleu, 19.00 Who
Framed Roger Rabbit?, 20.45
Dead Poets Society, 23.00
Trapped, 1.00 Shadow Play,
3.00 The Wild Angels, 5.00
True Confessions.

SCREENSPORT
10.30 Eurobics, 10.30 Bo-
dies in motion, 11.00 Super-
cross, 12.00 Powersports -
sporty motorowe, 13.00 Volvo
PGA European Tour 1991
(golf), 14.00 Truckspeed'91 -
wyścigi ciężarówek, 15.00
Sport de France (jeździectwo),
15.30 International Trampoli-
ne Championships (skoki na
trampolinie), 16.00 Indy Car,
17.00 Argentina Soccer
1991/92 (piłka nożna), 18.00
Indy Car: Marlboro - Challen-
ge, 18.30 Pilote (sporty moto-
rowe), 19.00 NBA Basketball
1991/92: Chicago - Miami
(koszykówka), 20.30 Gillette
World Sport Special, 21.00
Go! sporty motorowe w Holan-
dii, 22.00 British Open Rally -
rajd samochodowy, 22.30
Rugby World Cup '91, 23.30
Top Rank Boxing, 0.30 Dutch
Open Bowling Masters: Glass
City Tournament (kregle)

SOBOTA
2.XI.1991

MTV
11.00 The Big Picture, 11.30
MTV's US Top 20 Video
Countdown, 13.30 XPO, 14.00
VJ Ray Cokes, 18.00 Week in
Rock, 18.30 The Big Picture,
19.00 MTV's Braun European
Top 20, 21.00 120 Minuten,
23.00 Partyzona - muz. ta-
neczna, 2.00 VJ Kristiane Ba-
cker, 3.00 Night videos.

RTL PLUS
13.00 Super Mario Brothers,
14.00 Ragazzi - magazyn
młodzieżowy, 14.35 New Kids
on the Block, 15.10 Katts and
Dog, 15.40 BJ und der Bär,
17.00 Der Preis ist heiss -
quiz, 17.45 Cudowne lata,
18.10 Action - nowości kina,
18.45 Aktualności, 19.20 Hou-
ston Knights - serial, 20.15
Die tollen Tandem schlagen zu

- kom. niem. 22.00 Dall-As -
pr. rozr., 23.00 20 im Auto, 40
im Bett - wt. hiszp. kom. erot.,
0.30 Die Nichte der O - niem
film erot., 1.50 Männermaga-
zin - pr. dla mężczyzn, 2.25
20 im Auto, 40 im Bett, 3.45
Terminator II - wywiad z A.
Schwarzeneggerem, 4.00
Formel I.

PRO 7
11.15 Ich, Tom Horn - wes-
tern USA, 13.00 Die Neuzin-
ger Jahre - Die Welt im Wan-
del - film dok. niem.-USA,
14.00 Tierisch prominent -
gość programu: Walter Bus-
schhoff, 14.10 Zwischen
Ruhm und Liebe - fil ang.
16.00 Ein gesegnetes Team -
serial, 16.55 Wiadomości,
17.10 Agentin mal zwei - film
krym. USA, 19.00 Bill Cosby
Show, 20.00 Wiadomości,
20.15 Big Trouble in Hong-
kong - film USA, 22.15 Gna-
den Los (No Mercy) - film
krym. USA, wyk.: Richard Ge-
re, Kim Basinger (103 min.),
0.05 Ulice San Francisco -
serial, 1.05 Wiadomości, 1.15
M.A.S.H., 1.40 Fahrt zur Hölle,
ihr Halunken! - western wt.-
niem. franc., 3.05 Wiadomości,
3.15 Perry Mason - serial,
4.05 Wiadomości, 4.15 Hori-
zont in Flammen - western
USA.

LIFESTYLE
12.00 Annie Oakley, 13.30
The Smothers Bros, 14.00
White Shadows, 14.55 Lifesty-
le of The Rich and Famous:
Nancy Reagan, Victor Borge,
Loretta Swit, Lisa Whelchel,
15.50 Spain, Spain Holiday,
16.05 Roller Derby, 17.00 Se-
arch for Tomorrow, 19.00 Za-
kupy w telewizji, 21.00 Przer-
wa.

SUPER CHANNEL
12.30 Music News, 13.00 All
mixed - up!, 14.00 Sport,
16.00 The Great Offshore,
16.30 TBA, 17.00 Youthquake
- magazyn młodzieżowy,
17.30 Absolutely Live, 18.30
Magazyn turystyczny, 19.00
Videofashion, 19.30 TBA,
20.00 Frech Quater - film fab.,
21.50 News Special, 22.00
The BBC World News, 22.30
Film Europe, 23.00 Hang Loo-
se, 23.30 Diabolique - film
fab., 1.30 Absolutely Live, 2.40
Mix All Night.

FILMNET
11.00 Koko Flanel, 13.00
Batteries Not Included, 15.00
K-9, 17.00 Little Sweetheart,
19.00 Midnight Cowboy, 21.00
Black Rain, 23.00 The Birds,
1.00 Night club Special: Torch,

3.00 Vice Versa, 5.00 Murder,
Smoke and Shadows

SCREENSPORT
10.00 FIA World Rally
Championships (wyścigi sa-
mochodów), 11.00 Rugby
World Cup'91, 12.00 Indy Car:
Marlboro Challenge, 12.30
BNA Basketball 1991/92 Chi-
cago Miami, 14.00 Argentina
Soccer 1991/92 (piłka noż-
na), 15.00 Rugby World Cup
1909/92 Live, 17.15 Johnnie
Walker Golf Report, 17.30 Po-
wersports, 18.30 Pro Superbi-
ke 1991, wyścigi motocyklo-
we, 19.00 US Grand Prix
Show, 20.00 Powerboating,
21.00 US PGA Tour (golf),
22.30 Rugby World Cup 1991,
22.30 American College.

NIEDZIELA
3.11.91

MTV
11.30 MTV's Braun Euro-
pean Top 20, 13.30 XPO,
14.00 Week in Rock, 15.00
Top 100 of All Time, 23.00
XPO, 23.30 Headbangers
Ball, 1.30 VJ Kristiane Backer,
3.00 Night videos.

RTL PLUS
11.00 Die Woche mit Geert
Mueller - Gerbes - magazyn,
12.10 Dr Who, 12.35 Das Gei-
sterhaus von Waterloo Creek,
13.05 Mein Vater ist ein Ausse-
ridischer - serial, 14.30 Fami-
lie Munster - serial, 14.00 Ult-
raman - serial, 14.20 Adam
12 - serial, 15.05 Das alte För-
sterhaus - film, 16.45 Petters
Musikrevue, 17.50 Chefarzt dr
Westphal - serial, 18.45 Aktu-
alności, 19.10 Dzień jak żaden
inny - quiz podróżniczy, 20.15
Mittsommernacht - film,
21.50 Spiegel TV, 22.30 Prime
Time Spatagabe, 22.45
Schlos Pompon Rouge, 23.15
Playboy Late Night, 0.15 Twin-
ky und der Amerikaner - film
USA, 1.50 Formel I.

PRO 7
10.10 Bill Cosby Show,
10.30 M.A.S.H - serial, 10.55
Ein gesegnetes Team - serial,
11.55 Im Reich der wilden
(Wild Kingdom), 12.45 Die glo-
reichen Reiter (The Glory
Guys), 14.45 Das fliegende
Klassenzimmer - niem. film
młodz. 16.35 Hardcastle and
Mc Cormick - serial, 17.25
Wiadomości, 17.40 Der
Schatz der Inkas - niem.-wt.
film przyg., 19.30 Bill Cosby
Show, 20.00 Wiadomości,
20.15 Perry Mason - ser.

krym. USA, 22.15 Ulice San
Francisco - serial, 23.15 Die
Todesreiter - western ang.
0.50 Wiadomości, 1.00 Harry's
wundersames Strafgericht -
serial, 1.25 FBI, 2.15 Wiado-
ści, 2.25 Agentin mal zwei,
4.00 Wiadomości, 4.10 Der
kleine - kom. USA.

LIFESTYLE
12.00 Annie Oakley, 13.30
The Smothers Brothers, 14.00
White Shadows, 14.55 Power-
hits USA, 14.50 Spain, Spain
Cuisine, 16.05 Roller Derby,
17.0 Amerykańskie quizy te-
lewizyjne, 18.30 Green Hornet,
19.00 Zakupy w telewizji,
21.00 Przerwa.

SUPER CHANNEL
12.00 The Mix, 13.00 Pro-
gramy religijne po niemiecku,
13.30 All mixed up!, 15.00 It is
written with George Vander-
man - program religijny, 15.30
Magazyn turystyczny, 16.30
Hang loose - program sporto-
wy, 17.00 Youthquake - ma-
gazyn młodzieżowy, 17.30
Programy religijne, 18.00 The
Financial Times Business
Weekly, 18.30 Clip & Clar,
19.30 Thai Panorama, 20.00
The Green Promise - film
fab., 21.45 The BBC World
News, 22.30 Absolutely Live,
23.30 Film Europe, 0.30 Mix
All Night.

FILMNET
11.00 Battle of the Sexes,
13.00 Bad Day at Black Rock,
15.00 Walt Disney Presenteert
tale Spin, Hans Brinker or the
Silver Skates, 17.00 The Sec-
ret of Nimh, 18.30 The Disco-
very of Marilyn Monroe, 19.30
Best Seller, 21.00 Skin Deep,
23.00 The Last Emperor, 2.00
Money, Power, Murder, 3.45 Li-
sa and the Devil, 5.15 Tongs.

SCREENSPORT
10.00 US Grand Prix Show
Jumping Los Angeles Grand
Prix - World Cup, 11.00 Ame-
rican College Football 1991,
13.00 Matchroom Pro Box Li-
ve, 15.00 Rugby World Cup
1991, 16.00 Sport de France,
16.30 Bathurst 1991, The
Great Race (rajd samocho-
dowy), 18.30 Revs - sporty mo-
torowe w W. Brytanii, 19.99
Dutch Open Bowling Masters,
20.00 Winter Sportscaat -
Olympics'91, 20.30 Basketball
Challenge: Nike All Star Team
- Bayer Leverkusen, 21.30
Gillette World Sport Special,
22.00 US PGA Tour 1991
Championship, 0.00 British
Open Ten Pin Bowling, 0.30
NBA Basketball 1991/92 Chi-
cago - Miami.

KOMUNIKAT

burmistrza miasta i gminy

KOZIEGŁOWY

Na podstawie art. 28 i art. 30 ustawy z 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzen-
nym (Dz. U. nr 17 z 1989 r. poz. 99) burmistrz miasta i gminy Koziegłowy zawiadamia:
o przystąpieniu do opracowania zmian miejscowego planu ogólnego
zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Koziegłowy. Wykaz
zmian znajduje się w Urzędzie Miasta i Gminy Koziegłowy. Zmiany do-
tyczą wyznaczenia nowych terenów budownictwa mieszkaniowego,
usługowo-produkcyjnego oraz obiektów obsługi komunikacji. Wszys-
cy zainteresowani mogą zgłaszać wnioski i uwagi na powyższy temat
w Urzędzie Miasta i Gminy Koziegłowy (pokój 5) do dnia 8.XI.1991 r.
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian miejscowego pla-
nu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Kozie-
głowy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Koziegłowy (pok. 5) w dniach
15.XI. - 6.XII.1991 r. W tym okresie można zapoznać się z ww. projek-
tem zmian planu oraz zgłaszać uwagi i wnioski. Ostatniego dnia wyło-
żenia projektu zmian planu do publicznego wglądu, tj. 6.XII.1991 r.
o godz. 10.00 odbędzie się publiczna dyskusja z udziałem projektanta
zmiany planu.

PLOTY * PLOTKI * PŁOTECZKI



Wystarczy mieć odpowiednio długie nogi, ważyć odpowiednio mało kilogramów i już... Tak myśli pewnie niejedna młoda dziewczyna, mająca wystarczająco długie nogi, ważąca odpowiednio mało kilogramów. Najczęściej nie jest w stanie dopuścić do siebie myśli, że aby stać się znaną na świecie i uznaną fotomodelką, trzeba godzin pracy, wyrzeczeń na każdym kroku...

Faktem jest, że gdy prześledzi się karierę pań, które zaraz przedstawię, jeszcze łatwiej jest uwierzyć w idealne życie modelki.

Tak oto na pierwszym zdjęciu widzimy państwo **Cindy Crawford**, jedną z pięk-

charda Gere, najbardziej atrakcyjnego kawalera Hollywood.

Ona zarabia krocie, on 8 milionów za film (oczywiście nie złotych). Od dwóch lat zgodnie, ręką w rękę, blond piękność i Richard wydają zarobione pieniądze.

kieszonkowe w porównaniu z tym, ile zarabia jej mąż, **Billy Joel** za przeboje i w czasie tournée. Jego przygody powodują jednak liczne krachy w małżeństwie.

Pana na trzecim zdjęciu chyba państwo rozpoznają.



ostatecznie, aby urzędo potwierdził istniejący s rzeczy. Kim jest on? Nie dać? **Mick Jagger**. Cierwość opłaciła się. Została go żoną i właścicielką 2 milionów.

Grunt to odpowiednia kariera



niejszych i droższych modelek Ameryki. Ma 26 lat, blond włosy i jest prywatnie prawdziwą „pretty woman” dla Ri-

Oto para numer dwa. Seksowna **Christie Brinkley** (35 lat) zarabia dziennie 20 tysięcy marek. Jest to jednak



Nazywa się **Rod Stewart**. A ta pani to **Rachel Hunter**, modelka. „Usidliła” piosenkarza i doprowadziła przed ołtarz.

Szczęśliwi państwo młodzi to francuski piosenkarz **Johnny Hollyday** i młodsza od niego o 28 lat **Adeline**, żona numer 3 (na zdjęciu numer 4).

W niektórych przypadkach prócz wymienionych na początku cech modelki chętnie do wielkiej kariery muszą mieć jeszcze dużo cierpliwości. Tak było w przypadku **Jerry Hall**. 14 długich lat znosiła jego tysiącne romanse, urodziła mu dwoje dzieci, zanim zmusiła go

Nasza szósta piękność, tym razem egotyyczna, ma na imię **Iman**. Za każdy dzień zdjęciowy otrzymuje 30 tysięcy marek. Tylko samo tracił w jednej nocy na alkohol i narkotyki jej partner **David Bowie**. Teraz już koniec i z jednym z drugim. Za jeden narkotyk ma mu szyć piękna Iman z 1 miliona.

I ostatnia już para, ale to jaka. **Jennifer Flavin** 22 lata i odpowiednio. Jest znaną modelką z Los Angeles. Początkowo uważała, że **Rambo** zwany jest prymitywem. Do dnia, kiedy w prezencie otrzymała od niego czerwonego „mercedesa 500 SL”. Od tego czasu już inaczej: genialny mężczyzna. I taaaaki bogaty.

Tu przemówi przez mój głos. narodowy szowinista. Naprawdę jednak nie są żeby polskie dziewczyny miały nogi krótsze i waz wiele więcej. Problem polega jednak na czym innym. Skąd wziąć taaaakich bogatych mężczyzn. I tylu, co powiednich dziewczyn.



Pytanie brzmi: czy można jej uwierzyć? Jeśli tak, siostra **Michaela Jacksona** nie miała i nie ma łatwego życia.

Nie powiodło jej się w śpiewaniu. Głos niezupnie ten. Być



LA TOYA UJAWNIA



może więc odkryciem „prawdziwej” historii o rodzinie chciała nadrobić brak powodzenia w innej dziedzinie. Tak czy siak, to co pisze nie jest przyjemne.

Jej sławny brat niezbyt lubi podobno wodę i mydło. Przynajmniej uważa za grubą przesadę, a w jego pokoju śmierdzi brudnymi skarpetkami – pisze La Toya w swej książce.

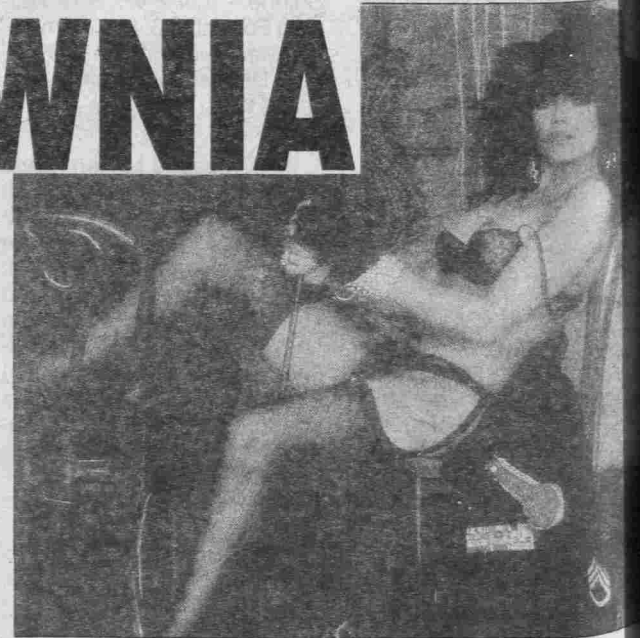
Ojciec – według niej – to prawdziwy tyran. Bił ją skórzanym pasem, ale najgorzej było, gdy raz wymierzał stroną z metalową kłami. Ja, La Toya uważała za swoją własność i wolno jej było robić tylko to, co podobało

się ojcu. Nie wolno jej było na przykład bawić się z białymi dziećmi z sąsiedztwa. Ten zakaz wydała jednak matka. Tej oberwało się, może w pamiętniku najmniej, ale też nie została pokazana w dobrym świetle.

Gdy w życiu panny Jackson pojawił się **Jack Gordon** ojciec zaprotestował gorąco i zabronił mężczyźnie spotykania się z córką. Czy jednak można mu się dziwić, skoro Jack jest byłym właścicielem domu publicznego? La Toya postawiła jednak na swoim i w 1989 roku odbył się ich ślub. Jak jednak opowiada w swej książce – męża nie ko-

cha, ich ślub jest ślubem tylko na papierze. Jack ma prowadzić interesy swojej żony i chronić ją przed ojcem, który już dwa razy chciał ją porwać...

Na zdjęciach: La Toya w różnych odsłonięciach. La Toya – wielostronna i niecieknie skromnie zapięta sztyt.



W KRAINIE TELEWEGETACJI

Amerikanie pasjami oglądają telewizję wszyscy bez wyjątku, ale niektórych ogarnęło takie zapamiętanie, że utworzyli nawet sekte, której głównym zadaniem jest dorabianie ideologii do szkodliwego nałogu telemaniactwa.

Betty Travers ogląda telewizję od rana do wieczora i od wieczora do rana. Jest członkinią „Kanałowych Kartofli”, stowarzyszenia, które głosi, że w życiu liczy się jedynie telewizja. Na ekranie telewizyjnym dzieje się o wiele więcej i to znacznie ciekawszych rzeczy, aniżeli w życiu. Podobnie jak pozostałe dziesięć tysięcy członków stowarzyszenia pani Travers złożyła przysięgę „transcendentalnej wegetacji”. Zresztą przysięga dumne hasło: „Kartofel powinien zawsze leżeć”. Betty spędza dni i noce, wylegując się na kanapie i pożerając telewizyjną papkę. I to wszystko? Jeszcze tylko jedzenie i sen. Są to niuanki, które potrzeby biologiczne. A seks?...

— Czy to konieczne? — pyta Betty Travers — oświadczenie oglądać seks. Miłość się człowiekowi szybko nudzi, a oglądanie wideo lub telewizji jest bardzo urozmaicone. Moja córka? Została poczęta w trakcie emisji przydługiej reklamy Forda. Albo Toyoty... W każdym razie chodziło o samochody.

Ile czasu poświęca dziennie Betty swemu ulubionemu zajęciu? Jak najczęściej — przeważnie 15 godzin dziennie. Matzonek pracuje, ale na szczęście potrzebuje mało snu. Dociąga do 7-8

godzin. Nadrabia to jednak w czasie weekendu. Córka — prawie sześć godzin dziennie, w czasie ferii oczywiście więcej.

Czy to jest życie? Oczywiście. Mało wydają. Nie mają samochodu, bo i po co? W wakacje nie wyjeżdżają. Matzonekowie zasypiają przy włączonym telewizorze. Wyciszają głos, ale pozostawiają obraz. Promieniowanie nie należy przed zwirowanym światem zewnętrznym.

Oprócz kanapy i telewizora w salonie państwa Travers stoi jeszcze lodówka. Zakupy dostarczane są na zamówienie. Dziewczynka odrabia lekcje patrząc jednym okiem w telewizor. Stowarzyszenie „Kanałowych Kartofli” niedawno przeprowadziło wśród dzieci ankietę na temat „Kogo wolisz, swoich rodziców, czy telewizję?” Większość dzieci wybrała... telewizję. Betty Travers była zachwycona. Dzieci są pojętne!

„Kobieta i Życie”



Czego to ludzie nie wymyślą

Pewien amerykański mistrz fryzjerski o swojsko brzmiącym nazwisku Teddy Niedzialek proponuje swym klientom fryzury jakich jeszcze nie było!

Owe fryzjerskie arcydzieła rozmiarami przypominają

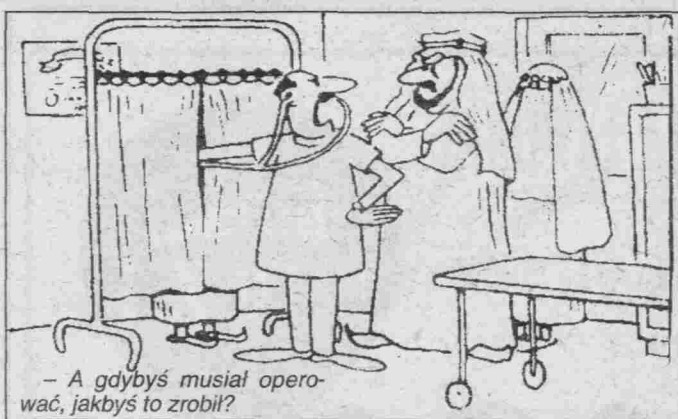


„Forum”

Znowu byłeś na strip-tease!

Mężczyzna w ciąży

Przez 53 lata miał brata bliźniaka i nie wiedział o tym do dnia kiedy ostre bóle brzucha spowodowały, że nadszedł moment kiedy myślał wyćwalcie o śmierci. Człowiek, który to przeżył to chadecki deputowany Elmar Kolb. Dziś nie ma dolegliwości, został operowany i uwolniony od dziecka, które było jego własnym bratem. Lekarze już wcześniej stwierdzili, że rośnie w nim guz wielkości piłki o wymiarach: 16 cm szerokości i 8 cm wysokości. Badania ultradźwiękowe ustaliły, że narodził się chłopiec, w której znajduje się płód jedynego brata bliźniaka. Podczas, gdy Elmar w tonie swej matki rozwijał się prawidłowo — bliźniak zaginął. Został wchłonięty, urodził się wraz z bratem i pozostał w nim. Dopiero 50 lat



— A gdybyś musiał operować, jakbyś to zrobił?

Amerika zaskoczona jest okrucieństwem... dziewczęcych gangów! Jasica Meyers, 15-letnia dziewczyna zamordowana na jednej z ulic Chicago przez „konkurencyjny

opublikowały raport o gangach dziewczęcych w USA. Autorzy raportu zwracają uwagę, że potowa dziewcząt w szkołach średnich znajdujących się w najuboższych dzielnicach wielkich

Dziewczęce gangi

gang” dziewczęcy. Patricia White, 14-letnia dziewczyna z Minneapolis, skazana na śmierć przez własny gang za odmowę dalszego udziału w napadach. Sheila Bourde, 16-letnia dziewczyna z Nowego Jorku uduszona przez koleżanki za współpracę z policją.

Trzy uniwersytety — nowojorski, chicagowski i kalifornijski

aglomeracji miejskich, należy do gangów. Ich zdaniem najwięcej brutalności i przestępstw wśród młodzieży jest tam, gdzie jest największe ubóstwo.

Nikt dokładnie nie wie, czy powstanie gangów dziewczęcych w wielkich metropoliach Ameryki jest rezultatem „epidemii przemocy”, kultu siły, frustracji i rozczarowania. Czy jest to chęć wyzucia się, potrzeba wyładowania emocji, czy też pewien rodzaj choroby społecznej, mającej głębsze korzenie?

„Kurier Polski”

Sekrety czereśni

Na ogół tylko dzieci lubią czereśnie. Dorosli nie cenią ich tak jak na to zasługują. Przynajmniej u nas, bo np. we Francji mówi się, że czereśnie są dla kokietek. Działają upiększająco na cerę i dodają dobrego humoru. Natomiast ogonki czereśniowych i wiśniowych owoców są oceniane niezwykle wysoko jako środek odchudzający i moczopędny.

Do Europy, konkretnie do Włoch przybyła z Azji Mniejszej. Podobno przywiózł ją słynny epikurejczyk Lukullus ok. 70 r. p.n.e.

Co jest w czereśniach? Przede wszystkim — woda (80 proc.), następnie potas, żelazo, miedź, wapń, magnez, fosfor a także witaminy B, A, C itp. Ponadto czereśnia zawiera jakiś szczególnie cenny składnik, gdyż udowodniono, że owoce te potrafią wyleczyć z artretyzmu. Od wielu lat wiedzieli o tym ludowa medycyna, szczególnie we Francji. Już w dawnych czasach przeprowadzano kuracje czereśniowe, przeciw chorobom artretycznym. Połową kilograma tych owoców zastępowano jeden z posiłków.

Czereśnie i wiśnie są również wyjątkowo zasobne w jod i w związku z tym zalecane przy dolegliwościach tarczycy. Sołkiem z wiśni lub czereśni można wyleczyć choroby pęcherza i kłopoty z przemianą materii.

Za Ireną Gumowską, „O leczniczych i odżywczych właściwościach roślin”.

Obrażliwy cytat

Przedawcy napojów, Herbertowi Kleinertowi nie poszczęściło się przed sądem. Przegrał proces — jego zdaniem — niestety. W odwołaniu napisał pod adresem sędziego: „ciśnię się na usta cytata »Gotza von Berlichingen«”.

Autor odwołania przeźornie nie sprecyzował, jaki cytat z dramatu Goethego miał na myśli.

Sędzia jednak nie miał wątpliwości, że chodzi tu o słynne zdanie Gotza: „Niech mnie pocałuje w...”. Poczuł się obrażony i wniósł skargę.

Stojąc ponownie przed sądem Kleinert przedstawił spory wybór cytatów z „Gotza”, z których doprawdy żaden nie był obraźliwy. Np. „Ten świat jest więzieniem”, „Zło nie potrzebuje motywów”, „Rozkoszaj się spotkaniem wielkiego człowieka”.

Wszystko na próżno. Skład sędziowski nie miał wątpliwości, że Kleinertowi nie chodziło o żaden z tych cytatów. Solidaryzując się z obrażonym kolegą sędzią — miłośnika cytatów skazano na grzywnę w wysokości 600 marek. Dla Kleinerta jest to jaskrawy przykład dławienia wolności słowa. Teraz z kolei on zamierza skarżyć sędziego o pomówienie.

„Forum”

KAMIENNY HOROSKOP MAJÓW

Kapłani, którzy u Majów zajmowali się astrologią, dzielili rok na 18 miesięcy, z których każdy obejmował 20 dni. Każdemu z miesięcy przyporządkowany został inny kamień szlachetny. I tak powstał horoskop 18 klejnotów.

TURKUS (2.02. — 21.02.)

Są to ludzie o zgodnym charakterze, życzliwi, uprzejmi i dyskretni. Wrażliwi i delikatni niekiedy nie potrafią wyśłowić swych uczuć, jeśli jednak już to uczynią są w nich stali i wierni. Zawsze niezawodni w przyjaźni potrafią być pomocni w potrzebie.

ONYKS (22.02. — 13.03.)

W życiu spotyka ich zwykle wiele kłopotów i ciężkich sytuacji. Są niestali w uczuciach i postępowaniu. Łatwo ulegają ludziom o silnym charakterze. Często szukają ucieczki w marzeniach. Kobiety Onyksy są pełne urody lecz nieśmiałe i kapryśne. W życiu cenią sobie spokój i monotonna codzienność. Onyksy to niestety ludzie bez charakteru.

DIAMENT (14.03. — 2.04.)

To ludzie silni o niezwyklej wytrwałości i energii. Przekorni i skłonni do ostrej wymiany zdań. Mają duży temperament, często ryzykują i wygrywają. Kobieta Diament nie jest kokieterijna, lecz ostra w obyciu, lubiąca rządzić. Diamenty zwykle nie są szczęśliwe w miłości. Choć inteligentni, to jednak trudno im dogadać się z partnerem.

RUBIN (3.04. — 22.04.)

Rubiny to szorstkie i niekiedy odpychające indywidualności. Bez względu na cenę uparcie dążą do celu. Cenią dobrą materialne. Zawsze chcą być na pierwszym planie. Są praktyczni i zaradni. Wybierają zwykle na partnerów podobnych sobie materialistów. Najczęściej są domatorami.

SZAFIR (23.04. — 12.05.)

Cechuje ich rozsądek i mądrość życiowa. Poprzez pracowitość i wytrwałość osiągają pomyślność. Są praktyczni i długo zastanawiają się nim podejmą decyzję. W małżeństwie są wierni i stali w uczuciach. Własny dom jest przystanią, w której najchętniej przebywają. Są smakoszami i cenią dobrą kuchnię.

AGAT (13.05. — 1.06.)

Są najbardziej różnorodne pod względem charakteru. Jedne są pracowite i solidne, a inne lekkomyślne i niestale. Często zmieniają przyjaciół, zainteresowania i pracę. Kobiety — Agaty są lekkomyślne i żądne wrażeń. Złe z nich żony, ale wspaniałe kochanki. Agaty cechuje zmienność, która na ogół przeszkadza im w osiągnięciu życiowego sukcesu.

CHALCEDON (2.06. — 21.06.)

To na ogół myśliciele pochłonięci nowymi ideami. Sprawy praktyczne mniej ich interesują. Są inteligentni i pełni entuzjazmu. Nigdy nie bywają materialistami. Nie są wierni i stali w uczuciach, zawsze dążą do zachowania niezależności. Kobiety spod tego znaku lubią się bawić i flirtować.

SELENIT (22.06. — 11.07.)

Z kamieniem księżycowym związane są osoby pełne uroku i spokojnego usposobienia. Na co dzień nie wykazują zbyt wielkiej energii. Nie muszą zajmować eksponowanych stanowisk. Cenią spokój, takt i grzeczność. Stali w uczuciach, bywają zaciętkimi konserwatystami. Selenity miewają dużą intuicję i przecucia, które na ogół się sprawdzają.

SZMARAGD (12.07. — 31.07.)

Zwykle życie nie układa im się najlepiej. Dużą rolę w ich życiu odgrywa miłość. Są pełni finezji i romantyczności. Szmaragdy są inteligentne i utalentowane, ale swą energią życiową wykorzystują, niestety, ze zmiennym powodzeniem. To ludzie zwykle życzliwi i bezinteresowni.

TOPAZ (1.08. — 20.08.)

Cenia w życiu elegancję i komfort. Mają miłe usposobienie i są serdeczni dla innych. Dzięki swej dyplomacji potrafią zjednywać sobie ludzi, od których wiele w ich życiu zależy. Kobiety — Topazy są pełne uroku i zachowują urodę do późnych lat. Mężczyźni bywają apodyktyczni. Topazy często osiągnęli zaplanowane cele życiowe.

JADEIT (21.08. — 9.09.)

Dopisuje im w życiu pomyślność i zdrowie. Są zręczni i przebiegli. Bardzo rozsądnie podchodzą do spraw uczuć. Bywają egocentryczni i lubią wyolbrzymiać własne sukcesy. Nigdy nie przynajmniej się do niepowodzeń. Lubią podróżować i być w ciągłym ruchu.

KARNEOL (10.09. — 29.09.)

Są rozsądni i o pogodnym usposobieniu. Posiadają rozliczne talenty. Wrodzona mądrość i roztropność przysparza im przyjaciół. Z niezwykłym wyczuciem potrafią omijać życiowe trudności. Szybko zyskują autorytet i uznanie. Kobiety — Karneole lubią imponować otoczeniu i są dobrymi doradcami swych mężów.

LAZURYT (30.09. — 19.10.)

To ludzie piękni, miłośnicy i poezji. Odznaczają się zgodnym charakterem i życzliwością wobec innych. Nie lubią szarej codzienności. Bywają egocentryczni i pewni siebie. Często i szybko się zakochują. Mężczyźni są podatni na wdzięki kobiet. Kobiety natomiast zawsze są pełne kokieterijnej gotowości do flirtu.

OPAL (20.10. — 8.11)

Są zdecydowani, agresywni i stale gotowi do walki. Namiętni i pełni temperamentu, jeśli czegoś pragną to zdobywają to nawet siłą. Nigdy nie zastanawiają się nad konsekwencjami swego postępowania. Łatwo popadają w depresję i stesy. Kobiety — Opale odznaczają się zaborczością i silnym charakterem. Bywają agresywne i namiętne.

AKWAMARYNA (9.11. — 28.11.)

To ludzie o trudnych i skomplikowanych charakterach. Mają bogate i tajemnicze wnętrza. W pogardzie mają wyrachowanie i interesowność. Najważniejsze w ich życiu są uczucia. Gotowe są do największych poświęceń. Kobiety — Akwamaryny są łagodne i praktyczne.

KORAL (29.11. — 18.12.)

Są śmiały i impulsywni. Decyzje podejmują natychmiast i często są to złe decyzje. Lubią ryzykować. Zgadza wrażeń — to program na życie zmysłowych Korali. Szybko zawierają znajomości i bardzo szybko je kończą. Często się rozwodzą. Nie są oszczędni. Kobiety — Korale są nieposłuszne, śmiałe, niekiedy wulgarnie i zawsze zajęte sobą.

AMETYST (19.12. — 7.01.)

Cechuje ich zdrowy rozsądek, energia i pracowitość. Są spokojni i wzbudzają powszechne zaufanie. W trudnych sprawach liczą tylko na siebie. Sprawy uczuć są odległym marginesem w ich życiu. Kobiety spod tego znaku są zimne, praktyczne i podchodzą do wszystkiego z dystansem.

MALACHIT (8.01. — 1.02.)

Urodzeni pod znakiem Malachitu odznaczają się wyjątkową łagodnością i spokojem. Są rozważni i bardzo poważnie podchodzą do życia. Cechuje ich pracowitość i dokładność. Partnerzy z nich wierni i kochający. Kobiety spod tego znaku są praktyczne i gospodarne, cenią dostatek i dobrą kuchnię.

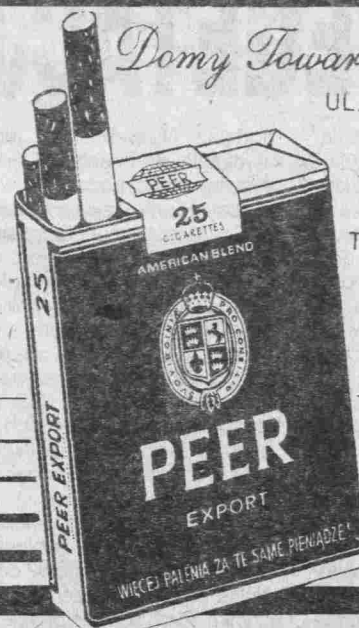
Canon

i wszystko skopiowane

TOP-FAX

AUTORYZOWANY SERWIS I DYSTRYBUCJA
Kielce, Sienkiewicza 42 tel/fax 575-21

JEŻELI JUŻ TO TYLKO...



Domu Towarowe Ascot
UL. G. ZAPOLSKIEJ 2/4
50-032 WROCŁAW
TEL.: 071/44 64 64
44 74 17
TLX: 0712301 0715655
FAX: 071/44 18 79
w godz. 8-20

U NAS ZAWSZE TANIEJ

6

Lokale

Zamienię mieszkanie własnościowe 32 m kw. w centrum na większe. Kielce, tel. 406-52. P-311
Poszukuję pokoju w Częstochowie. Wiadomość: Częstochowa, tel. 43-256 w godz. 10.00-14.00. C-1278

7

Maszyny
i urządzenia

Wózek spalinyowy „RAK 4B” – sprzedam. Kielce, tel. 25-307. 1474-E

8

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Poznajmy się” szansą dla samotnych, wieczorki, weekendy. 42-207 Częstochowa, skr. poczt. 309. Napisz! C-1228

9

Meble i sprzęt
gosp. dom.

Sklep meblowy. Kielce, ul. Solna. Zapraszamy! 289-ZR

Czarny komplet wypoczynkowy (3-2-1) z włoskiego tworzywa skóropodobnego (nowy) – sprzedam. Częstochowa, ul. Tuchowskiego 8/10 m. 31. C-1261

12

Nauka,
korepetycje

Udzielam lekcji niemieckiego. Częstochowa, tel. grzechn. 326-03. C-1257

18

Różne

Galwanizację – sprzedam. Radomsko, tel. 36-72 (wieczorem). C-1262
Odpady skór licowych, odzieżowych czarnych – sprzedam. Łódź, tel. 55-84-97. 1476-E
Stragan (szczęki z obudową) i lokalizacja – tanio sprzedam. Kielce, tel. 436-52 po 16. 1478-E

19

Samochody

„126p” (1978) – sprzedam. Kielce, tel. 66-31-91. 1239-I
„Fiat 126p” (1985) – sprzedam. Kłobuck, ul. Wieluńska 26, tel. 25-70. C-1264

21

Sprzęt
komputerowy

Komputer do oddechowania (na gwarancji) wraz z kompletnym wyposażeniem gabinetu – tanio sprzedam. Kielce, tel. 25-059. 1464-E
„Commodore 64” z magnetofonem „cartridg”, joystick, 1000 programów – sprzedam. Kielce, tel. 66-40-39. 1473-E
Telegazeta dla każdego inż. K. Piekarski. Kielce, tel. 32-23-31. 1246-I

28

Usługi

Instalacja – systemy alarmowe wszystkie obiekty, domofony, bramofony, oświetlenie zewnętrzne. Kielce, tel. 550-84. 496-ZI
Wykonujemy roboty remontowo-budowlane w szerokim zakresie. Ceny konkurencyjne. Zawisła 46, gm. Kamienica Polska. C-1248
Pranie dywanów – tapicerki. Częstochowa, tel. 22-48-45. C-1253
Alarmy zachodnie, każdy obiekt. „CERBER”, Kielce, tel. 31-67-72. 1393-E

29

Zgubiono,
znaleziono

Grzegorz Kwaśniewski zgubił legitymację studencką Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. 1479-E

Agencja Handlowo-Usługowa JOKER w Kielcach

poleca

taną odzież używaną, importowaną z Niemiec, w sklepach przy ul. Żeromskiego 44 (róg Prostej) i przy Orlej 4. Przecena w piątki – 20 tys./kg, soboty – 10 tys./kg. W soboty po godz. 14. dla najbardziej potrzebujących niewielkie ilości darmo.
Zapraszamy: poniedziałek – piątek w godz. 9.00 – 17.00, sobota 9.00 – 14.00.

458-R

DURALEX-ARCOROC-VERECO

NAJNIŻSZE CENY
- RABATY!

**AGATA
HURTOWNIA**

**PLASTIKI
GOSPODARSTWA
DOMOWEGO**

(Włochy, Holandia, Niemcy, Szwecja)

KRAKÓW, Zabłocie 20/22, tel. (012)56-37-98 w godz. 9-17

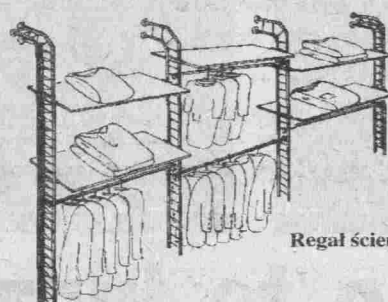
341-ZR

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Częstochowie, ul. Gminna 42

zatrudni natychmiast nw. pracowników:

- ▶ murarz – tynkarz
- ▶ posadzkarz – płytkarz
- ▶ stolarz – okuwacz
- ▶ cieśla
- ▶ monter instalacji wewnętrznych
- ▶ monter instalacji wewnętrznych – uprawnienia spawacza.

Wynagrodzenie zgodnie z Zakładowym Systemem Wynagradzania. Prosimy o bezpośrednie zgłaszanie się pod adresem: Częstochowa, ul. Gminna 42 – dojazd au-

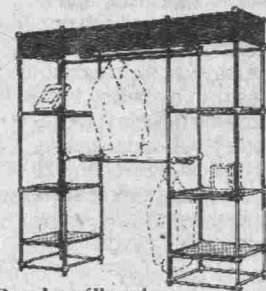


Regał ścienny

PHILIPS

25 LAT TRADYCJI!

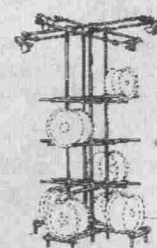
ORYGINALNE, WIELOFUNKCYJNE REGAŁY SKLEPOWE



Regał z półkami



Regał z lukami

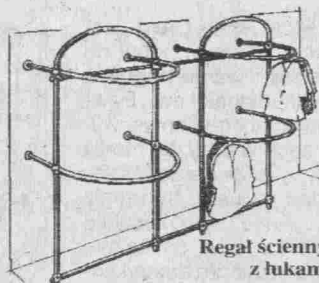


Regał na felgi

Przedsiębiorstwo Handlowe

ARION SHOP

25-002 KIELCE
Sienkiewicza 42
Tel/fax (041)66-45-71

Regał ścienny
z lukami

17 kolorów, 11 SYSTEMÓW
pełny ZESTAW KATALOGÓW
CENY OD 2.800.000 ZŁ

© CM AR „24 Godziny”

AGENCJA REKLAMOWA

24 GODZINY

25-015 Kielce, ul. Złota 3
tel. (041)423.51; 466.89
fax (041)56197

- ♦ Ogłoszenia i reklamy prasowe
- ♦ Projektowanie i wykonywanie:
 - ♦ biletów wizytowych
 - ♦ etykiet
 - ♦ plakatów
 - ♦ druków firmowych i reklamowych
 - ♦ folderów
 - ♦ książeczek dla dzieci
- ♦ Fotoskład
- ♦ Druk prasy

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

PAPIEROSY WYTWÓRNI KRAKOWSKIEJ

BUSKO ZDRÓJ, WOJSKA POLSKIEGO 4
50 m od centrum w kierunku Kielc
tel. 44-38 (8-16) tel. 49-89 (16-20)

Szanowni Państwo
Mamy zaszczyt powiadomić, iż nasza hurtownia prowadzi na korzystnych warunkach sprzedaż wszystkich gatunków papierosów wytwórni krakowskiej.
Udzielamy wysokich marż i dogodnych warunków płatności. Przy większych zakupach dostarczamy towar własnym transportem.
Zapraszamy do współpracy i życzymy sukcesów handlowych.

AGENCJA REKLAMOWA 24 GODZINY

Kielce ul. Złota 3 tel. 423-51 fax 56-197 pl. Wolności 2 tel. 439-56

Częstochowa ul. NMP 43 tel. 446-86

Agencyjny Zakład Naprawczy Urządzeń Spawalniczych

przy **ZRB PTTK**

Kielce, ul. Bąkowa 10,
tel. 450-00, 450-09, 454-78

oferuje usługi w zakresie:

- remontów i napraw prostowników i transformatorów spawalniczych typu BESTER SPB - 315, SPD - 315, SPB - 400, SPD - 630, STA - 125, STA - 140, STA - 225, STA - 250, SPF - 400, SPG - 250, SPF - 250,
- urządzeń rozruchowych i ładowania akumulatorów typu BIC - 80/80a, BAB - 24/200, BAB - 24/250, BZB - 24/10 i 24/25
- remontów i napraw spawarek wirowych typu EWP a - 315, EWP a - 500 oraz EW 23u z możliwością odwrotnej zamiany na spawarki po naprawie głównej z gwarancją.

UWAGA! Konkurencyjne ceny, niskie koszty naprawy, gwarancja na wykonany zakres naprawy, krótkie terminy. Naprawione spawarki wyposażamy w kable spawalnicze i przewody zasilające z wtykami 32A lub 63A. Możliwość naprawy u klienta. 452-R



ZARÓWKI KRAJOWE PO CENACH FABRYCZNYCH

bez marży

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPÓW PO CENACH ZAOPATRZENIOWYCH

PRZECENA LAMPEK BIURKOWYCH

udzielamy rabatów, stosujemy korzystne warunki płatności ZAPEWNIAMY TRANSPORT

TOPAS

25-736 Kielce, ul. Mieszka I 32

tel. 573-42

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 8 DO 17

ponadto:

- świetłówki
- osprz. instal.
- przewody
- itp.

Poszukujemy lokalu handlowego w centrum Kielce. Zatrudnimy akwizytorów.

UWAGA! w soboty (godz. 8.00-13.00) sprzedaż w ilościach detalicznych po cenach hurtowych.

ZPW 264/10

SPRZEDAŻ - NAPRAWA



Kielce, Kolberga 4, tel. 573-24

426-R

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Telekomunikacji

"TELFON"
Częstochowa, tel. 44-260
ul. Wassowskiego 3 m. 3,

oferuje:

- usługi w zakresie montażu central telefonicznych wraz z okablowaniem i uruchomieniem, montażu telefonów, telefaksów
- budowy sieci telefonicznych.

CR-1259

KEDOR

LECZNICA

zaprasza Pacjentów do placówki
w Częstochowie, ul. Partyzantów 1/3 (róg Jasnogórskiej)

Usługi świadczą specjaliści najwyższej klasy:

- ORTODONTA - również aparaty stałe
- STOMATOLOG
- LARYNGOLOG - również indywidualne aparaty słuchowe
- PSYCHOLOG - nerwice, kompleksy, kłopoty wychowawcze, niepowodzenia szkolne i inne
- LOGOPEDA - korekcja wad wymowy

Ceny konkurencyjne!!!

Informacje w placówce w godz. 14.00 - 19.00 lub telefonicznie pod nr 457-17 w godz. 20.00 - 21.00 CR-1223

RYBY PUSZKOWE

I HERMETYCZNIE PAKOWANE

LOSÓŚ □ PSTRAĆ □ MAKRELA
SZPROT □ WĘGORZ □ FILETY ŚLEDZIOWE
KAWIOR CZARNY I CZERWONY

HURTOWNIA

czynna codziennie w godz.
6.00-10.00, 16.00-20.00

Częstochowa, ul. Kopernika 21
tel. 425-42

CR-1239

NIE

KOREA
TAJLANDIA
TURCJA

KOLEKCJA RENOMOWANYCH
FIRM POLSKICH I ZACHODNICH

MAXER

HURTOWNIA
ODZIEŻY

Kielce, Armii Czerwonej 106, p. 217
tel. 410-11 w. 236, 237, 9.00-15.30

340-ZR

CERDOM

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne
w Częstochowie, ul. Garibaldi 11/13

oferuje szeroką gamę

- plytek ściennych i podłogowych,
- urządzenia do wyposażenia łazienek, WC oraz kuchni.

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00.

CR-2/PL

KOMUNIKAT
**Zarządu Gminy
we Wręczycy Wielkiej,**
woj. częstochowski

o publicznym przetargu ustnym
na sprzedaż

DZIAŁEK BUDOWLANYCH

OFERUJEMY 50 działek budowlanych we wsi Wręczycy Wielka (10 km od Częstochowy). Kompleks działek jest uzbrojony w kanalizację, energię elektryczną i wodę. Wielkość działek od 680 do 1500 m². Cena wywoławcza 70.000 zł/m²

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Gminy w dniu 12 listopada 1991 r. o godz. 9.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 5.000.000 zł na konto 915160-912-139-32, BSW Wręczycy Wielka. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w pokoju nr 23 lub pod tel. 15, Wręczycy Wielka lub telexem 037151.

CR-1250

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe

„PRODUS“

Sp. z o.o.

poleca Państwu
ciekawe, nieznane na naszym rynku
5-osobowe samochody
„oltcit citroen 11 RL“

- rewelacyjnie niska cena
- 53.500.000 zł
(w tym cło plus podatek)
- komfortowe i ergonomiczne wyposażenie
- silnik o poj. 1129 cm³
- 40,7 KM - boxer,
(chłodzony powietrzem)
- ekonomiczne zużycie paliwa
(3,7 - 4,5)
- atrakcyjne i modne kolory

Zapraszamy do Biura Handlowego
naszej firmy w Częstochowie, ul. Koper-
nika 21, tel. 425-42.

CR-1240

Środowiskowy Klub Studencki „WAKANS“
w Częstochowie, ul. Racławicka 2, tel. 464-10

zaprasza na **DYSKOTEKĘ**

w piątki, soboty, niedziele

od godz. 20.00.

Organizujemy również na zlecenie okolicznościowe imprezy zamknięte. Ceny konkurencyjne.

CR-1254



Hurtownia Sklep Farb i Lakierów

Patronat Polifarb-Cieszyn

CZĘSTOCHOWA, PAŁCZYŃSKIEGO 18

oferuje

pełny asortyment farb i lakierów:

- farby i lakiery do drewna i metalu
- farby i lakiery do mebli
- emulsje wewnętrzne i zewnętrzne
- emalie samochodowe
- emalie chlorokauczukowe
- kleje do parkietu, drewna i gumy
- farby proszkowe epoksydowe
- rozcieńczalniki

oraz

FARBY NIETOKSYCZNE

Sprzedaż lakierów i farb na cele zaopatrzeniowe!

Najniższe ceny wyrobów Polifarb-Cieszyn.

CR-12/PL

CHCESZ MIEĆ TELEFON!

Spółeczny Komitet Budowy Sieci Telefonicznej

Częstochowa - Śródmieście,
- przedłuża wpisy chętnych, którzy chcą na przestrzeni 18 - 20 miesięcy uzyskać dostęp do telefonu we własnym domu.

Zapisy w każdy czwartek w siedzibie komitetu. Częstochowa, ul. Kilińskiego 4/6.

CR-12

SPORT 24 GODZINY SPORT

Czwartek - Niedziela, 31.10. - 03.11.1991 r.

AZS/Polsadaro - Płomień Miłowice Debiut przed własną widownią

Najbliższy weekend przyniesie kilka interesujących spotkań w ekstraklasie siatkarzy. Dla nas najważniejsze będą oczywiście mecze AZS/Polsadaro z Płomiem Miłowice. W czterech dotychczas rozegranych spotkaniach miłowiczanie odnotowali cztery porażki, ale podkreślić trzeba, że los zdarzył ich z wymagającymi przeciwnikami. W pierwszej kolejce wystąpili na parkiecie beniaminka w Wałbrzychu. Gra przeciwko nowym ligowcom zawsze jest trudna, szczególnie, gdy mecz wypada pod dachem rywali i na dobitkę w premierze ligi. W drugiej rundzie przeciwnikiem Płomienia był mistrz Polski AZS Olsztyn. Oba mecze były zaciekłe i dramatyczne do ostatnich sekund. W drugim spotkaniu problematyczna decyzja arbitrowi rozkojarzyła miłowiczanie w decydującej fazie piątego seta. Cztery porażki, w tym aż trzykrotnie 2:3 być może świadczy o kiepskiej odporności psychicznej, ale są również dowodem, że siatkarze Waldemara Wspaniałego nie rezygnują przed czasem.

Nasz specjalny wysłannik śledził grę Płomienia w rewanżowym meczu pucharowym z Galatasaray Stambuł i w ligowej konfrontacji z AZS Olsztyn. Utrata Macieja Fajowskiego grającego obecnie w AKA Bank w Ankarze osłabiła na pewno siłę ataku z drugiej linii, ale lukę z powodzeniem wypełnił Oleg Bojko i Sergiusz Okołów z Szachtiora Donieck. Płomień gra inaczej niż w ubiegłym roku. Siła ataku zależy głównie od Rafała Legienia uderzającego ze skrzydeł i rzadziej z drugiej linii, wszechstronnego Olega Bojko i szybkiego środkowego - Jaro-

slawa Jasińskiego, który jednak wyróżnia się także słabszą odpornością psychiczną i kilkakrotnie zabłądzone traci pewność siebie. Podstawową szóstkę Płomienia uzupełniają rozgrywający Jarosław Szopa, Jarosław Siebor i Mariusz Błaszczuk lub mierzący równe dwa metry Okołów. W meczu z Olsztynem dobre efekty dawały zmiany polegające na wprowadzaniu do drugiej linii doświadczonych Janusza Kapki, który mierzoną zagrywką siał spore zamieszanie w szeregach rywali.

W porównaniu z drużyną Stanisława Gościńskiego miłowiczanie prezentują się dość skromnie, ustępując wzrostem średnio o pięć centymetrów, ale za to jako zespół starszy (średnia wieku 24 lata, przy 20,2 AZS) przewyższają częstochowian sumą boiskowych doświadczeń.

Biało-zieloni rozpoczną prawdopodobnie w składzie: Andrzej Stelmach, Marek Olczyk, Andrzej Solski, Zdzisław Olejnik, Andrzej Szewiński, Radosław Panas lub Marek Kwieciński. Faworytami są oczywiście wicemistrzowie Polski, ale można się spodziewać, że spotkanie będzie interesujące, gdyż miłowiczanie pokazali się w tym roku jako drużyna bez gwiazd, ale za to wyrównana i waleczna. Pod nieobecność Macieja Fajowskiego pierwsze skrzypce gra uniwersalny duet Legień - Bojko.

Sobotnie spotkanie zaczyna się o godzinie 17.00, rewanż w niedzielę o 11.00.

W pozostałych spotkaniach trzeciej rundy grają: w Krakowie

Hutnik z GKS Borynia Jastrzębie, AZS Olsztyn z Czarnymi Radom i Chelmieć Wałbrzych z drugim beniaminkiem Stalą Nysa. Najciekawiej będzie chyba w Wałbrzychu. Zarówno jeden, jak i drugi zespół zaczął w wielkim stylu. Stalowcy po czterech spotkaniach otwierają nawet ligową tabelę, ale tym razem górą będą chyba gospodarze. W Olsztynie stuprocentowym faworytem jest AZS. W Krakowie ostabiony brakiem Wagnera Hutnik ma niewiele szans w starciu z walecznym teamem Gerymskiego.

(bel)

Na trzecim froncie Potrzebny finisz

W lidze międzyokręgowej również przedostatnia kolejka i czas na finisz, o ile ktoś myśli o poprawieniu pozycji wyjściowych przed rundą wiosenną. A przydałoby się to naszej szóstce, której nie pozostało nic innego jak wygrać... Układ par w czasie najbliższego weekendu nie czyni tego zadania łatwym. "Victoria" gra wprawdzie na własnym obiekcie, ale Górą Żywiec jako przeciwnik raczej nie skłania do optymistycznych prognoz, choć piłkarze z Krakowskiej ostatnio jakby złapali rytm. Na wyjeździe gra również lublińska Sparta, której na pewno nie będzie łatwo choćby zremisować z Hejnaltem Kęty, który ostatnio w Częstochowie poradził sobie z Rakowem. Druga drużyna hutników gra przeciwko Unii w Tułowicach i wierzymy, że stać ją na powtórzenie wyniku Skry, której tułowiczanie nie postawili zbyt wygórowanych warunków. A punkty Rakowowi bardzo by się przydały, jeśli

Raków - Miedź, niedziela, godz.11.00 Stawką mistrzostwo jesieni?

Z „rozkładu jazdy” i grupy drugiej ligi wynika, że właśnie w dwóch ostatnich kolejkach, bezpośrednia konfrontacja trzech najlepszych drużyn zdecydowanie, która drużyna z trzema Szombierki, Miedź i Raków zdobędzie tytuł mistrza jesieni. W niedzielę mecz naszej drużyny z jedenastką z Legnicy powinien wiele wyjaśnić. W Bytomiu trudno liczyć na sensację. Przyjmujemy, że pozycja bytomian w tym tygodniu jest nie do ruszenia. Za to 10 listopada, gdy

Szombierki pojawią się na boisku Miedzi - bez nadmiernego optymizmu i lokalnego patriotyzmu typujemy zwycięstwo gospodarzy, co przy spodziewanej victorii Rakowa z Naprzodem Rydułtowy powinno zagwarantować hutnikom tytuł mistrza jesieni. O ile, oczywiście, w niedzielę nasza drużyna wykorzysta atut własnego stadionu i odprawi legniczan bez punktu. Przy wyrównanych siłach obu drużyn ów handicap powinien okazać się decydujący, zakładając rzecz jasna, że żaden zespół nie „odpuści” i walczyć będzie z jednokową ambicją. Zapraszamy zatem na ul. Limanowskiego wierząc, że poziom meczu odpowiadać będzie jego stawce.

W grupie pościgowej spore emocje szczykują się w Pszowie, gdzie Górnik zmierzy się z sąsiadem z czwartej pozycji - Stilonem Gorzów. Tu stawialibysmy na remis - wielce zresztą prawdopodobny. Lechia Gdańsk

(saw)

Liga wojewódzka Niedoszły "szczyt"

Jeszcze niedawno pojedynek „Zawiszy” Pajęczno ze „Zniczem” Kłobuck mógł decydować o kolejności na szczycie tabeli. Zawisza punkty jednak pogubiła i powrót na fotel lidera ma niezmiernie trudny, tym niemniej może wydatnie pomóc ścigającym lidera Warcie Kamienne Młyny i Liswarcie Krzepice.

Warta zmierzy się na własnym obiekcie z Unią Kalety liżącą rany po porażce ze Spartą, beniaminek z Krzepic wystąpi na boisku Błękitnych, którzy jedynie siłą woli po-

podjejmować będzie bytomska Polonia i dyspozycja gdańszczan w ostatnich spotkaniach może sugerować zmianę kolejności na 6 i 7 pozycję. Pogor Szczytni wybiera się do Wrocławia i Słęzy nie stać chyba na więcej niż remis. Grający z juniorami Górnik Wałbrzych zapewne dostarczy punktów i bramek Moto Jelczowi Olawa w związku z czym honoru Wałbrzycha bronić będzie Zagłębie mające u siebie za przeciwnika słabą Odrę Wodzisław. W pozostałych spotkaniach Chrobry Głogów zmierzy się z Naprzodem Rydułtowy, a Warta Poznań przeegzaminuje Chemicz Police.

W grupie II Olimpia gra z Chelmiecem, Błękitni z Wisłą, Polonia z Avią, Boruta ze Stalą, Siarka z Jagiellonią, Resovia z Cracovią, Sandecja z Gwardią, Wisłoka z Koroną i Siemil z GKS.

(saw)

Prezydent gościł sportowców

— Sport jest ważnym elementem życia społecznego i doskonałą wizytówką naszego miasta — powiedział na spotkaniu z wybitnymi sportowcami Częstochowy Tadeusz Wrona. — Na miarę naszych możliwości pragniemy tworzyć warunki dalszego rozwoju, a najlepsze osiągnięcia należycie i w różnych formach premiować.

Potwierdzeniem tych słów były ustanowione w tym roku Nagrody Prezydenta Miasta. Tegoroczne nagrody otrzymali mistrzowie Europy w łatanii precyzyjnym Włodzimierz Skalik i Janusz Darocha, mistrz Europy w modelarstwie lotniczym — Marian Kaziród, Małgorzata Rydz — ośma na mistrzostwach świata w biegu na 1500 metrów, czterokrotna złota medalistka MP na 800 i 1500 m, Stanisław Miklas — mistrz kraju w podnoszeniu ciężarów, Andrzej Bobrowski — mistrz Polski w samochodowych wyścigach górskich, mistrz Polski i zdobywca Złotego Kasku Sławomir Drabik, Elżbieta Turek — kolekcjonerka medali w skokach do wody, Zbigniew Górka — mistrz Polski w karate oraz Jan Spychalski — piłkarz drugoligowego Rakowa.

Obok listu gratulacyjnego każdy z wyróżnionych otrzymał

nagrodę pieniężną w kwocie dwóch lub trzech milionów złotych.

Honorowe wyróżnienia za medalowe zdobycze w mistrzostwach Polski seniorów i juniorów otrzymali: wicemistrz w wyścigach samochodowych MP — Zdzisław Brymora, czwarty kartingowcy: Piotr Tomasz, Tomasz Jastrzębski, Andrzej Kupka i Paweł Piotrowski, siatkarze: Krzysztof i Andrzej Stelmachowie, Andrzej Solski i Marek Olczyk, strzelcy: Joanna Major, Anna Oczeł i Marcin Kulig, lekkoatleci: Dorota Kata, Agnieszka Stańczyk, Anna Stefańska i Tomasz Łuczyński, sztangiści: Jacek Warot i Tomasz Kiński, siatkarze: Urszula Jędras, Iwona Bekus i Elwira Szczepaniak, piłkarze: Grzegorz Skwara i Sebastian Kotyl oraz kolarz Grzegorz Kupczyk, skoczek do wody Piotr Cech, koszykarz Jacek Chądzyński i karateka Jacek Synoradzki.

Wyróżnienia za wybitne osiągnięcia trenerskie otrzymali: Andrzej Osowski — trener kadry narodowej pilotów, Stanisław Gościński — współwódcą sukcesów siatkarzy AZS/Polsadaro, Mariusz Kolanus — szkoleniowiec skoczków do wody, Waldemar Chwastowski — trener sztangistów Olimpii Częstochowa oraz Jarosław Ryszard Gondek — współwódcą sukcesów Małgorzaty Rydz.

Na spotkaniu u prezydenta miasta byli także przedstawiciele środowiska sponsorów. Z racji rozlicznych obowiązków nie wszyscy mogli się stawić, dlatego podziękowania złożono na ręce Jerzego Raganiewicza — przedstawiciela PKS oraz Marcina Stokli — prezesa Hexagonu, firmy tradycyjnie związanej z organizacją „Złotej Mili”.

(bel)

W nadzwyczajnym „żużlowym” wydaniu naszej gazety pytaliśmy, który klub jako pierwszy w kraju miał dwie drużyny ligowe.

Prawidłowych odpowiedzi przysłało niewielu kibiców, być może dla-

Rozwiązanie konkursu

tego, że interesujący nas fakt miał miejsce wiele lat temu.

Pierwszym klubem, który wprowadził dwie drużyny do rozgrywek ligowych w 1949 roku był Motoklub Rawicz, przemianowany rok później na Kolejjarz.

Tenis stołowy

W tym tygodniu tenisiści pauzują, a my przypominamy kolejność po siedmiu rundach obu lig.

I liga kobiet			
1. Zofiówka	14	60:10	
2. Górnik09	13	52:18	
3. AZS WSP	12	53:17	
4. AKS Chorzów	9	48:22	
5. Warta	9	46:24	
6. Wawel	8	33:37	
7. Piast	6	38:32	
8. Ruch	5	35:35	
9. Żory	4	19:51	
10. Motor	2	25:45	
11. Transbud	0	11:59	
12. Kłos	0	0:70	

II liga mężczyzn			
1. Górnik Pszów	12	59:11	
2. Zofiówka	12	53:17	
3. Wawel	11	44:26	
4. Górnik23	10	45:25	
5. AZS Gliwice	10	40:30	
6. Beskid	7	33:37	
7. Żory	7	28:42	
8. AZS WSP	6	33:37	
9. CKS Czeladź	5	26:44	
10. Kolejjarz	4	27:43	
11. Andaluja	0	17:53	
12. Cukrownik	0	16:54	

(es)

A-klasa Częstochowa Ostatki w grupie II

W grupie I do rozegrania pozostał mecz Płomienia Czarny Las z Pogonią Kłomnice, ale sprawa pierwszego i drugiego miejsca już została rozstrzygnięta. Do końca zapowiadają się natomiast emocje w grupie drugiej, gdzie wszystkie rozstrzygnięcia są jeszcze możliwe. Niespodziewany lider, beniaminek z Gniazdowa o utrzymanie fotela lidera walczyć będzie na boisku pretendenta do (nawet) mistrzostwa — Zielonych Żarki i o komplet punktów będzie mu trudno. Pogor Blachownia, obciążenie w tabeli zawiązująca sobie i arbitrom z Poczesnej podejmuje innego pretendenta — LKS Olsztyn i jeśli i tym razem nie „odpuści” może pozbawić wicelidera obu punktów i jeszcze

sporo namieszać w „czubie” tabeli. Płomień Kuźnica Marianowa podejmuje Olimpię Włodowice i tu sprawa zwycięstwa pretendenta raczej nie budzi wątpliwości. Grom Poczesna „wtopił” w meczu ze Skalniakiem, a teraz czeka go teoretycznie trudniejsza przeprawa z Lotem Konopiska.

Jedynie zwycięzca ma szansę na walkę o czołową lokatę. Skalniak Kroczycy wybiera się do Szczekocin, a w meczu outsiderów Warta Myszków zmierzy się z rozbudzonym zwycięstwem nad Olimpią — Górnikiem Dźbów. Mecze zaplanowano w niedzielę o godz. 11.00.

(es)

Górą studentów

studentów Morek — 3, Mojsa — 2 i po jednej Musiał i Furmanek.

Kolejne imprezy rocznicowe w drugiej połowie listopada. Już teraz można starać się o karty wstępu na Bał Sportowców organizowany 23 listopada. Po odbiorze można się stawić w Studium Wychowania Fizycznego przy al. Armii Krajowej 13/15.

(es)

Z boisk Lublińca

Klasa A			
Wartów — Pawonków	5:0	Jezioro — Dzielnia	4:2
Droniowice — Kuczków	3:3	Boronów — Starcza	1:2
Lisów — Olszyna	2:1	Glinica — Sadow	4:0
Kochice — Dobrodzień	3:1		
Tabela			
1. Dobrodzień	11	17	43:26
2. Kochice	11	16	31:17
3. Glinica	11	15	31:14
4. Starcza	11	14	27:16
5. Pawonków	11	14	22:22

6. Olszyna	11	13	34:20
7. Jezioro	11	13	30:21
8. Kuczków	11	11	23:23
9. Dzielnia	11	9	16:26
10. Wartów	10	8	23:28
11. Droniowice	11	7	15:37
12. Boronów	10	6	13:23
13. Lisów	11	6	16:32
14. Sadow	11	3	8:41

Klasa B			
Borowe — Strzebiń	3:1	Rusznice — Kochanowice	2:3

Hadra — Kośmidry	3:0	Lisowice — Gwoździany	5:0
Tabela			
1. Woźniki	9	15	35:10
2. Borowe	9	15	35:17
3. Hadra	9	15	35:23
4. Kochanowice	9	11	38:22
5. Strzebiń	9	11	27:17
6. Lisowice	9	8	21:29
7. Kośmidry	9	7	15:25
8. Rusznice	9	4	20:27
9. Łagiewniki	9	4	11:26
10. Gwoździany	9	0	6:48

(es)

CZĘSTOCHOWA

449-75 (dz. sport.)